

Stamm 218

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

Tylko do użytku służbowego

TREŚĆ NUMERU

I. DZIAŁ ARTYKUŁOWY:

1. Próby definicji środków obrotowych — <i>M. L. Kostowski</i>	471
2. Normowanie środków obrotowych w jednostkach handlowych — <i>Tadeusz Choliński</i>	475
3. Koszty usług bankowych — <i>Wojciech Miłkowski</i>	480
4. Podatki państwowe w Polsce (dokończenie) — <i>Edward Banaszkiwicz</i>	483
5. Pieniądz radziecki	486

II. ORGANIZACJA I TECHNIKA FINANSOWA:

1. Wpływ systemu finansowego na strukturę planu kont — <i>Jan Dziegielewski</i>	494
2. Finansowanie robót kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym — <i>Mieczysław Kucharski</i>	502
3. Stosowanie rygorów i sankcji finansowych — <i>Teodor Czerwiński</i>	507
4. Rola Izb Rozrachunkowych w przyspieszeniu obiegu środków obrotowych — <i>Jan Sztwiertnia</i>	514
5. Obieg dokumentów i technika obsługi bankowej akredytywy dokumentowej — <i>R. A. Ruecker</i>	518
6. Kontrola liczników maszyn biurowych — <i>Bogusław Gawor</i>	524

III. DZIAŁ INSTRUKCYJNY:

Departament Ogólny

1. Wyciągi z pism Wydziału Organizacyjnego	526
--	-----

Departament Kredytowy

1. Usprawnić pracę oddziałów	527
2. Wyciągi z komunikatów wewnętrznych ZSS	528
3. Wyciągi z pism Departamentu Kredytowego	532

IV. PYTANIA I ODPOWIEDZI	537
------------------------------------	-----

M. L. KOSTOWSKI.

PRÓBY DEFINICJI ŚRODKÓW OBROTOWYCH

Na czoło zagadnień na wszystkich odcinkach naszej pracy kredytowej wysuwa się stale sprawa istoty i funkcji środków obrotowych przedsiębiorstw. Właściwe ich pojmowanie leży u podstaw prawidłowego gospodarowania, nakreślonego zasadami systemu finansowego.

Z zagadnieniem tym spotykamy się na każdym kroku przy wykonywaniu swych czynności, szczególnie tych, które mają największe znaczenie finansowe, a więc przy normowaniu środków przedsiębiorstw, kwalifikacji kredytów, badaniu sprawozdawczości, kontroli gospodarki inwestycyjnej itp. Tym się tłumaczą ciągle wysiłki dla pogłębienia analizy pojęcia środków obrotowych i próby formułowania definicji.

Celem tego artykułu jest zanalizowanie tego pojęcia w świetle kilku znanych definicji i dorzucenie uwag, jakie nasuwają się od strony doktryny i praktyki bankowej.

Przed tym, dla uporządkowania niektórych pojęć, uważamy za celowe wprowadzenie wstępnego omówienia tematu, posługując się przyjętymi ustaleniami naukowymi.

Podział środków materialnych (majątku) potrzebnych przedsiębiorstwu do prowadzenia działalności gospodarczej jest przeprowadzany zarówno ze względów prawnych, jak i ekonomicznych, w każdym jednak z tych przypadków pod różnym kątem widzenia, dlatego też linie podziału nie przebiegają w tych samych miejscach.

Zresztą tak podział o aspekcie prawniczym, jak i ekonomicznym nie jest zawsze jednolity, lecz w każdym z nich ujmuje się często w róż-

ny sposób podstawowe grupy składników majątkowych, w zależności od tego jaki jest cel podziału.

W pojęciu prawnym wszelki majątek, jako przedmiot prawa, jest ruchomy albo nieruchomy. Majątek nieruchomy dzieli się przy tym zwykle w prawie rzeczowym¹⁾, na majątek nieruchomy ze swej natury oraz z przeznaczenia.

Do pierwszej grupy majątku nieruchomego należą grunty i związane z nimi budynki.

Przedmioty należące do innych grup zostały zakwalifikowane do majątku nieruchomego na zasadzie fikcji prawnej, gdyż z natury swej są one rzeczami ruchomymi, lecz prawo uznało za konieczność zaliczyć je do nieruchomości z uwagi na potrzeby obrotu gospodarczego, przemawiające za tym, żeby niektóre przedmioty ruchome, np. maszyny, były poddane tym samym rygorom prawnym co przedmioty majątku nieruchomego.

Do nich zalicza się te przedmioty, które umieszczone w nieruchomości służą do jej eksploatacji i wskutek tego są z nią gospodarczo związane. Takie przedmioty prawo określa jako nieruchomości z przeznaczenia²⁾ lub przynależności rzeczy nieruchomej³⁾, które służą celowi gospodarczemu rzeczy głównej. Jest znamienne, że potrzeba zaliczania przynależności do przedmiotów nieruchomych zaznaczyła się już w ustawodawstwie starożytnym⁴⁾, a u prawników rzymskich spotyka się często ujęcie tego zagadnienia w przepisach pozytywnych.

¹⁾ Art. 517 Kodeksu Napoleona.

²⁾ Art. 524 Kodeksu Napoleona.

³⁾ Art. 98 B. G. B. (kodeks cywilny niemiecki).

⁴⁾ Planiol — tom I.

Po przedstawionej tradycyjnej linii poszło polskie prawo rzeczowe z 1946 r., określając również dwa podstawowe rodzaje nieruchomości:

- części powierzchni ziemskiej, stanowiące odrębny przedmiot własności wraz z częściami składowymi należącymi do rzeczy nieruchomości, jako całość z nieodłączalnymi bez uszkodzenia, lub istotnej zmiany tej całości albo przedmiotu odłączonego,
- przynależności rzeczy nieruchomości, niezbędne do korzystania z niej, zgodnie z jej przeznaczeniem i pozostające z nią w faktycznym związku odpowiadającym temu celowi.

W przedstawionych pojęciach prawnych linia podziału między majątkiem nieruchomym i ruchomym jest dość wyraźna, jeśli chodzi o stosunki czysto prawne, chociaż i tutaj w praktyce spotyka się często rozliczne trudności.

Rozróżnienie to z punktu widzenia gospodarczości jest bez porównania trudniejsze do przeprowadzenia i chociaż w strukturze oparte jest na podziale prawniczym, to jednak w całości znacznie od niego odbiega i co gorsze nie jest do tego stopnia wyczerpująco sprecyzowane, żeby mogło stać się niezawodną podstawą do stosowania w praktyce gospodarczej. Na samym początku spotykamy się z nieustaloną jeszcze nomenklaturą poszczególnych grup majątkowych. Stosowane były różne określenia jak: majątek nieruchomy, rzeczowy, stały lub trwały oraz majątek ruchomy, płynny i obrotowy, przy czym za majątek płynny uważało się całość aktywów ruchomych albo tylko tę część, którą można w każdej chwili upłynnić, co jest właściwie zagadnieniem analizy bilansowej.

W rozporządzeniu ministra przemysłu i handlu oraz ministra skarbu z dnia 20. 4. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 37/1934¹ w sprawie zamknięć bilansowych i sprawozdawczości została przyjęta nomenklatura majątku stałego, do którego zalicza się grunty, budynki, urządzenia techniczne, inwentarz, koncesje, patenty, licencje itp. oraz majątku płynnego, obejmującego gotówkę w kasie i na rachunku bankowym, papiery wartościowe, akcje i udziały, należności, materiały, półfabrykaty, wyroby gotowe itp.

Podział majątku przedsiębiorstwa uspołecznionego, z punktu widzenia gospodarczego jest we wszystkich systemach stosowanych w państwach demokracji ludowej oparty na przeprowadzonej przez Marksa⁵⁾ analizie środków produkcji, które w każdym procesie pracy i w każdym warunkach dzielą się zawsze na środki (narzędzia) pracy i przedmioty pracy.

Rozróżnienie to polega na sposobie przeniesienia wartości na wytwarzany produkt. Środki pracy przenoszą ją stopniowo w pewnych nieznacznych częściach w ciągu dłuższego czasu, natomiast przedmioty pracy przenoszą swą wartość w całości na wytworzony produkt w ciągu jednego procesu produkcji (wchodzą rzeczowo w produkt).

Ta różnica jest podstawą podziału środków majątkowych przedsiębiorstwa i musi być zawsze uwzględniana we wszystkich sposobach formułowania zasadniczych dwóch grup środków przedsiębiorstw uspołeczniczonych. Struktura organizacyjna środków i funduszy przedsiębiorstwa została gruntownie opracowana i zanalizowana w radzieckiej literaturze gospodarczej.

Według A. Gusakowa⁶⁾ środki przedsiębiorstw dzielą się na **podstawowe środki produkcji i obrotowe środki produkcji**.

Pod pojęciem podstawowych środków produkcji rozumie się znane nam już środki (narzędzia) pracy, wyrażone w formie wartościowej, a przez obrotowe środki produkcji rozumie się wartość przedmiotów pracy, a więc surowca, materiałów podstawowych, pomocniczych, paliwa i innych. Dorobek literatury radzieckiej polega głównie na analizie środków obrotowych, która idzie po następującej linii:

Wartość przedmiotów pracy, występująca w sferze produkcji, przechodzi po dokonany procesie w sferę obiegu i tutaj przyjmuje formę towaru, który następnie przekształca się wskutek sprzedaży w pieniądź. Mamy więc dwie grupy środków obrotowych: środki produkcyjne i środki obrotu, obiegu. Do pierwszej grupy należą środki do wytwarzania i znajdujące

⁵⁾ Kapitał t. I/2.

⁶⁾ „Podstawy organizacji środków obrotowych przemysłu socjalistycznego”—Pieniądź i kredyt Nr 4/1949.

się w toku produkcji, a do drugiej wyroby gotowe i środki pieniężne.

Obie te grupy łącznie składają się na pojęcie środków obrotowych, którym posługujemy się w naszych pracach bankowych. W zastosowaniu praktycznym zarówno w przedsiębiorstwach jak i w Banku, na ogół właściwie ujmowane są środki obrotowe tj. zgodnie z przedstawionym pojęciem, jeżeli jednak chodzi o jego analizę ekonomiczną i próby ścisłego sformułowania to dorobek naszej literatury gospodarczej nie jest bogaty.

W naszym słownictwie gospodarczym podstawowe środki produkcyjne nazywamy środkami trwałymi, a obrotowe środki produkcyjne — środkami obrotowymi. Charakterystyczne jest przy tym, że mimo iż nasze określenie środków obrotowych jest pojęciowo szersze, wskutek opuszczenia słowa „produkcyjne“, to, jak to zobaczymy później, w próbach definicji nadaje mu się pojęcie węższe.

Dotychczas prawie posługujemy się określeniem środków trwałych i obrotowych, podanym już dość dawno przez B. Blassa w jego artykułach i referatach.

Przypomnijmy je sobie:

Podział środków majątkowych na trwałe i obrotowe jest podziałem z punktu widzenia sposobu funkcjonowania poszczególnych grup majątku przedsiębiorstwa w procesie gospodarczym. Środki trwałe związują się z procesem produkcji w sposób trwały i zużywają się w tym procesie na przestrzeni szeregu lat. W jednym cyklu produkcyjnym oddają one wytworzonemu produktowi tylko część swojej wartości. Natomiast środki obrotowe zużywają się w każdym cyklu produkcyjnym w całości i w pełni oddają swoją wartość wytworzonemu produktowi. Po zakończeniu cyklu produkcyjnego środki przechodzą ze sfery produkcji do sfery obrotu, a następnie uzyskana cena sprzedażna refunduje nakład obejmujący w całości zużyte środki obrotowe oraz w części (w wysokości odpisów amortyzacyjnych) środki trwałe.

Sprecyzowania powyższe są zupełnie trafne i oparte na przedstawionej nauce Marksa oraz zgodne w zasadzie z podanym sformułowaniem w literaturze radzieckiej. Jeżeli chodzi o środki obrotowe, to w stosunku do określenia A. Gusakowa nie jest ono doprowadzone w swej sentencji do końca. Urywa się bowiem na ukończonym cyklu produkcyjnym, wskutek czego nie obejmuje rozróżnianych przez radzieckiego autora środków obiegu. Oczywiście uwaga ta dotyczy tylko samego sformułowania środków obrotowych w przedstawionej definicji, z następnymi bowiem wywodów B. Blassa wynika dostatecznie jasno, że świadomie ograniczył ją do ujęcia roli środków obrotowych w procesie produkcji, biorąc jednak w dalszej analizie pod uwagę drugi człon tych środków, występujący w sferze obrotu (obiegu).

W nr. 5 z br. Wiadomości NBP dalszą próbę definicji środków obrotowych podjął M. Orłowski, poprzedzając ją przedstawieniem tego zagadnienia w ujęciu A. M. Birmana, nie odbiegającym zresztą od znanych nam opracowań Gusakowa, Batyriewa, Fiedosiejewa i innych ekonomistów radzieckich.

Według zacytowanego sformułowania Birmana, środki obrotowe wyrażają wartość funduszy obrotowych i funduszy obiegowych. Zbiega się ono jak widzimy, w swej treści z ujęciem Gusakowa, gdyż dzieli środki obrotowe na dwa człony, jednak użyte wyrażenia są mniej jasne, gdyż nie oddają wyraźnie ich istotnej funkcji, najpierw w sferze produkcji a potem w sferze obrotu. Z tego też względu wydaje się, że sformułowanie Birmana nie wyczerpuje radzieckiej myśli gospodarczej w omawianym zagadnieniu. Wątpliwości wzbudza jeszcze użycie w tłumaczeniu słowa „fundusze obrotowe“ i „fundusze obiegowe“. Wydaje się, że w języku rosyjskim słowo „fond“ ma obszerniejsze znaczenie niż nasze słowo „fundusz“.

W pracy Birmana jest ono użyte jednak w pojęciu środków, jako aktywów, gdy natomiast w naszym słownictwie, fundusz odpowiada pojęciowo wartościom pasywnym.

Można się przy tym powołać na dyskusję jaka rozwinęła się w nr. 4 z br. Życia Gospodar

czego na temat słownictwa ekonomicznego. W jednym z dwóch umieszczonych na ten temat artykułów, E. Lipiński kwestionował przekładanie w takich przypadkach słowa „fondy“ na fundusze, uzasadniając w konkretnym przykładzie, że słowa „osnownyje fondy“ rzeczowo odpowiadają kapitałowi trwałemu w ujęciu Marksa (a więc aktywowi); termin „fundusze“ należy rezerwować dla funduszków pieniężnych.

W opracowaniu M. Orłowskiego w wymienionym numerze Wiadomości NBP nasuwają się następujące wątpliwości.

Z ustępu na str. 328: „Przez środki materialne rozumiemy wartości majątkowe o charakterze zarówno trwałym, stałym, jak i zmiennym. Do tych ostatnich należą środki obrotowe“. — można wnioskować, że istnieje podział środków majątkowych na: trwałe, stałe i zmienne oraz że środki obrotowe należą do zmiennych.

Znany nam z ekonomii marksistowskiej podział środków produkcji na stałe i zmienne, przeprowadzany jest nie z punktu widzenia sposobu funkcjonowania poszczególnych grup tych środków w procesie produkcji, lecz z uwagi na rolę tych grup w powstawaniu wartości. Wiemy, że nowej wartości nie tworzą środki stałe, lecz zmienne tj. praca ludzka. W tym znaczeniu do środków stałych zalicza się jednak nie tylko środki trwałe w naszym rozumieniu, ale również przedmioty pracy, jak surowce, materiały itp.

Z uwagi na to, nie można chyba używać innych określeń dla poszczególnych grup środków majątkowych, jak: środki trwałe i obrotowe, pozostawiając określenie „stałe i zmienne“ na użytek wspomnianych rozróżnień w procesie tworzenia wartości.

Przechodzimy następnie do definicji środków obrotowych ustalonej następująco: „Przez środki obrotowe rozumiemy wartości majątkowe, służące dla celów produkcji w ramach cyklu gospodarczego, będącego przedmiotem działalności odnośnego przedsiębiorstwa“.

Mamy jedno podstawowe zastrzeżenie:

W cyklu gospodarczym biorą udział („służą“) nie tylko środki obrotowe, które w nim się w całości zużywają, ale — jak to wyżej ustaliliśmy — również środki trwałe, które oddają część swej wartości wytworzonemu produktowi. Dlatego przytoczona definicja jest w swej osnowie nieściśła. Poza tym trzeba zaznaczyć, że ona ogranicza się tylko do środków obrotowych biorących udział w sferze produkcji, pomijając tę grupę środków, która znajduje się w sferze obiegu.

Dla naszej pracy bankowej ważne znaczenie mają te sformułowania, które obejmują całość środków obrotowych przedsiębiorstwa. Z tego względu za trafne trzeba uważać ustalenie Gusakowa, według którego pojęcie środków obrotowych obejmuje zarówno środki pozostające w sferze produkcji jak i obrotu.

TADEUSZ CHOLIŃSKI.

NORMOWANIE ŚRODKÓW OBROTOWYCH W JEDNOSTKACH HANDLOWYCH

Normowanie środków obrotowych w jednostkach handlowych wpływa mobilizująco na działalność gospodarczą przedsiębiorstwa, pozwala na jego bieżącą kontrolę i ma decydujący wpływ na przyspieszenie obrotowości środków zaangażowanych.

Normowaniu podlegają następujące typowe elementy środków obrotowych:

- a) kasa,
- b) banki,
- c) materiały,
- d) opakowanie,
- e) przedmioty nietrwałe,
- f) towary,
- g) towary sprzedane a niezafakturowane i
- h) wydatki przyszłego okresu.

Do momentu wprowadzenia kredytu inkasowego, który—ze względu na przyjętą u nas technikę kredytowania — posiada więcej cech kredytu pod zastaw należności, istniała potrzeba uwzględnienia w normatywie środków obrotowych przedsiębiorstwa również i elementu należności. Znajdowało to swój wyraz w piętnastodniowym normatywie „Banki“. Dziś ta potrzeba nie istnieje. Niemniej jednak — ze względu na przyjętą technikę kredytowania — mogą zachodzić wypadki, że rozmiary kredytu inkasowego mogą z nieuzasadnionych względów gospodarczych przekraczać słuszną ich wysokość, angażując tym samym większe środki kredytowe, aniżeli to wynika z planu kredytowego. Z tych też względów zachodzi w naszych warunkach potrzeba określania dla należności normatywu, wyrażającego słuszną wysokość zaangażowanego kredytu inkasowego. Bank winien ustalić każdorazowy normatyw dla kredytu inkasowego, w oparciu o ustalony dla danego przedsiębiorstwa wskaźnik inkasowy. Należności inkasowe, przekraczające ustalony nor-

matyw, mogą być kredytowane w ciężar kredytu przeterminowanego A lub B, w zależności od tego, czy występująca nieprawidłowość powstała z winy przedsiębiorstwa, czy też z przyczyn od niego niezależnych.

Przy operowaniu pojęciem normatywu należy zawsze pamiętać, że istnieją dwa odrębne momenty tego zagadnienia:

- a) ustalenie właściwych normatywów ilościowych—na poziomie minimalnym i maksymalnym lub tylko maksymalnym — dla poszczególnych elementów środków obrotowych wyrażonych w wartościach pieniężnych,
- b) ustalenie właściwej wysokości łącznego normatywu finansowego.

Wykonanie pierwszego wskaże w jakich granicach stany poszczególnych elementów normowanych mogą się wahać przy należytej prowadzonej gospodarce. Wyliczenie drugiego wskaże istotną wysokość potrzebnych środków finansowych.

Z kolei zastanowimy się nad tym, jaka powinna być technika normowania stanów ilościowo-wartościowych poszczególnych elementów środków obrotowych.

Normatyw kasy.

Normatyw ten ustala się zgodnie z wytycznymi dekretu o obrocie bezgotówkowym, przyjmując jako górną granicę pogotowia kasowego dla przedsiębiorstw położonych:

- a) w siedzibie banku finansującego w wysokości pięciodniowych,
- b) poza siedzibą banku finansującego w wysokości dziesięciodniowych normalnych wypłat nie objętych przepisami o obrocie bezgotówkowym z wyłączeniem okresowych wypłat zarobków pracowniczych.

Np. przeciętne dzienne wypłaty ustalone z raportu kasowego wyniosły w miesiącach ubiegłych 20 tys. zł:

- a) normatyw kasy przedsiębiorstwa położonego w siedzibie banku finansującego nie powinien przekroczyć $20.000 \times 5 = 100.000$ zł,
- b) normatyw kasy przedsiębiorstwa położonego poza siedzibą banku finansującego nie powinien przekroczyć $20.000 \times 10 = 200.000$ zł.

Normatyw „Banki“.

Pod pojęcie normatyw „Banki“ niewłaściwie podciąga się pięciodniowy maksymalny normatyw, będący równoważnikiem wartości towarów sprzedanych, a niezafakturowanych. Istnieje również pogląd, że normatyw „Banki“ wyraża pewną rezerwę pieniężną, jaka winna pozostawać na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa. Rezerwa taka ma być podobno nieodzowna dla normalnego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Pogląd ten opiera się na błędnych przesłankach, co trafnie uzasadnia prof. Rowiński stwierdzając, że „obrotowość środków przedsiębiorstwa trwale zabezpiecza cykliczne wyzwalamie się pieniężnych rezerw i stała ich akumulację na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa w rozmiarach wystarczających dla bieżącego pokrywania zobowiązań za surowiec, materiały pomocnicze, paliwo i zobowiązania z tytułu robocizny“.¹⁾

Niemniej stwierdzić trzeba, że mogą zachodzić wypadki, kiedy ze względu na niedostatecznie jeszcze rozbudowaną sieć oddziałów naszego Banku oraz ze względu na przyjętą technikę manipulacyjną — należy ustalać pewną normowaną wartość określaną słusznie normatywem „Banki“.

Potrzeba ta zachodzi w tych wszystkich wypadkach, gdy przedsiębiorstwo lub jego oddziały wpłacają utargi dzienne na rachunek operacyjny za pośrednictwem innych banków w których posiadają otwarte rachunki pomocnicze. Np. dzienny utarg wpłacany przez samo przedsiębiorstwo lub któryś z jego oddziałów, za pośrednictwem konta pomocniczego, wynosi 300

tys. zł. Ze względu na przyjętą manipulację i przebieg poczty kwota przekazana wpłynie na właściwy rachunek operacyjny w przeciętnym trzydniowym terminie. Jasne jest, że kwotą uzyskaną z utargu dziennego przedsiębiorstwo może dysponować dopiero po trzech dniach. W takim przypadku wartość trzydniowego utargu określa wysokość normatywu „Banki“. We wszystkich jednak tych przypadkach, gdy przedsiębiorstwo, będąc położone w siedzibie banku finansującego, ma możliwość zainkasowane w danym dniu pieniądze wpłacić jeszcze w tymże dniu na swój rachunek operacyjny — nie zachodzi potrzeba ustalenia nawet jednodniowego normatywu „Banki“.

Normatyw dla materiałów.

Zużycie materiałów na potrzeby własne w jednostkach handlowych, w stosunku do osiągniętych obrotów gospodarczych, jest minimalne — niemniej jednak i dla tego elementu środków obrotowych należy ustalić normatyw na poziomie minimalnym i maksymalnym, określającym w jakich granicach mogą się one kształtować. Głównym kryterium przy ustalaniu wskaźnika dla wyliczenia normatywu minimalnego jest możliwość uzyskania ekstra dostaw, w przypadku opóźnienia w przebiegu normalnych dostaw. Przy ustalaniu wskaźnika dla wyliczenia normatywu maksymalnego należy uwzględnić, poza elementem częstotliwości dostaw i ekonomiczną partią dostaw, sumę dni ustalonych wskaźnika minimalnego.

Mając ustalone wskaźniki minimalne i maksymalne, otrzymujemy przez przemnożenie ich przez przeciętny dzienny koszt własny zużywanego artykułu — normatyw na poziomie minimalnym i maksymalnym. Np. w wypadku opóźnienia w przebiegu normalnej dostawy istnieje możliwość uzyskania ekstra dostawy z innego źródła zaopatrzenia w terminie dwóch dni. Wówczas wysokość normatywu minimalnego określi się w granicach dwudniowego zużycia danego artykułu. Natomiast normalne zaopatrzenie, ze względu na ekonomiczną partię dostawy, następuje w terminach dziesięciodniowych. Normatyw maksymalny równy będzie dwunastodniowemu przeciętnemu zużyciu i tym samym stanom magazynowe danego artykułu winny wahać się w granicach od dwu do dwunastodniowej wartości zużywanego materiału.

¹⁾ Prof. Rowiński — Gosudarstwiennyj Biudżet SSSR Gosfinizdat 1949 r. — str. 134.

Normatyw dla opakowania.

Przy omawianiu normatywu dla opakowania należy rozróżnić opakowanie bezzwrotne od opakowania zwrotnego, gdyż w oparciu o te kryteria należy dokonać wyliczenia właściwego normatywu. Ustalając normatyw dla opakowania nie podlegającego zwrotowi, postąpić należy w sposób analogiczny jak przy wyliczeniu normatywów dla poszczególnych materiałów. Natomiast przy ustalaniu normatywu dla opakowania podlegającego zwrotowi należy wziąć pod uwagę poniższe elementy:

- a) czas pakowania i przygotowania wysyłki,
- b) jak często następuje ekspedycja sprzedanego towaru,
- c) czas trwania przewozu do odbiorcy i czas przewozu samego opakowania od odbiorcy,
- d) ile dni odbiorca przetrzymuje opakowanie,
- e) ile czasu potrzeba dla przygotowania zwróconego opakowania dla ponownego jego użycia.

Nie bierze się pod uwagę wartości opakowania, stanowiącą stałą konieczną rezerwę na uzupełnienie bieżąco zużywającego się opakowania, gdy w kalkulowany koszt zużycia winien dawać dostateczną akumulację dla sfinansowania potrzebnej rezerwy opakowania na składzie.

W oparciu o te elementy i o wysokość zapotrzebowanego opakowania dla realizacji dziennej sprzedaży—określa się normatyw opakowań zwrotnych, który w zasadzie winien być wliczany do normatywu przedmiotów nietrwałych.

Normatyw dla przedmiotów nietrwałych.

Istnieje pogląd, że normowanie przedmiotów nietrwałych może się oprzeć tylko na wartości wykazanej w bilansie. Takie podejście do tego zagadnienia byłoby niewłaściwe, gdyż prowadzić może do błędnych wyników nawet przy założeniu, że przedsiębiorstwo prowadzi należytą gospodarkę tymi przedmiotami. Np. istnieją dwa identyczne przedsiębiorstwa A i B o równej wartości bilansowej przedmiotów nietrwałych. Przedsiębiorstwo A miało możliwość sukcesywnego zużywania kwot akumulowanych na uzupełnienie zużycia, natomiast przedsiębiorstwo „B”, na skutek trudności w zaopatrzeniu, nie było w stanie zakumulowanych (w ciągu roku) kwot w pełni wydatkować w da-

nym roku. Wartości bilansowe przedmiotów nietrwałych na koniec roku w obu przedsiębiorstwach będą wykazywały znaczne różnice. Ustalenie normatywu w oparciu o te wartości byłoby krzywdzące dla przedsiębiorstwa „B”.

Wydaje się, że przy wyliczaniu normatywu dla przedmiotów nietrwałych należy oprzeć się w pierwszym rzędzie na planowanej przez przedsiębiorstwo miesięcznej amortyzacji użytkowanych przedmiotów. W tym celu należy przedmioty, ze względu na ich zużycie, podzielić na poszczególne zasadnicze grupy, ustalając dla każdej z nich właściwy wskaźnik. Podstawą ustalenia wskaźnika jest czas zużycia, ekonomiczna partia dostawy i czas dostawy. Po ustaleniu wskaźników dla poszczególnych zasadniczych grup przedmiotów nietrwałych — należy — w zależności od procentowego ich udziału, ustalić wskaźnik ważony tj. przeciętny, dla wszystkich grup. Mnożąc wskaźnik przeciętny przez planowaną dzienną amortyzację otrzymamy normatyw dla przedmiotów nietrwałych.

W bieżącym roku posługując się przy wyliczaniu normatywu planowaną wartością dziennego umorzenia, należy zbadać czy w wartości tej nie tkwi dodatkowa amortyzacja wynikająca z założeń nowego Jednolitego Planu Kont. Wszelkie tego rodzaju odpisy muszą być wyeliminowane przy dokonywaniu wyliczeń. Ustalony w takim wypadku normatyw będzie mógł być osiągnięty przez przedsiębiorstwo dopiero po dokonaniu wszystkich dodatkowych odpisów. Występująca do tego momentu ewentualna nadwyżka ponadnormatywna może nie wynikać ze złej gospodarki przedsiębiorstwa lecz z wprowadzenia nowych założeń Jednolitego Planu Kont.

Normatyw dla towarów.

Ustalając normatyw dla towarów należy na wstępie, o ile zachodzi konieczność, podzielić planowy obrót towarowy na:

- a) sprzedaż towarów składowanych w przedsiębiorstwie i
- b) sprzedaż towarów z pominięciem składów przedsiębiorstwa.

Sprzedaż jednych dokonuje się z magazynu, gdy drugich bezpośrednio od dostawcy do odbiorcy z pominięciem magazynu przedsiębiorstwa sprzedającego (np. Centrali Handlowej, Centrali Zaopatrzenia itp.). Podział ten jest ko-

nieczny ze względu na odmienną metodę normowania. Dla pierwszego rodzaju operacji ustala się normatyw towarowy i normatyw towarów sprzedanych a niezafakturowanych. Dla drugich natomiast nie zachodzi potrzeba ustalenia normatywu towarowego, gdyż odpada tu moment magazynowania, a zachodzi tylko konieczność uwzględnienia tych operacji w normatywie towarów (sprzedanych a niezafakturowanych).

Panuje pogląd, że przy normowaniu towarów w jednostkach handlowych można oprzeć się na przeciętnych stanach bilansowych. Posługiwanie się tą metodą może dać całkowicie błędne wyniki. Np. dwa identyczne pod względem branżowym przedsiębiorstwa A i B dokonują obroty równej wielkości. Zarówno przedsiębiorstwo A jak i przedsiębiorstwo B są zaopatrywane sukcesywnie co 10 dni z tą jednak różnicą, że przedsiębiorstwo A dostawy otrzymuje 10, 20 i 30 każdego miesiąca, zaś przedsiębiorstwo B, ze względu na położenie, jest zaopatrywane każdego 2, 12 i 22-go, tym samym w bilansie przedsiębiorstwa A remanent towaru będzie znacznie większy od remanentu wykazanego w bilansie przedsiębiorstwa B. Z tych też względów dla poszczególnych grup towarowych muszą być ustalone, w oparciu o właściwe wyliczone wskaźniki, normatywy minimalne i maksymalne. Remanenty towarowe winny przy należytej gospodarce wahać się w granicach zakreślonych tymi normatywami.

Przy ustalaniu wskaźnika minimalnego winno się wziąć pod uwagę inne elementy aniżeli przy ustalaniu tegoż wskaźnika dla materiałów lub np. dla surowców w zakładzie produkcyjnym. Podstawą dla ustalenia wskaźnika minimalnego będzie ilość dni wyrażających opóźnienie w normalnej dostawie. Wskaźnik maksymalny natomiast będzie równy ilości dni pomiędzy jedną a drugą normalną cykliczną dostawą powiększoną o ilość dni ustaloną dla wskaźnika minimalnego. Np. w zaopatrzeniu przedsiębiorstwa dokonywanym co dziesięć dni występują od dwu do czterodniowe opóźnienia. Tym samym wskaźnik minimalny wyniesie cztery dni, a wskaźnik maksymalny czternaście dni. Przez przemnożenie planowanej dziennej sprzedaży po cenie kosztu własnego przez któryś z ustalonych wskaźników otrzymamy normatyw minimalny lub maksymalny dla danej grupy towarów.

Normatyw towarów sprzedanych lecz niezafakturowanych.

Towary sprzedane do czasu ich zafakturowania figurują nadal swą wartością w księgowości finansowej, angażując w tejsze wysokości środki przedsiębiorstwa, mimo fizycznego ich wyjścia z magazynu, na podstawie konsygnacji lub magazynowego kwitu rozchodowego. Z tych też względów zachodzi potrzeba ujęcia tej wartości przy ustalaniu normatywu dla przedsiębiorstwa. Ze względu na charakter tej wartości niewłaściwe jest jej ujmowanie w normatywie tzw. „Banki“ lub w normatywie towarowym. Wydaje się, że najwłaściwszą nazwą dla ujęcia tej wartości będzie normatyw towarów sprzedanych a niezafakturowanych.

Normatyw ustala się tylko w odniesieniu do tej części planowanej sprzedaży — nie wyłączając sprzedaży tranzytowej — za którą zapłata nie następuje przy odbiorze towaru tylko w drodze inkasa na podstawie wystawiania faktur.

Wskaźnik pięciodniowy, wynikający z uchwały, należy uważać jako maksymalny i o ile zachodzą wypadki fakturowania przez przedsiębiorstwo w krótszym terminie, to okres ten należy przyjąć za podstawę do wyliczenia normatywu.

Przemnażając przeciętną planowaną dzienną wartość sprzedawanych towarów, ustaloną po cenie kosztu własnego, podlegającą fakturowaniu przez ustalony wskaźnik, otrzymuje się wysokość normatywu dla towarów sprzedanych lecz niezafakturowanych.

Normatyw wydatków przyszłego okresu.

Odrębnym zagadnieniem jest finansowanie wydatków przyszłego okresu ze względu na to, że ustalenie środków potrzebnych na ten cel nie może być oparte na założeniu cykliczności obrotowej środków, na którym to założeniu opiera się metoda wyliczenia normatywów dla wyżej wymienionych elementów środków obrotowych.

Pod pojęcie wydatków przyszłego okresu podpadają tego typu wydatki, jak:

- a) z góry opłacone czynsze,
- b) przygotowanie i uruchomienie nowych punktów sprzedaży,
- c) koszty reorganizacji przedsiębiorstwa dla osiągnięcia przyszłych efektów itp.

Wydatki te, zwłaszcza wymienione w punkcie b i c, mieszczą w sobie szereg niewiadomych, gdyż z reguły nieokreślony jest bliżej okres czasu zakończenia tych wydatków jak również nie wiadomo czy w końcowym rezultacie ponoszonych wydatków osiągnię się planowane efekty. Z tych też względów normowanie środ-

ków potrzebnych dla finansowania tych wydatków może się odbywać na zasadzie planowanego kosztorysu wydatków. Każdorazowo poniesiona suma tych wydatków podlega aktywowaniu — stanowiąc równocześnie wysokość normatywu wydatków przyszłego okresu.

Np. w bilansie otwarcia wydatki przyszłego okresu wykazują

wysokość		400 tys. zł
w I kwartale planuje się wydatkować	800 tys. zł	
przy równoczesnym zarachowaniu w ciężar kosztów część poprzednio poniesionych w wysokości	100 „ „ 700 „ „	
w II kwartale planuje się wydatkować	600 „ „	
zarachowując równocześnie w ciężar kosztów część poprzednio poniesionych w wysokości	100 „ „ 500 „ „	
w III kwartale planuje się wydatkować	500 „ „	
zarachowując równocześnie w ciężar kosztów część poprzednio poniesionych	200 „ „ 300 „ „	
w IV kwartale planuje się wydatkować	400 „ „	
zarachowując równocześnie w ciężar kosztów część poprzednio poniesionych	200 „ „ 200 „ „	
		2.100 „ „

Z podanego przykładu wynika, że normatywy dla wydatków przyszłego okresu będzie kształtować się następująco:

na koniec	I kwartału	1.100 tys. zł
„	II	1.600 „ „
„	III	1.900 „ „
„	IV	2.100 „ „

Suma normatywów ustalonych metodą pierwszą dla poszczególnych elementów normowanych środków obrotowych, powiększona o normatyw środków potrzebnych dla pokrycia wydatków przyszłego okresu, ustalony metodą drugą — nie zawsze jest równoznaczna z łączną wartością środków obrotowych potrzebnych przedsiębiorstwu. Wynika to z tej prostej przyczyny, że przy dużym asortymencie towarowym dostawy nie zbiegają się w jednym czasie. W tym samym czasie gdy stany jednych artykułów znajdują się na poziomie normatywu maksymalnego, to równocześnie stany innych artykułów znajdują się poniżej tej linii, co w pewnym

stopniu obniża łączną wartość środków obrotowych.

Dokładne ustalenie potrzebnych środków obrotowych, umożliwiających przedsiębiorstwu finansowanie poszczególnych normalnych elementów w granicach zapasu minimalnego i maksymalnego, może nastąpić poprzez ustalenie łącznej wysokości przeciętnych środków obrotowych. Przeciętną tę uzyskuje się w pierwszym rzędzie poprzez ustalenie łącznego normatywu środków potrzebnych dla wszystkich tych elementów normowanych, dla których są ustalone normatywy na poziomie minimalnym i maksymalnym — konkretnie dla materiałów, towarów i opakowania. Po dodaniu do ustalonego łącznego normatywu ustalonych dla pozostałych elementów normatywów otrzymamy właściwą wysokość środków obrotowych niezbędnych przedsiębiorstwu dla gospodarowania w granicach ustalonych normatywów dla każdego normowanego elementu.

WOJCIECH MIŁKOWSKI.

KOSZTY USŁUG BANKOWYCH

Na tle omawianego w Wiadomościach NBP Nr 3/50 tematu kosztów usług bankowych w artykule ob. St. Michalskiego, zadaniem niniejszego artykułu jest zwrócić również uwagę na kształtowanie się w Polsce powojennej odpłatności usług bankowych oraz na istniejący obecnie w tym zakresie stan rzeczy. Jest to o tyle ułatwione, że ukazało się zarządzenie ministra skarbu z dnia 24 stycznia br. w sprawie odsetek, prowizji i opłat bankowych. Reguluje ono — z ważnością od 1 stycznia 1950 r. — w sposób jednolity odpłatność za wykonywane przez banki usługi i odnosi się do wszystkich banków i instytucji kredytowych. Ukazanie się tego rodzaju zarządzenia nie należy rozpatrywać oderwanie, lecz w mocnym powiązaniu z konsekwencjami wynikającymi z przeprowadzonej przez Rząd reformy bankowości polskiej.

W okresie przed reformą prace w tym kierunku były prowadzone z dodatnimi wynikami na najważniejszych odcinkach czynności bankowych.

W miarę krystalizowania się form finansowania życia gospodarczego w nowym ustroju, podlegały również odpowiednim zmianom koszty usług bankowych w postaci odsetek. Tu ingerencja Ministerstwa Skarbu przy współpracy NBP i decyzje Ministerstwa co do wysokości odsetek regulowały wysokość tych kosztów.

Nie mające przed tym większego znaczenia inkaso dokumentów towarowych, na skutek wprowadzenia obowiązkowego rozliczenia się dostawcy z odbiorcą w formie inkasa faktur za pośrednictwem banków, nie tylko zwiększyło tę dziedzinę czynności bankowych do bardzo znacznych rozmiarów, lecz przy stosowaniu przed tym obowiązujących stawek prowizyjnych od inkasa krajowego $\frac{1}{2}\%$ — 3% , mogło spowodować dodatkowe obciążenie kosztami obrotu towarowego, a dla banków nieuzasadnione zwiększenie dochodów.

Stąd powstało zagadnienie rewizji opłat inkasowych w kierunku ich obniżenia, uproszczenia sposobu ich

obliczania, zamiast w procentach — w formie stałych stawek kwotowych, bez względu na sumę faktury oraz wzajemnego podziału tych opłat między bankami z racji bardzo częstego, zastępczego wykonywania czynności inkasa przez inny bank. Jednolite stawki na tym odcinku wprowadzone zostały w życie już w styczniu, a następnie skorygowane w listopadzie 1948 r.

Zarówno nowe podstawy prawne, jak i wyłaniające się w nowej rzeczywistości gospodarczej formy obrotu pieniężnego w jego bezgotówkowej postaci nakazywały również w tej dziedzinie — jeszcze przed reformą bankowości — narzucić zdecydowaną formę bezpłatności usług bankowych w obrocie bezgotówkowym.

Należy również przypomnieć, iż na odcinku czynności bankowych, wynikających z obrotu towarowego i usługowego z zagranicą (otwieranie akredytyw, przekazy itp.) prace między bankami w kierunku ujednoczenia prowizji i pobieranych opłat przeprowadzone były już w maju 1948 r., w wyniku czego z dniem 1 października 1948 r. został wprowadzony jednolity system odpłatności, tak w stosunku do klientów zagranicznych jak i krajowych, zlecających wykonanie pewnych czynności bankowych na zagranicę (zarządzenie ministra skarbu z dnia 26. 9. 1948 r., Nr D. II. 9376/5/48). W ramach bowiem stanu przed ujednoczeniem istniała tak znaczna różnorodność opłat (nawet w ramach istniejących wówczas w NBP jednostek operacyjnych, jak Wydział Zagraniczny i Biuro Rozrachunków Międzynarodowych), że na tym odcinku zachodziła niezbędna potrzeba poddania analizie istniejącego stanu rzeczy i wyciągnięcia z tego uzasadnionych wniosków. Miało to miejsce jeszcze przed reformą bankową, kiedy bankami dewizowymi były prawie wszystkie funkcjonujące w Polsce banki.

Ważną przyczyną, która przyspieszyła wówczas to ujednoczenie opłat w operacjach zagranicznych, było podniesienie z końcem 1947 r. dotychczasowych stawek przeliczeniowych w stosunku do wszystkich pieniędzy zagranicznych oraz dewiz wolnych i rozrachun-

kowych o 300%, t. zn. wówczas w przeliczeniu na dolara przez podwyższenia stawki ze 100 do 400 zł za dolara. Obroty zatem w złotych przeprowadzane w dotychczasowych rozmiarach przy stawce 100 za dolara wzrosły o 300%. Jeśli się uwzględni, że w wielu przypadkach opłaty za czynności bankowe w operacjach zagranicznych były nieraz dość wysokie, to przy podwyższeniu tych obrotów o 300% brak było uzasadnienia, by również odpłatność usług na tym odcinku wzrosła w tym samym stopniu.

Dla przykładu warto przytoczyć:

- a) Bank (nie NBP) za otwarcie akredytywy importowej liczył sobie według obowiązujących wówczas stawek przy akredytywie np. na dol. 50.000 à zł 100 — 2% od 5.000.000 zł zł 10.000
- b) Ta sama akredytywa na dol. 50.000 przy stawce przeliczeniowej à zł 400,—
za otwarcie 2% od zł 20.000.000 zł 40.000
- c) Według nowej jednolitej taryfy (od 1. 10. 1948) importer płaci za otwarcie 1% od zł 20.000.000 zł 20.000
plus we wszystkich powyższych przypadkach koszty korespondenta i rzeczywiste koszty przesyłek pocztowych i ewentualnie depeszy.

Dla przykładu istniejącej różnorodności taryfy przed jej ujednoczeniem na odcinku operacji zagranicznych, niech posłuży stosunkowo częsta czynność bankowa, jak inkaso dokumentów towarowych. Opłaty z tego tytułu np. w sześciu bankach miały szereg różnych stawek, wynoszących dla podawców krajowych: ½%, 1%, 1½%, 2%, 2½%, a dla podawców zagranicznych w pięciu bankach stawki: ½%, 1%, 1½% i 2½%.

- I tak przy inkasie dokumentu na dol. 10.000 — zł 3.990.000
podawca płacił w jednym banku według stawki ½% zł 1.995,—
a w drugim banku według stawki 2½% — zł 9.975,—
Jednolite stawki dla operacji zagranicznych, wprowadzone 1. 10. 1948 r. wynosiły od powyższego inkasa 1% — zł 3.990,—
plus we wszystkich powyższych przypadkach koszty zagraniczne około 1,25%.

Z innych, bardziej rażących, należy wymienić np. opłaty za zwrot dokumentów, które wynosiły 1½% do 2½% oraz opłaty za sprzedaż czeków i wypłat — ½% do 2% (a nawet 5%).

Wytknięcie jednolitego działania przez wszystkie banki na odcinku odpłatności usług w postaci prowizji i opłat nie było łatwe. Przyczyną tego — przed reformą bankową — było m. in. istnienie większej ilości banków o różnej strukturze prawnej, a co najważniejsze — banków, które korzeniami swymi i zasadami gospodarki oparte były na kapitalistycznej formie, nie zadowolającej się przy odpłatności samą prowizją, lecz szukającej poza prowizją dodatkowego zysku. W tym celu żądały one oprócz prowizji zwrotu różnych kosztów. Wprawdzie obowiązujące przed wojenne rozporządzenie ministra skarbu i sprawiedliwości z 7. 11. 1932 r. w sprawie określenia najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych przedsiębiorstw trudniących się czynnościami bankowymi, jak i dodatkowy okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 30. 6. 1943 r., nakładały na istniejące banki w tym kierunku ograniczenia, jednak mimo to obciążenia klientów były bardzo często nadmierne.

W konsekwencji jednak wprowadzanej w życie reformy bankowej, uznano za nader słuszny krok konieczność ponownego poddania rewizji wszystkich dotychczasowych opłat pobieranych przez banki, a zwłaszcza przy tych wszystkich czynnościach, gdzie nie wprowadzono jeszcze jednolitych stawek dla wszystkich banków. Reforma bankowa, która była wyrazem systemu gospodarki planowej, której zadaniem było skoncentrowanie w istniejącym już Narodowym Banku Polskim i w nowoutworzonych bankach centralnych ośrodków dyspozycji finansowych w zakresie wyznaczonym dla każdej z tych instytucji przez reformę nie mogła na dłuższą metę tolerować systemu różnorodnych taryf bankowych. Jaka bowiem przyczyna była i jakie mogło być uzasadnienie, aby klient — czy to gospodarki społecznej, czy też prywatnej, lecz spełniającej wyznaczone przez plan gospodarczy zadania — za wykonywanie takiej samej czynności bankowej miał płacić różne taryfowe koszty usług, w zależności od tego, który bank je wykonywał.

Wprowadzona w życie z dniem 1 stycznia 1950 r. jednolita taryfa usuwa te braki i nierówności.

Jednolite zarządzenie Ministerstwa Skarbu w tym kierunku jest wynikiem prac prowadzonych uprzednio etapami i zmierzających do ujednoczenia pobieranych przez banki kosztów usług.

Tego rodzaju kodyfikacja odsetek i opłat stanowi zdecydowany krok naprzód w kierunku oczyszczenia polskiego systemu bankowego z naleciałości kapitalistycznego ustroju i stwarza, iż jeden z ważnych i powtarzalnych składników kosztów obrotu towarowego i usługowego, jakim są odsetki, prowizje i opłaty bankowe, przedstawia jednolite oblicze.

Jednolita dla wszystkich banków taryfa uwalnia w dużej mierze dotychczasowy różny system taryf w bankach od specjalnej interpretacji pojęcia kosztów. Banki bowiem bardzo często dość dowolnie obciążały klienta dodatkowymi kosztami.

Zarządzenie ministra skarbu poprzedził dłuższy okres prac Komisji Międzybankowej przy NBP i specjalnej dla tych spraw podkomisji, które ze szczególną pieczołowitością przedyskutowały i przeanalizowały ten temat, dość różnolicie urządzony w bankach.

Całość taryfy oraz projekt zmian przedstawionych Ministerstwu oparte zostały na taryfie stawek obowiązujących w NBP, przy uwzględnieniu następujących wytycznych:

- stawki i opłaty od analogicznych czynności zostały ujednoczone we wszystkich bankach;
- ilość przypadków, w których pobierane są prowizje i opłaty, została ograniczona do niezbędnego minimum, w porówniu ze stanem dotychczasowym;

— zniesiono — o ile tylko było możliwe — pobieranie opłat za porto i druki;

— dla uproszczenia rozliczeń międzybankowych z tytułu operacji powierzanych innym bankom (zastępczym) zniesiono dotychczasowy system dzielenia prowizji między bank zleceniodawcy i zleceniobiorcy;

— utrzymano nadal zasadę opłacalności wykonywanych czynności bankowych, dopuszczono zatem możliwość podwyższania dotychczasowych stawek prowizyjnych, zwłaszcza w przypadkach pobierania jednej stawki, w miejsce dotychczasowych kilku stawek lub opłat.

W obecnym stadium nie udało się w zupełności wciągnąć w orbitę jednolitej taryfy Powszechnej Kasy Oszczędności, która dla swych czynności w obrocie czekowo-przekazowym zatrzymała jeszcze taryfę opłat wprowadzoną w życie z dniem 1. 1. 1948 r. Znalazło to uzasadnienie w tym, że opłaty PKO w obrocie czekowo-przekazowym bazowane są na taryfie opłat pocztowych i dlatego zmiany te, wywołujące konieczność odpowiedniej zmiany czy to umowy PKO z Poczta, czy też zmiany opłat pocztowych dla PKO — nie mogły być równocześnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu, o jednolitej taryfie opłat dla banków, wprowadzone. Należy jednak mieć nadzieję, że na tym odcinku uda się w najkrótszym czasie wprowadzić znaczne uproszczenie w dotychczasowym systemie pobierania różnolitych opłat w myśl wytycznych, jakimi kierowano się przy ujednoczeniu taryfy kosztów usług bankowych dla wszystkich banków.

EDWARD BANASZKIEWICZ.

PODATKI PAŃSTWOWE W POLSCE

(dokończenie).

POSTĘPOWANIE PODATKOWE

Administracja skarbowa

Dotychczasowa struktura organizacyjna administracji skarbowej z trójinstancyjnym podziałem na urzędy skarbowe, izby skarbowe i Ministerstwo Skarbu, wydzielonej z administracji ogólnej, ulega obecnie zasadniczemu przekształceniu, ze względu na potrzebę dostosowania gospodarki finansowej do modelu planowej gospodarki narodowej.

Dokonywane zmiany wiążą się również z reorganizacją dotychczasowej administracji publicznej, przewidzianą w ustawie o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Powołanie do życia (w marcu 1950 r.) Ministerstwa Finansów spowodowane zostało przejściem z gospodarki budżetowej dawnego Ministerstwa Skarbu do ogólnej gospodarki finansowej w ramach narodowych planów gospodarczych.

W związku z tym zmieni się również i znacznie rozszerzy zakres działalności przyszłych terenowych organów finansowych tj. organów wykonawczych (wydziałów) rad narodowych, przewidzianych w miejsce dotychczasowych izb i urzędów skarbowych (z wyjątkiem administracji cel i ochrony skarbowej).

Przewidziany w ustawie zakres kompetencji tych organów dotyczyć będzie m.in., obok spraw podatkowych, sporządzania i wykonywania terenowych planów gospodarczych oraz budżetów terenowych w ramach narodowych planów gospodarczych i jednolitego budżetu państwowego.

Gospodarka finansowa i podatkowa terenowych rad narodowych podlegać będzie pod względem rzeczowym Ministerstwu Finansów, niezależnie od nadzoru w tym zakresie rad narodowych wyższego stopnia.

Postępowanie wymiarowe.

Postępowanie podatkowe stanowi wydzieloną część przepisów ogólnego postępowania administracyjnego, postępowaniu zaś egzekucyjnemu odpowiadają w administracji ogólnej przepisy o postępowaniu przymusowym.

Prawo podatkowe w znaczeniu formalnym obejmuje zatem postępowanie podatkowe ogólne i wymiarowe oraz postępowanie egzekucyjne, w zakresie przymusowego poboru podatków oraz innych rodzajów świadczeń pieniężnych.

Do lipca 1946 r. obowiązywała ordynacja podatkowa z 1934 r., obejmująca skodyfikowane przepisy o postępowaniu w podatkach bezpośrednich, przepisy karne wraz z postępowaniem a nadto przepisy o odpowiedzialności podatników. W połowie 1946 r. część tych przepisów o charakterze prawa podatkowego materialnego została wydzielona i ujęta w dekreście o zobowiązaniach podatkowych, część zaś przepisów natury formalnej znalazła się w dekreście o postępowaniu podatkowym z dnia 16 maja 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 174).

Dekret o postępowaniu podatkowym odnosi się do podatków państwowych i samorządowych.

Ogólne omówienie dekretu dotyczy jedynie zasadniczych przepisów postępowania ogólnego i wymiarowego.

Analogicznie jak w postępowaniu administracyjnym, dekret nakłada na władze podatkowe obowiązek przestrzegania właściwości rzeczowej (np. do urzędu skarbowego należy wymiar i pobór tylko podatków państwowych) oraz właściwości miejscowej (np. odnośnie obowiązku działania urzędu skarbowego wyłącznie na podległym sobie terenie). Właściwość rzeczową normują przepisy o ustroju władz admini-

stracji skarbowej oraz skarbowych organów wykonawczych, a nadto przepisy o podatkach komunalnych.

Właściwość miejscową władz podatkowych określa się według miejsca położenia nieruchomości bądź miejsca prowadzenia przedsiębiorstwa, a w pozostałych sprawach (podatkach osobistych) według miejsca zamieszkania podatnika (w sprawach podatku dochodowego od osób fizycznych, dla osób prawnych siedziba zarządu, a w sprawach podatku od wynagrodzeń — miejsce zatrudnienia pracownika).

Wyłączenie urzędnika z procesu podatkowego (celem zachowania bezstronności) może nastąpić:

- a) z mocy samego prawa: w sprawach, w których urzędnik jest stroną, w sprawach współmałżonków, w sprawach osób związanych z nim pokrewieństwem, powinowactwem, gdy był pełnomocnikiem lub decydował w I instancji,
- b) na wniosek podatnika — w uzasadnionych wypadkach co do wątpliwej bezstronności urzędnika. Podatnicy i płatnicy (strony) mogą działać przed władzami skarbowymi osobiście bądź przez pełnomocników, którymi mogą być zasadniczo adwokaci, w sprawach mniejszej wagi członkowie rodziny, domownicy lub pracownicy podatnika.

Postępowanie wymiarowe opiera się na źródłach informacyjnych:

- otrzymywanych od osób trzecich,
- zbieranych bezpośrednio przez władze i
- dostarczanych przez podatnika.

Na materiały informacyjne otrzymywane przez władze skarbowe (urzędy i izby skarbowe) od osób trzecich składają się m. in. dane:

- a) właścicieli nieruchomości — wykazy zawierające opis nieruchomości, ilość izb, wysokość czynszów, nazwiska lokatorów itp.;
- b) głównych lokatorów — wykazy wszystkich osób zamieszkałych w danym lokalu z podaniem wieku, źródeł ich przychodów itp.;
- c) władz administracji ogólnej — o zarejestrowanych, względnie wykreślonych osobach uprawiających zajęcia zawodowe, o osobach prawnych oraz o osobach przybyłych w celach zarobkowych z zagranicy i innych;

- d) władz przemysłowych — o wydanych uprawnieniach do prowadzenia handlu, przemysłu, rzemiosła lub zajęcia;
- e) zarządów gminnych — wykazy zgonów wraz z wykazami spadkobierców osób zmarłych;
- f) sądów, o zarejestrowanych i wykreślonych z rejestru biegłych, tłumaczach, przysięgłych, notariuszach, obrońcach o wpisaniu nowych firm do rejestru handlowego, a nadto obowiązek przesyłania akt postępowania spadkowego;
- g) notariuszów — uwierzytelnione odpisy aktów darowizny;
- h) izb adwokackich, lekarskich i innych instytucji samorządu zawodowego o zaszłych zmianach w liście ich członków.

Materiały informacyjne zbierane bezpośrednio przez władze skarbowe stanowią materiał faktyczny do ustalenia zobowiązań podatkowych, pochodzące z oględzin lokalnych, kontroli i ilustracji (niekiedy przy udziale biegłych i świadków) budynków, przedsiębiorstw i zajęć, z wyjątkiem wolnych zajęć zawodowych.

Materiały dostarczone przez podatnika obejmują przewidziane obowiązującymi przepisami deklaracje oraz zeznania w oparciu o księgi handlowe bądź podatkowe, z wyjątkiem podatników korzystających ze zryczałtowanej formy podatków. Do prowadzenia ksiąg handlowych obowiązane są przedsiębiorstwa rejestrowe i o większym rozmiarze, których obrót roczny przekracza 18 mil. zł, pozostali zaś podatnicy prowadzą księgi podatkowe. W braku danych do ustalenia rzeczywistej wysokości podstawy opodatkowania, np. w braku zeznania, w wypadku nieprowadzenia lub odrzucenia nieprawidłowych ksiąg handlowych (podatkowych), władza podatkowa może ją ustalić na podstawie norm szacunkowych (ustalanych na podstawie obrotów, ilości osób zatrudnionych i innych ustalonych przez komisje odwoławcze przy izbach skarbowych), bądź na podstawie znamion zewnętrznych, świadczących o wydatkach domowych podatnika i jego ogólnym położeniu ekonomicznym.

Postępowanie wymiarowe w sprawach podatków państwowych należy do urzędów skarbowych, przy czym dla podmiotów podatkowych uspołecznionych właściwe są pierwsze urzędy skarbowe (dawniej urzędy rewizyjne).

Na podstawie ustalonej podstawy opodatkowania urząd skarbowy oblicza wysokość zobowiązania podatkowego i wydaje decyzję w formie nakazu płatniczego.

Od decyzji tej przysługuje podatnikowi, w ciągu miesiąca od jej doręczenia, prawo odwołania się do komisji odwoławczej przy izbie skarbowej, za pośrednictwem władzy, która wydała orzeczenie.

Udział czynnika społecznego w administracji skarbowej reprezentowany jest w komisjach odwoławczych, obywatelskich komisjach podatkowych oraz przez lustratorów społecznych. Do zakresu działania obywatelskich komisji podatkowych należy orzekanie o wysokości podstawy opodatkowania w przypadkach spornych. Powoływani przez rady narodowe lustratorzy społeczni współdziałają z urzędami skarbowymi, w sprawach ujawnienia osób uchylających się od obowiązków podatkowych itp.

Postępowanie egzekucyjne.

Przepisy postępowania egzekucyjnego z 1932 r. przekazywały wyłącznie urzędom skarbowym całość egzekucji administracyjnej świadczeń publicznych. Natomiast dekret o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych z 28 stycznia 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84) nie pozostawia tej wyłączności urzędowi skarbowemu, ponieważ wyłącza z ich kompetencji egzekucje na rzecz samorządu terytorialnego, w konsekwencji przekazania im niektórych podatków, na rzecz administracji ogólnej, w zakresie nakładanych przez nią kar, na rzecz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych oraz funduszu kuracyjnego.

Uprawnione do prowadzenia egzekucji są władze skarbowe I i II instancji, które działają za pośrednictwem organu egzekucyjnego, tj. poborcy skarbowego.

Egzekucja administracyjna jest dopuszczalna:

- a) z ruchomości,
- b) z wierzytelności pieniężnych,
- c) z pożytków i dochodów z nieruchomości przez zarząd przymusowy,
- d) z przedsiębiorstw przez zajęcie, zarząd przymusowy i wydzierżawienie przedsiębiorstwa.

Egzekucja z nieruchomości, z własności górniczej i innych dopuszczalna jest tylko w drodze sądowej.

Przy zbiegu egzekucji administracyjnej z sądową — egzekucje przejmuje sąd, a przy zbiegu egzekucji władzy skarbowej i samorządowej — egzekucje przejmuje urząd skarbowy.

Egzekucję z ruchomości przeprowadza się przez ich zajęcie (z wpisaniem do protokołu), a następnie (po 15 dniach od zajęcia) przez ich sprzedaż w drodze publicznej licytacji. Na trzy dni przed licytacją musi o tym nastąpić ogłoszenie. Wyłączone są spod egzekucji wszelkie przedmioty niezbędne dla dłużnika i członków jego rodziny (sprzęt domowy, pościel, bielizna, ubranie, miesięczne zapasy żywności i opału, narzędzia pracy itp.).

Egzekucja wierzytelności pieniężnych polega na: zawiadomieniu dłużnika egzekwowanego że nie wolno mu zajętej sumy odebrać oraz na wezwaniu dłużnika wierzytelności, aby zajętej sumy nie wypłacał dłużnikowi egzekwowanemu, lecz wpłacił ją urzędowi skarbowemu lub złożył do depozytu sądowego. Zajęcie wierzytelności i innych praw majątkowych, zabezpieczanych wpisem hipotecznym, dokonuje się przez odpowiedni wpis do księgi wieczystej, na podstawie administracyjnego tytułu wykonawczego. Urząd skarbowy może wprowadzić zarząd przymusowy lub sprzedać prawa majątkowe.

Egzekucja z udziałów w spółkach rozciąga się na cały zespół praw majątkowych spółnika w spółce wraz z prawami ubocznymi, nie wyłączając prawa do udziału w zyskach i innych korzyści majątkowych, na prawo do wypowiedzenia udziału oraz wypowiedzenia spółki, a w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością na prawo do sprzedaży udziału.

Egzekucja z pożytków i dochodów z nieruchomości przez zarząd przymusowy polega na odjęciu dłużnikowi zarządu i użytkowania zajętej nieruchomości oraz na ustanowieniu przez urząd skarbowy zarządu przymusowego. Ustanowienie zarządu przymusowego podlega zapisowi w księdze wieczystej.

Egzekucję z przedsiębiorstw przez zajęcie, zarząd przymusowy i wydzierżawienie przedsiębiorstwa dokonuje się przez zajęcie przedsiębiorstwa i odebranie dłużnikowi zarządu, wyznaczenie zarządu przymusowego bądź wydzierżawienie przedsiębiorstwa osobie trzeciej. Jeżeli prowadzenie przedsiębiorstwa

nie rokuje ściągnięcia egzekwowanej należności w ciągu dwóch lat, wówczas ogłasza się upadłość.

Zabezpieczenie należności przed terminem jej płatności przeprowadza się w trybie przepisów egzekucyjnych, przez zajęcie ruchomości, wpis hipoteki przymusowej, zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości (bez hipoteki) oraz zajęcie wierzytelności, na podstawie administracyjnego tytułu wykonawczego.

Koszty egzekucyjne, na które składają się opłaty i wydatki, obciążają dłużnika.

Wydatkami egzekucyjnymi są koszty faktycznie poniesione w toku postępowania egzekucyjnego, tj. koszty ogłoszeń w pismach, wynagrodzenie osób trzecich, świadków, biegłych itp.

Opłaty egzekucyjne wynoszą: za pobranie przez poborcę na miejscu całej zaległości (bez dokonania zajęcia) — 1% od sumy zaległości, najwyżej 5 tys. zł; za dokonane zajęcie — 2% od sumy zaległości, najwyżej 50 tys. zł; za czynności licytacyjne 3%, najwyżej 100 tys. zł.

PIENIĄDZ RADZIECKI*)

III.

REFORMY PIENIĘŻNE **)

W historii Związku Radzieckiego możemy wyróżnić dwie zasadnicze reformy pieniężne w okresie 1922 — 1924 i w 1947 roku.

„Pierwsza radziecka reforma pieniężna, wprowadzona była w początkowym okresie nowej polityki ekonomicznej¹⁾, kiedy to odbudowywano niesłychanie zniszczoną przez wojnę i interwencję zbrojną państw obcych, gospodarkę narodową i rozstrzygano słynne zagadnienie „kto — kogo“. Ówczesna gospodarka była niesłychanie skomplikowana. Gospodarka wiejska (chłopska) opierała się na podstawie drobnotowarowej. System pieniężny był silnie zachwiany przez olbrzymią inflację pozostawioną w spadku po caracie i burżuazyjnym rządzie tymczasowym. Wartość rubla spadała z dnia na dzień. Całokształt warunków ekonomicznych domagał

się uzdrowienia obiegu pieniężnego. Stalin²⁾ pisał:

„Rozwój rynku towarowego i obiegu pieniężnego prowadzi do dwóch zasadniczych rezultatów:

- 1) uzależnienia całkowicie od wahań rubla zarówno operacje handlowe (prywatne i państwowe) jak i produkcyjne (ceny i inne);
- 2) przekształcenia gospodarkę narodową Rosji, z zamkniętej, samowystarczalnej, jaką była w okresie blokady — na gospodarkę wymienną, prowadzącą handel ze światem zewnętrznym, tj. zależną od przypadkowości wahań kursu rubla. Wynika z tego jednak, że bez uporządkowania obiegu pieniężnego i poprawienia kursu rubla nasze operacje gospodarcze zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne będą utykać na obie nogi“.

Przeprowadzając pierwszą reformę państwo radzieckie opierało się na poważnych możliwościach oddziaływania na rynek towarowy przez uspołeczniony handel, przez system kredytowy i finansowy, przez monopol handlu zagranicznego. Zadaniem jej było wprowadzenie stałego pieniądza radzieckiego zamiast waluty o spada-

*) Zestawił i opracował M. Orłowski.

***) J. A. Kronrod — Przyczynek do ekonomicznej charakterystyki radzieckiej reformy pieniężnej 1947 r. „Izwiestja Akademii Nauk ZSRR Nr 4/1948. (Czerwiec — lipiec 1948 r.).

¹⁾ tzw. NEP'u.

²⁾ J. Stalin: Dzieła, wydanie radzieckie t. 5, str. 125.

jącej wartości. Chodziło o to, by nowa waluta przyjęła się w obrocie na podstawie cen stałych. Było to trudne zadanie, gdyż obrót w znacznym stopniu był niezorganizowany, uczestniczyła w nim gospodarka drobnotowarowa, znaczna zaś rola przypadała w nim handlowi kapitalistycznemu. Wszystko to wymagało wzmocnienia waluty radzieckiej w oparciu o złoto. Stąd jednym z ważnych zadań ówczesnej reformy było ustalenie trwałego kursu na złoto i waluty zagraniczne.

Reforma objęła okres lat 1922—1924. Od momentu wypuszczenia czerwonia, do emitowania ustabilizowanych pieniędzy skarbowych, równoległe z ustabilizowanymi czerwonicami obiegały również spadające na wartości dotychczasowe pieniądze radzieckie. Ten sam fakt charakteryzuje już złożoność stosunków gospodarczych, w jakich została przeprowadzona reforma. Konieczność zabezpieczenia stałości nowej waluty postulowała stosowanie szeroko środków interwencji towarowej i walutowej oraz wymagała zastosowania specjalnych środków, forsowania aktywnego bilansu handlowego i płatniczego.

Drugą wielką i zasadniczą reformą pieniężną była **reforma z 1947 r.**³⁾ Mianowicie 14 grudnia 1947 r. Rada Ministrów ZSRR i Centralny Komitet WKP (b) powziął uchwałę „o przeprowadzeniu reformy pieniężnej i zniesieniu kartek na artykuły żywnościowe i przemysłowe“. Przejście do wolnego handlu radzieckiego, po jednolitych obniżonych cenach bez kartek, nastąpiło od dnia 16 grudnia 1947 r. W przeciągu tygodnia, od 16 grudnia do 22 grudnia, na całym obszarze ZSRR (prócz oddalonych rejonów, gdzie tę zmianę przeprowadzono w ciągu dwóch tygodni) dokonano wymiany starych, w pewnym stopniu zdewaluowanych pieniędzy, na nowe, pełnowartościowe pieniądze radzieckie w roku 1947 r. Jednocześnie z emisją nowego pieniądza zostały zwaloryzowane wkłady i rachunki bieżące ludności w kasach oszczędności i Bankach Państwa oraz środki pieniężne znajdujące się na rachunkach bieżących i rozliczeniowych (operacyjnych) przedsiębiorstw. Przeprowadzono przy tym konwersję państwowej pożyczki premiowej z 1938 r. i ogłoszono konwersję wszystkich emitowanych przedtem pożyczek publicznych, z wyjątkiem Drugiej Pań-

stwowej Pożyczki Odbudowy i Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR.

„Reforma pieniężna 1947 r. powołana jest do likwidacji następstw drugiej wojny światowej w dziedzinie obiegu pieniężnego, do przywrócenia pełnowartościowości rubla radzieckiego i ułatwienia przejścia do handlu po jednolitych cenach bez kartek“ tak określało główne zadanie reformy rozporządzenie Rady Ministrów ZSRR i Centralnego Komitetu WKP (b).

Wojna wywołała gruntowne przeobrażenia w strukturze i rozdziale produktu społecznego. Wymagała ona maksymalnego rozwinięcia specyficznie wojennej konsumpcji. W związku z przebudową wojenną gospodarki i przejściową okupacją przez wroga szeregu okręgów i rejonów kraju, obniżył się ogólny poziom wytwórczości. W rezultacie ogólna produkcja cywilna w pierwszym stadium wojny gwałtownie spadła, a w niektórych przypadkach została całkowicie zaniechana. Zmniejszenie ogólnego rozmiaru wytwórczości a zwłaszcza produkcji przemysłu lekkiego i spożywczego — pociągnęło za sobą znaczne obniżenie wpływów budżetowych z gospodarki socjalistycznej ze 158 mlrd. rb. w 1940 r. do 108 mlrd. rb. w 1942 r.⁴⁾

Jednocześnie wojna od pierwszych jej dni wymagała wielkiego zwiększenia wydatków wojennych. Finansowanie sił zbrojnych, tj. bezpośrednich wydatków wojennych wzrosło z 56,7 mlrd. rb. w 1940 r. do 108 mlrd. rb. w 1942 r. Bardzo wzrosły również wydatki w zakresie państwowego ubezpieczenia społecznego, w związku z wydawaniem zapomóg rodzinom wojskowych w okresie wojennym oraz w związku ze zwiększeniem zaopatrzenia emerytalnego inwalidów wojennych oraz rodzin tych wojskowych, którzy zginęli na froncie. Prócz tego przed budżetem państwa stało wysokie wymaganie w zakresie finansowania wydatków związanych z wojenną przebudową gospodarki, ze zmianą podstaw przedsiębiorstw i ewakuacją ludności do wschodnich okręgów kraju.

Wzrostowi wydatków wojennych w pierwszym stadium wojny towarzyszyło silne skurczenie się wszystkich innych wydatków budżetowych. Jednakże rozmiar ogólny wydatków

³⁾ Jedną z najbardziej znamienitych cech radzieckiego budżetu państwowego jest to, że podstawę jego dochodów stanowią wpływy od przedsiębiorstw i instytucji gospodarki uspołecznionej. W przeważającej części wpływy te pozostają w bezpośrednim związku z rozmiarem produkcji oraz z rozmiarem sprzedaży produkcji przedsiębiorstw socjalistycznych.

⁴⁾ W. Diaczenko: Radziecka reforma pieniężna 1947 r. „Diengi i Kredit“ Nr 1 (1948).

budżetowych nie zmniejszył się, lecz wzrósł z 174,3 mlrd. rb w 1940 r. do 182,2 mlrd. rb w 1942 r., podczas gdy bieżące dochody budżetu, mimo nieustającego przyływu środków od ludności, zmniejszyły się z 180 mlrd. rb w 1940 r. do 165 mlrd. rb w 1942 r. Powstała konieczność nowej emisji pieniądza dla sfinansowania wydatków wojennych. Ogół pieniędzy puszczonego w obieg wzrósł. O ile zaś chodzi o zapotrzebowanie gotówki w obrotach gospodarczych, ilość jej uległa zmniejszeniu w związku ze skurczeniem się obrotów w handlu detalicznym.

Dystrybucja produkcji społecznej pozostaje w zależności od rozmiaru i struktury produkcji. Wobec tego, że produkcja towarów przemysłu lekkiego i spożywczego uległa w czasie wojny zmniejszeniu, skurczyła się również część produkcji społecznej zaliczanej do środków osobistego spożycia. Jednocześnie właściwości ekonomicznej wojennej znalazły swój wyraz w zwiększeniu w tym funduszu ciężaru gatunkowego zaopatrzenia żywnościowego i materiałowego armii radzieckiej. Zapas rynkowy towarów powszechnego spożycia skierowany do obrotu detalicznego celem sprzedaży ludności, zmniejszył się na korzyść armii radzieckiej.

W wyniku zwiększenia ilości pieniądza w obiegu i zmniejszenia obrotu detalicznego, w porównaniu z poziomem przedwojennym, wytworzył się brak równowagi między ilością pieniądza i normalnym zapotrzebowaniem gotówki w obrocie gospodarczym. Ponadto okupant na zajętych przez niego przejściowo terytoriach wypuścił fałszywe pieniądze, co jeszcze bardziej zwiększyło nadmiar pieniądza w obiegu i zanieczyściło jego kanały.

Celem zabezpieczenia ludności stałego poziomu realnej płacy zarobkowej oraz innych dochodów pieniężnych otrzymywanych z przedsiębiorstw, instytucji i zakładów gospodarki socjalistycznej, państwo radzieckie utrzymało ceny detaliczne na przedwojennym poziomie „niezależnie od rzeczywistej wartości lub kosztów wytwarzania towarów w okresie gospodarki wojennej...⁵⁾ i wprowadziło w 1941 r. reglamentację zaopatrzenia (system kartkowy).

Wobec tego, że zapasy towarów, jakie państwo mogło dostarczyć celem sprzedaży ludności w trybie normalnego zaopatrzenia nie pokrywały całego zapotrzebowania materiałowego

ludności, silnie wzrósł popyt rynkowy przede wszystkim na żywność. W warunkach niedostateczności rynkowej podaży towarów doprowadziło to do silnego wzrostu cen rynkowych, dziesięcio-piętnastokrotnie w porównaniu do poziomu przedwojennego. Przejawiła się tu żywiołowa reakcja rynku niezorganizowanego, gdzie prawo wartości przejawia się w postaci prawa popytu i podaży. W rezultacie znaczne sumy pieniężne poczęły przechodzić do rąk sprzedawców rynkowych. Elementy spekulacyjne wykorzystały brak towarów i wielką rozpiętość pomiędzy państwowymi i rynkowymi cenami dla wzbogacenia się kosztem ludności.

Ilość pieniędzy w obiegu rosła we wszystkich państwach uczestniczących w wojnie. Jednakże przyczyny, rozmiary, warunki i skutki wzrostu ilości pieniądza w ZSRR i w krajach kapitalistycznych różnią się z gruntu. W państwach kapitalistycznych wzrost ilości pieniądza papierowego jest wskaźnikiem inflacji. Emisja papierowo-pięniężna stanowi ulubioną metodę przetrwania przez kapitał monopolistyczny i klasę wyzyskiwaczy ciężarów wojny i jej skutków na klasę pracującą. Podobnie jak to ma miejsce z podatkami pośrednimi, metoda ta maskuje istotne źródła finansowania wojny, a nie jest tak szybko odczuwalna, jak na przykład, wprowadzenie dodatkowych podatków bezpośrednich lub podwyższenie stawek dotychczasowych podatków.

Inflacja, to stały towarzysz wojen imperialistycznych i kryzysów światowych. Przy pomocy inflacyjnego wzrostu cen, kapitalistyczne monopole gromadzą kosztem klasy pracującej wielkie zyski. Realna płaca zarobkowa robotników i pracowników najemnych spada. Inflacja rujnuje drobnych i średnich przedsiębiorców kapitalistycznych, występuje ona jako wielce skuteczna metoda koncentracji oraz centralizacji kapitału. Możliwość przy tym oddziaływania państwa burżuazyjnego na procesy obiegu pieniężnego jest wielce ograniczona. Marks pisał:

„Państwo może rzucić do obiegu dowolną ilość papierowych pieniędzy, z dowolnym oznaczeniem cyfry monetarnej, ale na tym akcie mechanicznym kończy się jego kontrola. Porwane przez obieg znaki wartości lub pieniądze papierowe dostają się pod władzę jego praw wewnętrznych.“⁶⁾

⁵⁾ N. Wozniesiński: Gospodarka wojenna ZSRR w okresie wojny ojczyźnianej. Gospodizdat 1947 r. str. 130

⁶⁾ Karol Marks: Krytyka ekonomii politycznej. Parizdat 1933 r., str. 134.

Nadmierna emisja pieniądza papierowego doprowadza do rozstroju w mechanizmie wytwórczości i obrotu, wzmacnia, pogłębia, zaostrza chaos gospodarczy. Wkroczywszy raz na drogę inflacji, państwo burżuazyjne nie może już, z reguły, zatrzymać się i przewyciężenie zamętu pieniężnego może okazać się możliwe jedynie drogą wprowadzenia nadzwyczajnych zarządzeń zazwyczaj jedynie przy pomocy pożyczki zagranicznej.

Natomiast nic wspólnego nie mają z inflacją kapitalistyczną procesy charakteryzujące gospodarkę radziecką oraz obieg pieniężny w ZSRR w latach wielkiej wojny ojczyźnianej. Przede wszystkim w ZSRR nie było i wobec odmienności gospodarki socjalistycznej nie mogło być żadnego rozstroju mechanizmu produkcyjnego lub państwowo-spółdzielczego obrotu towarowego ani w okresie wojny, ani po jej zakończeniu. Panowanie socjalistycznej własności środków produkcji oraz planowy charakter radzieckiej gospodarki narodowej wyłączają możliwość kryzysów i jakiegokolwiek depresji.

W okresie wojny ojczyźnianej w 1943 r. osiągnięto przełom nie tylko w przebiegu działań wojennych, lecz również w działalności radzieckich tyłów. Przebudowa wojenna gospodarki była w tym czasie zupełnie ukończona, rozwinęła się wytwórczość wojenna, a poniekąd również produkcja na potrzeby cywilne we wschodnich okręgach kraju, zaczęło się wyzwalamie terytoriów radzieckich od najeźdźców niemieckofaszystowskich. Od drugiego półrocza 1943 r. rozmiar detalicznego obrotu towarowego handlu państwowego i spółdzielczego zaczął systematycznie wzrastać. Wszystko to nie pozostało bez wpływu na stan obiegu pieniężnego.

Pomimo, że warunki i potrzeby okręgu wojennego wywołały znaczną emisję, obieg pieniężny w ZSRR był względnie stały. Pieniądz radziecki w czasie całego okresu gospodarki wojennej nie przedstawiał odgrywać najważniejszej roli w charakterze środka obrotowego, płatniczego, środka akumulacji środków gospodarki socjalistycznej i oszczędności ludności, przy tym w drugim, decydującym etapie wojny ojczyźnianej, rola pieniądza, jego siła nabywcza nieustannie wzrastała.

Jednym ze wskaźników stałości obiegu pieniężnego ZSRR jest stałość państwowych cen towarowych. W ciągu całego okresu wojny państwowe ceny detaliczne na towary reglamentowane pozostawały na niskim przedwojennym poziomie. Utrzymane były stałe, państwowe ceny hurtowo-detaliczne na towary przemysłowe oraz państwowe ceny zakupów na produkty rolne.

Podstawą stałości cen i względnej stałości obiegu pieniężnego w ZSRR jest przede wszystkim panowanie socjalistycznej własności środków wytwarzania. Ześrodkowując w swych rękach prawie całość przemysłowej oraz większą część produkcji rolnej, państwo radzieckie planowo rozdzielało zasoby materiałowe i usługi kraju, w celu najrychlejszego rozgromienia wroga i najpełniejszego zaspokojenia wszystkich potrzeb okresu wojennego. W niebywale krótkim czasie, w nieprawdopodobnie ciężkich warunkach pierwszego etapu wojny, stworzono uregulowaną, szybko rozwijającą się gospodarkę wojenną, która nie tylko zapewniła zaopatrzenie frontów, lecz również mogła udzielić znacznych środków na odbudowę oswobodzonych od wroga okręgów kraju i na rozwinięcie produkcji artykułów pierwszej potrzeby.

Od pierwszych dni wojny ojczyźnianej partia i rząd radziecki podjęły zdecydowane kroki dla ujawnienia i wykorzystania wszystkich wewnętrznych rezerw i możliwości, jakimi rozporządzały przedsiębiorstwa i instytucje gospodarcze w przededniu wojny, celem umocnienia metod gospodarczości w wydatkowaniu środków, w zwiększeniu rozmiaru produkcji i akumulacji środków na podstawie zwiększenia wydajności pracy i obniżenia kosztów produkcji. Jednym ze wskaźników rezultatów osiągniętych w tej dziedzinie w czasie wojny było obniżenie cen produkcji wojennej.

W krajach kapitalistycznych, w związku ze wzmożeniem popytu wojennego, ceny na wszelkiego rodzaju zaopatrzenie armii w latach wojny gwałtownie wzrastają, co oznacza wzbogacenie się przedsiębiorców w drodze spekulacji.

W gospodarce radzieckiej zlikwidowano działanie ślepej siły popytu i podaży w produkcji i dystrybucji produktu społecznego. Wraz z likwidacją prywatnej własności środków wytwórczych ze zniesieniem klas wyzyskiwaczy—usunięta została możliwość kapitalistycznej akumulacji środków w ogólności, w tej liczbie

również „przy okazji“ wojny. Radziecki system gospodarowania stworzył zarazem zainteresowanie każdego pracownika w systematycznym podwyższaniu wydajności pracy, w najbardziej efektywnym wykorzystaniu rezerw krajowych, co stanowi jeden z najważniejszych czynników rozszerzonej reprodukcji w ZSRR.

Wojna spowodowała patriotyczny poryw ludności radzieckiej i nowy rozmach socjalistycznego współzawodnictwa, nowe ożywienie myśli racjonalizatorskiej oraz wynalazczości. Na podstawie lepszej organizacji produkcji oraz wzrostu wydajności pracy znacznie zostały obniżone koszty produkcji, zwłaszcza w przemyśle wojennym.

Osiągnięte w latach wojny oszczędności w kosztach pracy i wartościach materiałowych na jednostkę produkcji, pozwoliły przeprowadzić niewidziane dotąd w dziejach wojen przedsięwzięcie—obniżenie cen na produkcję wojenną, w pewnych jej postaciach o półtora, dwa razy. Ta zniżka cen stosunkowo zmniejszyła rozmiar wydatków wojennych (w przybliżeniu o 50 mlrd. rb), zwiększyła się efektywność wykorzystania środków budżetowych.

Wzmocnienie obiegu pieniężnego w toku wojny ojczyźnianej charakteryzuje również zniżka cen w r. 1943 na rynku chłopsko-kołchoźniczym. W 1945 r. ceny te stały dwu, trzykrotnie poniżej poziomu 1943 r. Zniżka tych cen rynkowych była wynikiem zwiększenia produkcji towarów codziennej potrzeby ulepszenia reglamentacji zaopatrzenia ludności w drodze przydziałów kartkowych, odbudowy gospodarki w okręgach oswobodzonych, zwiększenia dowozu produktów rolnych na rynki. Niemałą rolę w obniżeniu cen handlu kołchoźniczo-chłopskim odegrał zorganizowany w 1944 r. wolny handel państwowy po wyższych (komercyjnych) cenach. W przeciągu lat 1944 i 1945 powyższe ceny komercyjne były kilkakrotnie obniżone.

W ten sposób w przeważnej części dziedziny obrotu (obróć hurtowy, przygotowywanie przez państwo rezerw środków żywnościowych, normowanie przez państwo zaopatrzenia) siła nabywcza rubla przez cały czas wojny pozostawała niezmienna, w pozostałej zaś części obrotu (handel po cenach komercyjnych oraz rynek kołchoźniczo-chłopski) początkowe obniżenie w pierwszym etapie wojny siły nabywczej rubla przeszło, poczynając od 1943 r. do systematycznego jej wzrostu. Niewątpliwie taki stan obro-

tu towarowego oraz obiegu pieniężnego jest wręcz przeciwny inflacji.

Stołość obiegu pieniężnego ZSRR charakteryzuje również w tym okresie stosunek dochodów i wydatków budżetu państwowego. Przewaga wydatków budżetu państwowego nad jego bieżącymi dochodami miała miejsce jedynie w pierwszej fazie wojny, przy tym nadwyżka ta wyniosła niewielki ułamek: 10,8% wydatków budżetowych z 1942 r. i 3,5% w 1943 r. Rozmiar zatem emisji wywołanej przez tę przewyżkę był względnie nieznaczny i gwałtownie się zmniejszał.

W 1943 r. dochody budżetu państwowego ZSRR przewyższyły przedwojenny poziom i od tego roku zaczęły wzrastać w szybszym tempie, niżli wydatki budżetowe. W rezultacie, zaczynając od 1944 r. bieżące dochody budżetu państwowego ZSRR zaczęły pokrywać jego wydatki i wówczas konieczność emisji na cele budżetu—odpadła. Co więcej, ogólna suma nadwyżki bieżących dochodów budżetowych nad wydatkami w latach 1944—1947 pokryła nadwyżkę wydatków budżetowych nad bieżącymi dochodami z pierwszego okresu wojny. Było to jaskrawym dowodem wyższości finansów radzieckich.

W historii finansów nie znajdujemy drugiego takiego przykładu, żeby w toku wojny, przekraczającej wszystkie inne wojny swym rozmiarem i zakresem zniszczeń, osiągnięto nie tylko zupełne zrównoważenie budżetu, lecz również wydatną nadwyżkę bieżących dochodów nad wydatkami. Budżet państwowy nawet najbardziej bogatego, zarabiającego na wojnie kraju kapitalistycznego—Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej—był deficytowy w ciągu wszystkich lat wojny.

Przewyciężenie dysproporcji między dochodami i wydatkami bieżącymi budżetu państwowego ZSRR w toku wojny ojczyźnianej jest świadectwem solidności gospodarki i finansów państwa socjalistycznego. W przedrewolucyjnej Rosji, w latach 1914—1917 oraz we wszystkich państwach kapitalistycznych, biorących udział w pierwszej i drugiej wojnie światowej, wojenne napięcie finansowe przeszło w kryzys

finansowy. Na odwrót potencjał ekonomiczny i finansowy państwa socjalistycznego w czasie trwania wojny wzrastał.

Zwiększenie obiegu pieniędzy ponad normalne zapotrzebowanie gospodarczego obiegu pieniężnego było w warunkach gospodarki wojennej nieuniknione. Nadmierna jednak ilość pieniądza w obiegu utrudniała powojenną przebudowę gospodarki, wywierała ujemny wpływ na obroty gospodarcze. Bez usunięcia nadmiaru pieniądza w obiegu nie byłoby możliwe zniesienie kartkowego systemu zaopatrzenia i przejście do wolnego handlu.

Kartkowy system zaopatrzenia i związana z nim wielorakość cen na te same towary, osłabiły nieco wartość pieniądza, gotówkowej płacy robotników i pracowników najemnych oraz dochodów gotówkowych kolchoźników za pracodni. Wielorakość cen jest sprzeczna z prawem wartości i przeszkadza świadomemu, planowemu wykorzystaniu go w interesie gospodarki socjalistycznej.

Różne ceny na jednakowe towary (ceny zaopatrzenia reglamentowanego, ceny komercyjne, ceny rynku kolchoźniczego) umożliwiały spekulację, pozaplanową dystrybucję części dochodów pieniężnych ludności poprzez rynek. Dlatego też od razu po zakończeniu wojny partia i rząd radziecki wysunęli na porządek dnia zadanie: przygotowania i przeprowadzenia w jak najkrótszym czasie zniesienia systemu kartkowego i przez to samo zlikwidowanie wielorakości cen. Nagromadzony w latach wojny, w postaci pieniądza gotówkowego, popyt realny stał na przeszkodzie przejścia do wolnego handlu po jednolitych cenach.

Znaczna nadwyżka, w latach 1946 i 1947, dochodów budżetowych nad wydatkami, w połączeniu z szybkim tempem obrotu towarowego, wyprzedzającym wzrost dochodów pieniężnych ludności, powinna była odbić się na wolumenie pieniądza w obiegu. Opanowanie jednak nadmiaru pieniądza w obiegu, tylko na podstawie wzrostu obrotu towarowego, bardzo przewlekłoby przejście do wolnego handlu po cenach jednolitych, bez kartek. Zresztą tego rodzaju krok byłby niedopuszczalny, gdyż ułatwiłby elementom spekulacyjnym, które nagromadziły w okresie wojny znaczne sumy pieniężne, skupywanie towarów po cenach niższych, z uszczerbkiem dla zaopatrywania pracujących. Niewątpliwie jest, że elementy spekulacyjne oczekiwa-

ły dalszej obniżki cen. Trzeba też wziąć pod uwagę, że część pieniędzy zagrabionych przez okupantów w przejściowo zajętych przez nich obszarach i wywieziona za granicę, przenikała do ZSRR i wspólnie z pieniędzmi fałszywymi, emitowanymi przez okupantów, zabagniała kanały obiegu pieniężnego.

Skutkiem powyższej sytuacji zaistniała konieczność specjalnych zarządzeń w dziedzinie samego obiegu pieniężnego, ażeby:

- a) usunąć nadmiar pieniądza z obiegu,
- b) zapewnić tym sposobem odpowiednie warunki pieniężne dla zniesienia kartkowego systemu zaopatrzenia,
- c) zlikwidować możliwość pozaplanowej redystrybucji dochodów pieniężnych ludności i możliwość spekulacji,
- d) oczyścić obieg pieniężny z pieniędzy fałszywych,
- e) nie dopuścić, ażeby elementy spekulacyjne wzbogacone w okresie wojny, które zgromadziły znaczne sumy pieniędzy, skupowały towary, po zniesieniu systemu kartkowego po cenach niższych.

Tymi zarządzeniami były:

- emisja pieniądza nowego wzoru,
- wymiana poprzednio kursującego pieniądza,
- rewaloryzacja wkładów w kasach oszczędności i Gosbanku oraz
- konwersja pożyczek państwowych.

Reforma pieniężna z 1947 r. rozwiązała wymienione zadania w najkrótszym możliwie czasie, z zupełnym uwzględnieniem interesów gospodarki narodowej oraz ludności. Reforma nie tylko nie wywołała napięcia ekonomicznego i finansowego, lecz odwrotnie, ożywiła obroty gospodarcze i bardziej jeszcze wzmocniła finanse radzieckie.

Wielka efektywność reformy pieniężnej z r. 1947, jej olbrzymie powodzenie umożliwiające zostało przede wszystkim dzięki temu, że jednocześnie z nią zniesiono system kartkowy zaopatrywania i dokonano przejścia do wolnego handlu po niższych cenach jednolitych. Na tym polega jedna z najbardziej charakterystycznych cech specyficznych radzieckiej reformy pieniężnej 1947 r. Jeśli bez reformy pieniężnej zniesienie kartek nie mogłoby być przepro-

wadzone tak szybko po zakończeniu wojny, to z drugiej strony, reforma pieniężna byłaby mało efektywna, niezupełna, gdyby jej nie towarzyszyło przejście do wolnego handlu po cenach jednolitych, bez kartek. Obniżenie cen przy przejściu do wolnego handlu i możliwość nabywania za nowe znaki pieniężne jakichkolwiek towarów oznaczało przejście do pełnowartościowego rubla i znacznie podniosło siłę nabywczą rubla. Wolny handel bezkartkowy po jednolitych cenach zlikwidował możliwość spekulacyjnego gromadzenia nowych znaków pieniężnych, zapewnił warunki normalnego pełnienia ich funkcji.

Wielka efektywność reformy pieniężnej związana była z prawidłowym ustaleniem stosunku wymiany oraz z w porę przedsięwziętymi środkami dla usunięcia komplikacji w obiegu pieniężnym. Kursy wymiany i sam tryb wymiany zostały ustalone z uwzględnieniem wyższej ekonomicznie wartości i znaczenia nowych znaków pieniężnych, ich pełnowartościowości, co zapewniło usunięcie nadmiaru pieniądza w obiegu, przeważnie kosztem elementów spekulacyjnych oraz pobudziło dalszy rozwój kredytu państwowego i oszczędności.

Powyzszy kurs wymiany pieniędzy gotówkowych (1:10) dotknął wszystkich posiadaczy dawnych pieniędzy. Jednakże reforma ta uderzyła głównie w elementy spekulacyjne. Droga bowiem przedterminowej wypłaty za listopad płac zarobkowych i innych dochodów z pracy wszystkim pracującym stworzono możliwość ograniczenia do minimum posiadanej przez pracujących gotówki w starych znakach pieniężnych, przed pojawieniem się nowych pieniędzy. Straty szerokich kół ludności były nieznaczne wobec nieznacznej ilości posiadanej przez nią przejściowo gotówki w postaci pogotowia kasowego konsumenta. Straty te w przeważającej części zostały skompensowane przez przejście do wolnego handlu bezkartkowego po jednolitych, obniżonych cenach oraz dzięki ustaleniu bardziej ulgowego kursu przy waloryzacji wkładów. Oszczędność ludności wskutek obniżki cen przekroczyła 57 mlrd. rubli w stosunku rocznym. Realna płaca robotników i innych pracowników najemnych oraz wartość dochodów pieniężnych kołchoźników wzrosła. Wolny handel po cenach jednolitych dał każdemu obywatelowi możliwość wyboru towarów, w zależności od jego upodobań i potrzeb. W wyniku wielkiej obniżki cen handlowych na towary przemysłowe,

wartość realna drobnych wkładów przeliczonych na nowe znaki pieniężne al pari wzrosła trzykrotnie, pozostałych zaś wkładów nie mniej jak półtora, dwukrotnie. Jak z tego wynika przeważną część ofiar związanych z wprowadzeniem reformy państwo przejęło na siebie.

Ułatwiwszy przejście do handlu wolnego bez kartek, po obniżonych cenach jednolitych, reforma 1947 r. nie poddała systemu pieniężnego gruntowniejszej przebudowie. Ograniczyła się właściwie do wypuszczenia w obieg nowych znaków pieniężnych, do zniesienia rozrachunkowej jednostki czerwońca i do częściowej zmiany odcinków nowych znaków pieniężnych. Podstawy bowiem i tryb emisji oraz sposób pokrycia pieniądza pozostały bez zmiany. Na tym właśnie polega zasadnicza różnica reformy z 1947 r., a reformy przeprowadzonej w pierwszym stadium „nepu“ (nowej polityki ekonomicznej).

Wówczas, w pierwszym stadium „nepu“, wskutek olbrzymiej dewaluacji pieniądza i rozprężenia całego mechanizmu obiegu pieniężnego w wyniku pierwszej wojny światowej, zbrojnych interwencji zagranicznych i wywołanego przez nie chaosu — wysunęło się zadanie stabilizacji rubla, stworzenie zupełnie nowego systemu pieniężnego, zasadniczej zmiany podstaw i trybu emisji pieniędzy i ich pokrycia. Rozwiązanie tego zadania napotykało na swej drodze na ogromne trudności, gdyż przemysł był zrujnowany przez wojnę światową i wspomniane interwencje, w gospodarce rolnej przeważała formacja drobnotowarowa, w detalicznym obrocie towarowym dużą rolę odgrywał handel prywatny, przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz inne uspołecznione organizacje gospodarcze dopiero zaczynały przyswajać sobie nowe formy i metody pracy na podstawie rozrachunku gospodarczego, budżet państwowy był deficytowy. Potrzeba było trzech lat wytężonej pracy ażeby stworzyć stałą walutę radziecką.

Reforma pieniężna 1947 r. została przeprowadzona w interesie pracujących. Na tym polega jej zasadnicza właściwość, podobnie jak równie zasadnicza była różnica reformy pieniężnej lat 1922—1924 od reform pieniężnych w ustroju społeczeństwa burżuazyjnego.

W kapitalizmie reformy pieniężne przeprowadza się dla opanowania inflacji. Stanowią one dalszy ciąg polityki inflacyjnego ograbiania ogółu, tylko w innej postaci i innymi metodami. Burżuazyjne reformy pieniężne — to

szukanie wyjścia z kryzysów — pieniężnego, kredytowego czy walutowego, zrodzonych przez wojnę lub inne przyczyny, kosztem klasy robotniczej, w interesie klas wyzyskiwaczy. Towarzyszy im wzrost bezrobocia, obniżenie realnych płac, dalsza ruina chłopów i bogacenie się wielkich kapitalistów nie tylko poinformowanych zawczasu o treści zamierzonej reformy, lecz również dyktujących jej warunki. Różne metody przeprowadzania reform pieniężnych w kapitalizmie, to jedynie różne sposoby przerzucania skutków rozstroju obiegu pieniężnego na klasy wyzyskiwane i tworzenie najbardziej pomyślnych warunków dla kapitalistycznego wyzysku.

Radzieckie reformy pieniężne, to reformy o zupełnie innej treści. Ich cechy specyficzne wyływają ze specjalnej roli ekonomicznej państwa socjalistycznego. Są one wytworem warunków specjalnych oraz wyrazem wyższości radzieckiego, socjalistycznego systemu gospodarczego. Nawet w latach 1922—1924, w warunkach skomplikowanej gospodarki, wśród środków zmierzających do stabilizacji rubla oraz wzmoczenia postępów reformy pieniężnej, główne znaczenie posiadało: bezpośrednie planowe kierowanie przedsiębiorstw oraz regulowanie cen przez państwo, drogą manewrowania zasobami towarów gromadzonych w rękach państwa. Państwo radzieckie wykorzystało swe pozycje kluczowe, żeby opanować żywiłowość rynku i wcielić w życie plan reformy.

Po pierwszej wojnie światowej reforma pieniężna w ZSRR była pomyślnie przeprowadzona wcześniej niż w krajach kapitalistycznych, a rezultatem jej było stworzenie trwałego systemu pieniężnego, wytrzymującego wszystkie i wszelkie próby, całkowicie niezależnego od kapitalistycznego otoczenia.

Po drugiej wojnie światowej ZSRR również wcześniej od państw kapitalistycznych opanował jej skutki w dziedzinie obiegu pieniężnego, zniósł kartkowy system zaopatrzenia, wprowadził do obiegu pełnowartościowy pieniądz mimo, że straty poniesione przez ZSRR w tej wojnie były nieskończenie większe od strat jakiegokolwiek innego państwa.

Wreszcie ostatnią godną zanotowania zmianą jest uchwalona w lutym 1950 r. zmiana kursu

rubla na podstawę złota oraz podniesienie kursu rubla w stosunku do walut obcych.

Jak już powyżej podkreślono reforma pieniężna przeprowadzona w grudniu 1947 r. zlikwidowała skutki drugiej wojny światowej w dziedzinie obiegu pieniężnego i przywróciła pełnowartościowość rubla radzieckiego.

Dokonane jednocześnie z reformą pieniężną zniesienie systemu kartkowego oraz poważna obniżka cen towarów powszechnego spożycia przeprowadzona czterokrotnie na przestrzeni lat 1947—1950 doprowadziły do jeszcze większego umocnienia rubla, wzrostu jego siły nabywczej i podniesienia jego kursu w stosunku do walut obcych. W rezultacie faktyczna zdolność nabywcza rubla przewyższała jego kurs urzędowy.

Wobec tego unano za niezbędne podniesienie urzędowego kursu rubla oraz obliczanie kursu rubla nie na podstawie dolara, jak to ustalono w lipcu 1937 r., lecz na bardziej stałej podstawie złota, zgodnie z zawartością złota w rublu. O ile bowiem chodzi o dolar, nieprzerwany wzrost cen towarów powszechnego spożycia i trwające tym samym procesy inflacyjne, co niejednokrotnie przyznawali kierownicy gospodarstwa narodowego Stanów Zjednoczonych A. P., doprowadziły do faktycznej niższości zdolności nabywczej dolara.

Wychodząc z powyższych przesłanek Rada Ministrów Związku Radzieckiego postanowiła zaniechać z dniem 1 marca 1950 r. określenia kursu rubla w stosunku do walut obcych, na podstawie dolara i przejść na stałszą podstawę złota, stosownie do zawartości złota w rublu.

Powyższą zawartość złota w rublu ustalono na 0,222168 grama czystego złota. Cena nabywcza Państwa ZSRR na złoto ustalona została na 4 rb. 45 kop. za 1 gram czystego złota. W związku z powyższym zniesiono kurs rubla w stosunku do walut obcych. W szczególności kurs rubla, zamiast dotychczasowego 5 rb. 30 kop. został ustalony na 4 rb., za jeden dolar amerykański oraz 11 rb. 20 kop. za 1 funt szterling, zamiast dotychczasowego 14 rb. 84 kop. Odpowiednio zostały zmienione również kursy innych walut obcych.

ORGANIZACJA i TECHNIKA FINANSOWA

Jan Dzięgielewski.

WPLYW SYSTEMU FINANSOWEGO NA STRUKTURĘ PLANU KONT PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH

Dla wykonania swych czynności przedsiębiorstwo handlowe (ten typ przedsiębiorstwa jest przedmiotem naszych rozważań) jest zaopatrzone przez państwo w środki trwałe i obrotowe. W wymienione środki przedsiębiorstwo jest zaopatrzone w granicach dostosowanych do jego potrzeb. Potrzeby te nie są jednakowe wśród przedsiębiorstw nawet w ramach jednej branży. Niezależnie jednak od pewnych odchyłeń, jakie się zjawiają z racji pewnych swoistych cech przedsiębiorstw — wszystkie przedsiębiorstwa podlegają określonym, ogólnym dyscyplinom finansowym.

Momenty finansowe są tak dużego znaczenia dla przedsiębiorstwa pracującego w ramach gospodarki socjalistycznej, że schematy kontroli gospodarki, jakim między innymi jest plan kont, powinny przede wszystkim te momenty akcentować.

Dla zrozumienia wpływu momentów finansowych na plan kont, należy choć w krótkości scharakteryzować wytyczne systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych.

Pieniądz wchodząc do przedsiębiorstwa może mieć powiązanie trwałe lub nietrwałe.

Trwałe związanie pieniądza ma miejsce wtedy, jeśli „wchodzi” on w środki trwałe — nietrwałe związanie pieniądza w przedsiębiorstwie jest wówczas, gdy jest on umieszczony w środkach obrotowych. I w pierwszym i w drugim wypadku pieniądz z czasem jest wycofywany. Szybkość wycofywania pieniądza tkwiącego w środkach trwałych jest uwarunkowana ogólnym nastawieniem gospodarki narodowej, zaś wycofywanie pieniądza znajdującego się w środkach obrotowych zależy jest od warunków działalności gospodarczej poszczególnych branż czy przedsiębiorstw. Rzecz oczywista, że naczelną zasadą planów gospodarczo-finansowych jest jak najekonomicznieszka gospodarka pieniądzem w przedsiębiorstwie, polegająca przede wszystkim na wyznaczeniu właściwych dla pieniądza limitów wiązania go w czasie i wysokości.

Profesor Bronisław Blass w artykule: „Zasady systemu finansowego przedsiębiorstw państwowych w r. 1950” (Wiadomości N. B. P. — zeszyt 9, rok 1949) pisze, że wyposażenie przedsiębiorstwa w środki majątkowe następuje:

- a) na podstawie planu uwzględniającego odrębność roli funkcjonalnej środków trwałych i obrotowych w procesie gospodarczym;
- b) w wysokości zabezpieczającej nieprzerwaną i niezakłóconą działalność gospodarczą przedsiębiorstwa;
- c) w rozmiarach dostosowanych do wzrastających zadań gospodarczych przedsiębiorstwa“.

Jasne jest zatem, że księgowość powinna posiadać taką systematykę kont, aby zespoły tych kont odbijały przede wszystkim wyraźnie wymienione dwa momenty finansowania: **ś r o d k ó w t r w a ł y c h** i **ś r o d k ó w o b r o t o w y c h**. Organizacja księgowości powinna być przy tym tak precyzyjna, aby wszystkie zasadnicze, kolejne fazy finansowania były możliwe do odczytania i stwierdzenia stopnia ich wykonania przez przedsiębiorstwo.

Rozróżnianie niejako dwóch pionów w finansowaniu przedsiębiorstwa znajduje swe odbicie nawet w organizacji bankowości, gdzie Narodowy Bank Polski zaopatruje przedsiębiorstwo w środki niezbędne do obrotu, inne zaś banki współpracują z przedsiębiorstwem w ramach gospodarki środkami trwałymi.

Taki stan rzeczy wymaga specjalnej precyzji, nie tylko w systematyce kont, ale również w układzie bilansów, gdzie odrębność tych dwu momentów w finansowaniu przedsiębiorstwa powinna wystąpić zupełnie jasno. Również z punktu widzenia kalkulacji podejście do tych dwóch pionów finansowania będzie różne. Praktycznie, wycofanie pieniądza umieszczonego w środkach trwałych rozkłada się na wiele okresów obrachunkowych (wiele lat), natomiast zwrot pieniądza tkwiącego w środkach obrotowych następuje z reguły z końcem każdego cyklu obrotowego. Sprzedaż

przywraca obydwa rodzaje środków z tą jednak różnicą, że każdy cykl obrotowy przynosi w zasadniczej części wyłożone na obrót środki obrotowe, a tylko w stosunkowo nieznacznej części środki trwałe. Cena po jakiej się zbywa towary, tworzy więc w zasadzie dla przedsiębiorstwa podstawy samofinansowania, zwracając przedsiębiorstwu w sumie sprzedaży nakłady inwestycyjne w postaci wkalkulowanej amortyzacji oraz zwrot tkwiących w cenie wartości środków obrotowych.

Amortyzowanie jest zatem podstawą, na której opiera się zwrot nakładów umieszczonych w środkach trwałych.

W ramach robót kapitalnych rozróżnia się:

- a) dokonywanie inwestycji;
- b) przeprowadzanie remontów kapitalnych t. zn. robót mających na celu umożliwienie przedsiębiorstwu dalszą eksploatację już istniejących urządzeń.

Przedsiębiorstwo, amortyzując środki trwałe, jest obowiązane nie tylko dokonać odpowiednich zapisów w swoich ksiązkach, ale również stworzyć odpowiednie rezerwy pieniężne w banku. Manipulacyjnie tworzenie rezerw przedstawia się w ten sposób, że z rachunku bieżącego przedsiębiorstwa bank przelewa odpowiednie kwoty na rachunek robót kapitalnych w dwóch pozycjach:

- a) na inwestycje;
- b) na kapitalne remonty.

Środki odprowadzone z tytułu odpisów amortyzacyjnych na kapitalne remonty noszą miano **ś r o d k ó w l i m i t o w a n y c h**.

Mianem środków limitowanych przedsiębiorstwo określa te kwoty, które zostały mu przyznane przez bank na przeprowadzenie inwestycji. Z punktu widzenia planu finansowania inwestycji, mianem środków limitowanych określa się całą pulę środków przeznaczonych na inwestycje. Pula ta składa się z kwot amortyzacji i sum zakumulowanych przez budżet z innych źródeł.

Obok środków limitowanych istnieją **ś r o d k i n i e l i m i t o w a n e**. Do nich należą t. zw. **ś r o d k i w ł a s n e**, planowo wygoszparowane, a mianowicie:

- a) fundusze nagromadzone przez: samorząd terytorialny, spółdzielczość, instytucje i organizacje polityczne, społeczne i zawodowe, osoby fizyczne i prawne o ile ich inwestycje są realizowane przy pomocy państwa;
- b) opłaty dokonywane przez użytkowników przyszłych inwestycji na rzecz realizatorów (np. w zakresie elektryfikacji, radiofonizacji i telefoni-zacji);

- c) odszkodowania z tytułu ubezpieczeń majątku trwałego (premie assekuracyjne);
- d) przelewy kwot wygoszparowanych przez przemysł węglowy dla likwidacji szkód górniczych;
- e) świadczenia w naturze (szarwark);
- f) inne środki, jeżeli ich użycie na cele inwestycyjne oparte jest na szczególnych przepisach.

Należy zwrócić uwagę, że przyznane przedsiębiorstwu kwoty na przeprowadzenie inwestycji noszą miano środków limitowanych niezależnie czy są większe, czy mniejsze od odprowadzonej na ten cel amortyzacji.

Przedsiębiorstwo, odprowadzając amortyzację, otrzymuje wskazanie, jaki procent globalnej sumy amortyzacji należy odprowadzić na inwestycje i jaki na kapitalne remonty. Dysponentem odprowadzonego umorzenia na inwestycje jest instytucja gospodarująca całością funduszu inwestycyjnego w ramach państwa; odprowadzonymi funduszami na kapitalne remonty dysponuje przedsiębiorstwo. Środki Nielimitowane na inwestycje pozostają również w dyspozycji przedsiębiorstwa.

Przedsiębiorstwo jest obowiązane dokonywać przelewów amortyzacji miesięcznie, do 25 każdego miesiąca, nawet wówczas gdy nie ma wyliczonej dokładnie kwoty umorzenia. Ewentualne wyrównania następują w ramach miesiąca, kwartału lub roku.

W związku z wyżej podanymi wskazaniem księgowość:

1. wyodrębnia dokonywanie przelewów na inwestycje i na kapitalne remonty;
2. stwierdza, że dokonane przelewy na inwestycje nie podlegają dyspozycji przedsiębiorstwa, jednocześnie notując że, sumami przelewów na kapitalne remonty przedsiębiorstwo dysponuje;
3. przeprowadza sprostowanie wartości środków trwałych przez zmniejszenie funduszy własnych i uznanie rachunku umorzenia. Należy zwrócić uwagę, że sumy dokonanych całkowitych przelewów mogą się nie pokrywać z sumami sprostowania wartości środków trwałych, a to w tym wypadku jeśli przedsiębiorstwo eksploatuje urządzenia, które poprzednio były całkowicie umorzone;
4. notuje przyznany limit na inwestycje;
5. notuje finansowanie: inwestycji i kapitalnych remontów;
6. przeprowadza inne, specjalne niewymienione wyżej zapisy dotyczące zmian gospodarki środkami trwałymi, jak zakup nowych, ich otrzymywanie i wydawanie nieodpłatne, likwidacja i inne.

Komentując treść zawartą w punkcie 1, 2 i 3 należy stwierdzić, że księgowość musi przeprowadzić wiele notowań, aby uchwycić wszystkie operacje i ich dogłębną treść, jakie tkwią w wymienionych punktach. Sam fakt dokonania przelewu przez przedsiębiorstwo kwot przypadających za amortyzację powoduje konieczność zaznaczenia księgowo kilku zarysowujących się w tej manipulacji momentów.

Rozpatrzmy w krótkości te momenty w takiej kolejności, w jakiej notuje je księgowość.

Dokonywanie przelewów z tytułu amortyzacji, to wycofywanie części sum z obrotu i stworzenie z nich pogotowia pieniężnego na roboty kapitalne. Księgowo wymieniony moment zaznacza się przez:

zakredytowanie „rachunku operacyjnego“ w banku (1100) i obciążenie rachunków przelewów: „przelewu funduszu na inwestycje“ (1872).

Zgodnie z zasadami finansowania, z chwilą dokonania przelewu na inwestycje, przedsiębiorstwo przestaje władać sumą tego przelewu, dlatego też i księgowanie ogranicza się do dwu wymienionych rachunków. Inaczej nieco przedstawia się księgowanie przelewu sum przeznaczonych na kapitalne remonty. Wynika to z faktu, że sumy te pozostają w dyspozycji przedsiębiorstwa. W związku z tym należy dokonać księgowania na 4-ch rachunkach, a mianowicie:

- a) obciążyć „rachunek bankowy kapitalnych remontów“ (1122) i uznać „rachunek operacyjny“ (1100) w banku, czym zaznacza się zarezerwowanie gotówki na kapitalne remonty oraz;
- b) zapisać na Dt rachunku „przelewu funduszu na kapitalne remonty“ (1873) i Ct rachunku „funduszu na kapitalne remonty ze środków limitowanych“ (1882).

Ostatni zapis mówi, że przedsiębiorstwo wypełniło ciężący na nim obowiązek przelewu, wskazując jednocześnie źródło pochodzenia tego przelewu.

Powyższe księgowania nie zanotowały jeszcze faktu wkalkulowania umorzenia do kosztów przedsiębiorstwa (dla stworzenia podstaw do zwrotu wkładu w środki trwałe). Fakt ten zostanie księgowo ujęty (jednakowo dla inwestycji i kapitalnych remontów) przez:

obciążenie rachunku kosztów: „umorzenie środków trwałych — 470“ i uznanie rachunku „funduszu amortyzacyjnego na inwestycje (1870)“ i rachunku „funduszu amortyzacyjnego na kapitalne remonty“ (1871).

Opisane wyżej momenty charakteryzują zjawisko niejako od strony dynamicznej. W związku z umorzeniem istnieje konieczność dokonania jeszcze dalszego

zapisu w książkach przedsiębiorstwa, który to zapis charakteryzuje zjawisko od strony statystycznej. Zapis ten polega na:

obciążeniu rachunku „zmniejszenia funduszu własnego (082)“ i uznaniu rachunku „umorzenie wartości środków trwałych (07)“, przez co wprowadza się negatywną zmianę w funduszach własnych i zmniejsza się wartość środków trwałych notowanych niezmiennie z okresu na okres w wartości nabycia lub wytworzenia.

Ujmując powyższe księgowania we wnioski syntetyczne można stwierdzić, że przeprowadzone zapisy:

- a) w k a l k u l o w a ły u m o r z e n i e w k o s z t y;
- b) s k o r y g o w a ły w a r t o ś ć ś r o d k ó w t r w a ły c h;
- c) s t w i e r d z i ły f a k t o d p r o w a d z e n i a o d p o w i e d n i c h k w o t n a r o b o t y k a p i t a l n e;
- d) z m n i e j s z y ły f u n d u s z e w ła s n e.

Pierwsze dwa punkty są to znane typowe „archaiczne“ sposoby notowań, wyczerpujące księgowo sprawę umorzenia.

Inaczej przedstawia się sprawa z punktami c i d. Są to momenty księgowania amortyzacji charakterystyczne dla gospodarki planowej. Punkt c sprowadza się do dwóch typów rachunków naświetlających stopień wykonania rozrachunku gospodarczego w zakresie odprowadzania amortyzacji, zarówno na inwestycje, jak i na kapitalne remonty.

Konfrontacja aktywnych kont dokonywanych „przelewów“ z pasywnymi kontami przypadających za amortyzację „funduszków“ mówi o stopniu, a więc o właściwej lub niewłaściwej wysokości wykonania ciężących na przedsiębiorstwie zobowiązań finansowych przypadających za amortyzację.

W końcu okresu obrachunkowego salda debetowe rachunków „przelewów“ i salda kredytowe „funduszków“ (będące w ramach okresów sprawozdawczych wyrównywane) powinny być w zasadzie sobie równe i przez przeciwstawne księgowanie w końcu roku wyrównane do zera.

Następnym etapem gospodarki dotyczącej robót kapitalnych jest ich finansowanie. I znów dwa rodzaje robót powodują dwa typy kontroli księgowej:

- a) d l a i n w e s t y c j i;
- b) d l a k a p i t a l n y c h r e m o n t ó w.

Przyznawanie przedsiębiorstwu środków na sfinansowanie inwestycji wywodzi się z ogólnej polityki państwa w tym zakresie. Rzecz oczywista, że dla przedsiębiorstwa wysokość przyznanych środków na inwesty-

cje i termin ważności dotacji jest sprawą pierwszorzędno znaczenia i dlatego przedsiębiorstwo zaznacza ten moment na rachunkach ewidencyjnych (statystycznych).

Finansowanie inwestycji jest w zasadzie pokrywaniem rachunków przez bank, za dostarczone przedsiębiorstwu materiały i wykonane roboty.

Moment ten księgowo zaznacza się przez:

- a) obciążenie rachunku „inwestycji rozpoczętych (030)“ i uznanie rachunku: „finansowania inwestycji ze środków limitowanych (020)“ oraz;
- b) przeprowadzenie zapisu na rachunkach ewidencyjnych (statystycznych) dla wykazania odpowiedniego zmniejszenia przyznanego funduszu.

Wypadnie nadmienić, że punkt a przedstawiono w sposób uproszczony.

Od chwili rozpoczęcia jakiejś inwestycji lub kapitalnego remontu w przedsiębiorstwie istnieje duże niebezpieczeństwo częściowego jej finansowania ze środków obrotowych. Owe przenikanie środków z obrotu do finansowania robót kapitalnych wynika często z warunków technicznych prowadzenia prac inwestycyjnych, a wysokość sum, jakie przeszły z obrotu do robót kapitalnych, jest trudna do oznaczenia. Dla wykrycia sum zaangażowanych środków obrotowych w inwestycjach, jak i rozróżnienia inwestycji zaplanowanych i będących poza planem, należy przeprowadzić zapisy w ksiągkach tak, aby pewne zespoły kont, niejako automatycznie dawały sygnały o niewłaściwościach w tej sprawie. Gdy w określonym momencie przenieść saldo debet z konta „inwestycje rozpoczęte“ i saldo kredyt z konta „finansowanie inwestycji ze środków limitowanych“ na odpowiednie strony konta „inwestycje zakończone“ wówczas to ostatnie konto wykaże w debecie, ile istotnie wydatkowano na inwestycje, a w kredycie — jakie kwoty uruchomiono w ramach wyznaczonych limitów.

Jeśli konto „inwestycji zakończonych“ nie zbilansuje się (będzie wykazywać saldo Dt) wówczas będzie to wskazaniem, że w robotach kapitalnych tkwią, prócz przeznaczonych na ten cel sum, również sumy obrotowe, względnie, że nie wszystkie inwestycje oddano do użytku.

Zaznaczenie księgowe kolejnych momentów finansowania kapitalnych remontów i inwestycji ze środków nielimitowanych będzie w zasadzie przebiegać podobnie jak finansowanie inwestycji ze środków limitowanych, z koniecznością jednak odpowiedniego zaznaczenia, że pierwszy rodzaj środków jest w dyspozycji przedsiębiorstwa, drugi rodzaj pochodzi z dotacji. Dlatego też przy finansowaniu kapitalnych remontów i inwestycji ze środków nielimitowanych nie występują

konta ewidencyjne (bo nie ma potrzeby zaznaczania wysokości limitu) zjawia się jednak konieczność dokonywania księgowo przerzutów z kont „funduszy“ właśnie na konta „finansowania“.

Należy zwrócić uwagę, że fakt oddania do użytku obiektu, który podlegał kapitalnemu remontowi, księguje się nie na ciężar środków trwałych, a na ciężar umorzenia.

Charakteryzując, w pewnej syntezie drugą fazę gospodarki środkami trwałymi w przedsiębiorstwie — finansowanie — stwierdzić należy, że w fazie tej chodzi o takie ujęcie księgowe zjawiska, żeby było widoczne czy wydatki na roboty kapitalne zamykają się w ramach limitów, czy też te limity przekraczają.

Każde z przedsiębiorstw, jako jedno z ogniw łańcucha tworzącego gospodarkę narodową, musi mieć określoną pozycję w zakresie finansowania swego obrotu.

Ową „określoną pozycję“ należy rozumieć jako wyposażenie w środki obrotowe „w wysokości zabezpieczającej nieprzerwaną i niezakłóconą działalność przedsiębiorstwa i w rozmiarach dostosowanych do wzrastających zadań gospodarczych przedsiębiorstwa“ — jak wyżej cytowano.

W ramach polityki gospodarczej państwa, przedsiębiorstwa handlowe mogą być finansowane w trojaki sposób;

- a) przedsiębiorstwu stwarza się możliwości całkowitego samofinansowania;
- b) przedsiębiorstwo częściowo finansuje się samo, częściowo jest zdane na pomoc ze specjalnych środków, stojących w dyspozycji centralnych komórek gospodarczych;
- c) przedsiębiorstwo całkowicie opiera się na środkach zarządzanych centralnie.

Widzimy więc, że „centralna pula“ dla finansowania obrotu jest źródłem ostatecznej pomocy finansowej dla wszystkich przedsiębiorstw i tym samym jednym z regulatorów działalności gospodarki narodowej.

Wszelkie środki na finansowanie obrotu tworzy cały zespół przedsiębiorstw uspołeczniionych — podobnie jak to ma miejsce przy tworzeniu środków na przeprowadzanie robót kapitalnych.

Momentami decydującymi o finansowaniu obrotu przedsiębiorstwa jest czas trwania cyklu obrotowego i wysokość sumy, którą operuje ten cykl. Ogólne prawidło, jakie da się tu zaobserwować, polega na tym, że możliwości samofinansowania przedsiębiorstwa są tym większe im krócej trwa cykl obrotowy i im mniejsza jest suma niezbędna do obrócenia tego cyklu.

Zgodnie z powyższymi uwagami, zakończenie cyklu obrotowego przynosi częściowy zwrot pieniądza umieszczonego w środkach trwałych oraz, w zasadzie, zwrot całkowity pieniądza tkwiącego w środkach obrotowych, cena zaś, refundująca obydwa rodzaje środków, może być różnie skalkulowana, a to zależy od ogólnego nastawienia gospodarki w poszczególnych sektorach.

Cena wyznaczona na artykuły, w wysokości społecznie uzasadnionej, może być równa kosztowi własnemu, może być od niego większa, może być również od niego mniejsza.

W wypadku pokrywania przez cenę sprzedaży kosztu własnego, przedsiębiorstwo ma możliwości samofinansowania, zwłaszcza jeśli cykl obrotowy jest krótki. Przy dłuższych cyklach obrotowych przedsiębiorstwo będzie ujawniać tendencje do korzystania z kredytu zabezpieczającego pokrycie bieżących kosztów.

Cena sprzedaży wyższa od kosztu własnego pozwala przedsiębiorstwu na zrealizowanie zysku, który może być zostawiony przedsiębiorstwu dla powiększenia własnych środków obrotowych lub może ulec odprowadzeniu. Odprowadzone zyski wszystkich przedsiębiorstw tworzą środki dla zasilenia przedsiębiorstw nie pokrywających kosztu własnego w cenie sprzedaży, czyli dających stratę. Globalna suma odprowadzonego zysku, na t. zw. rachunek różnic cen, ściśle rzecz traktując, nie pokrywa się dokładnie z poniesioną przez wszystkie przedsiębiorstwa stratą, innymi słowy sumy te nie bilansują się.

Globalna pula różnic cen dla sprostania swemu zadaniu — oczywiście w tych wypadkach, gdy nie jest ona w stanie pokryć strat powstałych z różnic cen wszystkich przedsiębiorstw — zasilana jest z budżetu państwa. Jako rezerwy do wspomżenia globalnej puli różnic cen, służyć mogą sumy odprowadzone przez poszczególne przedsiębiorstwa dla zmniejszenia nadmiernej płynności finansowej.

Takie drenowanie przedsiębiorstwa ze środków obrotowych ma na celu zmuszenie go do bardziej ekonomicznej gospodarki pieniądzem, prowadzącej do zwiększenia szybkości obrotu, upłynnienia remanentów itp. Możliwość zasilania przez budżet państwowy globalnego funduszu różnic cen jest podstawowym momentem dla funkcjonowania systemu cen bazowanych na planowej kalkulacji.

W wypadku, gdy całkowita suma zysków przedsiębiorstw jest większa od poniesionych przez pozostałe przedsiębiorstwa strat, wówczas po pokryciu pozostaje jeszcze pewna nadwyżka, która jest rozliczana z budżetem państwa.

System finansowania obrotu wywiera w gospodarce socjalistycznej zdecydowany wpływ na systematykę kont przedsiębiorstwa, podobnie jak to zostało stwier-

dzone przy omawianiu finansowania robót kapitalnych.

Finansowanie obrotu przedsiębiorstwa handlowego jest zależne od funkcji do jakich przedsiębiorstwo zostało powołane, jest zależne od jego specjalności. Plan kont przedsiębiorstw handlowych, jako plan ramowy, zawiera konta, przez które przewija się finansowanie dla najbardziej typowych rodzajów przedsiębiorstw handlowych.

Przedsiębiorstwa te różnią się pomiędzy sobą rodzajem świadczonych usług i organizacją. W związku z tym konta wykorzystywane przez jedno przedsiębiorstwo są zbyteczne w przedsiębiorstwach innych. Dlatego też księgowość przedsiębiorstwa handlowego A, włożona w ramy jednolitego planu kont nie korzysta z wielu kont czy grup kont, tego planu, jako niekarakterystycznych dla danego przedsiębiorstwa; owe „martwe“ konta są wykorzystywane natomiast przez przedsiębiorstwo B, które z kolei nie posługuje się kontami bardzo istotnymi w przedsiębiorstwie A. Ten stan rzeczy powoduje jedną z zasadniczych różnic pomiędzy konstrukcją planu kont przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Konstrukcja jednolitego planu kont dla przedsiębiorstw przemysłowych nie przewiduje bowiem specjalizacji w działalności tych przedsiębiorstw, przez co plan kont dla przemysłu nie zawiera takiej specyficzności kont (różnych dla różnych przedsiębiorstw) co plan handlowy, a jest planem bardziej zwartym, właśnie „jednolitym“.

Według systematyki planu kont można w związku z rodzajem obrotu podzielić przedsiębiorstwa na:

- a) księgujące obrót towarów w cenie zakupu;
- b) księgujące obrót towarów w cenie hurtowej;
- c) księgujące obrót towarów w cenie detalicznej.

Punkt a ulega dalszej specyfikacji a to w zależności od roli wyznaczonej przedsiębiorstwu. Rozróżnia się przy tym:

1. przedsiębiorstwa zaopatrzenia i skupu;
2. przedsiębiorstwa żywienia zbiorowego;
3. przedsiębiorstwa importowe;
4. przedsiębiorstwa eksportowe;
5. przedsiębiorstwa inne.

W uzupełnieniu nadmienić wypadnie, że plan kont przedsiębiorstw handlowych zawiera jeszcze system kont dla kontroli ewentualnego przerobu towaru. Przerobu towarów nie należy identyfikować z wytwarzaniem czy przetwarzaniem. Przerób towarów zdarzający się niekiedy w przedsiębiorstwach handlowych, ma na celu zwiększenie przydatności towaru, trwałości, odporności czy inne. Zdarza się jednak, zwłaszcza w większych przedsiębiorstwach handlowych, że zajmują się one wytwarzaniem lub przetwarzaniem.

Czynności produkcji w przedsiębiorstwach handlowych są kontrolowane przez specjalne zespoły planu kont. Mechanizm działania tych kont jest w głównych zarysach taki, jak w planie kont dla przedsiębiorstw przemysłowych.

Rozpatrzmy kolejno wyspecyfikowane wyżej punkty, starając się scharakteryzować mechanizm kontroli księgowej dla obrotu każdego z nich. Należy z góry podkreślić fakt, że na ów mechanizm kontroli księgowej decydujący wpływ wywiera moment finansowy.

Kłapą bezpieczeństwa dla kalkulacji przedsiębiorstwa handlowego, utrzymującą je w równowadze finansowej, jest rachunek różnic cen, znajdujący się w klasie I. Mechanizm działalności rachunku różnic cen jest dwustronny, co należy rozumieć, że w wypadku gromadzenia się środków z tytułu różnic cen, środki te zostają odprowadzone do dyspozycji nadrzędnych władz gospodarczych i odwrotnie, gdy w przedsiębiorstwie powstają ujemne różnice cen — przedsiębiorstwo otrzymuje pomoc finansową.

Moment rozliczenia z rachunku różnic cen wewnątrz przedsiębiorstwa (w ślad za czym zjawia się odpowiednie księgowanie) jest zależny od rodzaju przedsiębiorstwa i może mieć miejsce przy zakupie lub przy sprzedaży.

Dla przedsiębiorstw zaopatrzenia i skupu (A, 1)

rozliczenie z rachunkiem różnic cen przebiega w nieco inny sposób dla zaopatrzenia i inny dla skupu.

Przedsiębiorstwa zaopatrzenia opierają swą egzystencję na sumach płynących ze środków powstających z narzutów administracyjnych (por. niżej) i sprzedają nabyte towary w cenie zakupu. W tym typie przedsiębiorstw zasadniczo różnice cen nie występują, a jeśli zaistnieją, to są zazwyczaj nieznaczne i wynikają z różnicy pomiędzy ceną zakupu, a ceną sprzedaży. Są one rozliczane na rachunku rezultatów sprzedaży, skąd zostają przeniesione na rachunek różnic cen.

Przedsiębiorstwa skupu zakupują towary według cen wynikających z kalkulacji lub wyznaczonych cennikiem, sprzedając po cenach zakupu powiększonych o marżę zysku brutto. Gdy ceny nie kształtują się jak wyżej, lecz przedsiębiorstwo ma wyznaczone ceny sprzedaży, wówczas mogą powstawać ujemne lub dodatnie różnice cen. Różnice te występują w momencie sprzedaży. Przeniesienie księgowe różnic cen występujących we wspomnianym wypadku podaje się przykładowo:

cena zakupu 100.—; wyznaczony zysk brutto 20% od ceny zakupu; wyznaczona cena sprzedaży 125.

Księgowanie przeprowadzone zgodnie z wymogami jednolitego planu kont przyjmie formę:

Dt		Ct
1. faktura przychodzące (310)	— dostawcy (14)	= 100
2. skup (321)	— towary przychodzące (312)	= 100
3. odbiorcy (13)	— sprzedaż (920)	= 125
4. wartość sprzedanych towarów w cenie nabycia (921)	— skup (321)	= 100
5. dodatnia różnica cen w obrocie krajowym (974)	— rachunek różnic cen (1590)	= 5

Według przeprowadzonych księgowania wynik brutto z podanej transakcji zamknie się w sumie 20, zgodnie z podanymi warunkami.

W cytowanym przykładzie rozliczenie z rachunkiem różnic cen może jeszcze wystąpić, gdy przedsiębiorstwo otrzymuje najpierw towar, który wycenia wewnętrznie, a w jakiś czas później fakturę. W takich wypadkach zachodzące różnice wyceny wewnętrznej i fakturowej mogą być księgowane na rachunku różnic cen, względnie na stratach lub zyskach nadzwyczajnych, a to w zależności od obowiązujących w poszczególnych branżach zasad.

W przedsiębiorstwach żywienia zbiorowego (A, 2) nie powstają w zasadzie rozliczenia z rachunkiem różnic cen.

Ceny sprzedaży w przedsiębiorstwach importowych (A, 3) mogą się formować według różnych zasad; mogą to być ceny sprzedaży kalkulacyjne, ceny zaliczeniowe na surowce dla przemysłu, ceny hurtowe pomniejszone o marżę lub rabat hurtowy dla krajowych hurtowni i ceny hurtowe dla detalistów.

Kalkulacyjna cena sprzedaży powstaje przez doliczenie do ceny zakupu t. zw. ryczaftu i marży. Ryczaft jest liczony w procentach od ceny nabycia i jest przez-

naczony na pokrycie zagranicznych kosztów zakupu, marża zaś ma pokryć ogólne koszty krajowe przedsiębiorstwa i jest zazwyczaj liczona od sumy zakupu i ryczałtu. Jeśli przedsiębiorstwo importowe ma wyznaczoną cenę sprzedażną, to cena owa może odbiegać od kalkulowanej ceny powstałej:

$$\text{zakup} + \text{ryczałt} + \text{marża}$$

i wówczas występującą różnicę należy rozliczyć z rachunkiem różnic cen. Należy nadmienić, że ryczałty są również rozliczane z rachunkiem różnic cen, niezależnie od różnic cen wynikających z wyżej podanego rozrachunku.

Występujące różnice cen rozlicza się z rachunkiem różnic cen w momencie sprzedaży.

Ryczałt jest rozliczany okresowo, w stosunku do dokonanej sprzedaży.

Dla ilustracji podajemy księgowanie przykładu.

Wyznaczona cena sprzedaży dla artykułu importowanego X wynosi 200; artykuł ten został sprzedany w kraju ze składów przedsiębiorstwa importującego, cena zakupu 120; ryczałt 10% ceny zakupu; marża 20% od ceny zakupu wraz z ryczałtem; przedsiębiorstwo korzysta z kredytu importowego w banku; wszystkie dokumenty otrzymano we właściwym czasie.

Dt		Ct
1. akredytywy (114)	— kredyt bankowy (115)	120
2. faktury przychodzące (310)	— dostawcy (140)	120
3. towary z importu (325)	— towary przychodzące (312)	120
4. dostawy (140)	— akredytywy (114)	120
5. odbiorcy (130)	— sprzedaż w obrocie importowym ((924)	200
6. sprzedaż towarów w cenie nabycia (925)	— towary z importu (325)	120
7. ryczałty na zagraniczne koszty zakupu w obrocie importowym (9761)	— ryczałty na zagraniczne koszty zakupu w obrocie importowym (1951)	12

Doliczona 20% marża do 132 (zakup 120 + ryczałt 12) wynosi 26, a cena kalkulacyjna $132 + 26 = 158$. Na różnicę cen należy zatem księgować $200 - 158 = 42$.

8. dodatnia różnica cen w obrocie importowanym (970)	— rachunek różnic cen (1590)	= 42
--	------------------------------	------

Według katoteki analitycznej dla rozliczenia ryczałtów powstających z narzutu i rzeczywistych kosztów

zakupu w obrocie importowym (przypadających na analizowaną transakcję) wypada, że rzeczywiste koszty zakupu wynoszą 15.— Stąd księgowanie:

9. koszty zagraniczne (995)	— przeniesienie kosztów (759)	15
10. zagraniczne koszty zakupu w obrocie importowym (1950)	— koszty zagraniczne (995)	15
W związku z rozliczeniem okresowym należy dokonać księgowania:		
11. rozliczenie ryczałtów z rachunkiem różnic cen (1952)	— zagraniczne koszty zakupu w obrocie importowym (1950)	15
12. ryczałty na zagraniczne koszty zakupu w obrocie importowym (1951)	— rozliczenie ryczałtów z rachunkiem różnic cen (1952)	12
13. rachunek różnic cen (1590)	— rozliczenie ryczałtów z rachunkiem różnic cen (1952)	3

Wynika, że omawiana transakcja przynosi z rozliczenia ryczałtów różnicę cen ujemną dla przedsiębior-

stwa (3) — z rozliczenia pomiędzy ceną sprzedaży, a ceną kalkulowaną różnicę dodatnią (42).

Właściwy wynik na dokonanej transakcji równa się

marży i znajdzie się na rachunku wyników poprzez księgowanie:

13. rachunek rezultatów sprzedaży (092)	— wartość sprzedanych towarów w cenie nabycia (925)	120
14. rachunek rezultatów sprzedaży (092)	— ryczały na zagraniczne koszty zakupu w obrocie importowym (9751)	12
15. rachunek rezultatów sprzedaży (092)	— dodatnia różnica cen w obrocie importowym (970)	42
16. sprzedaż w obrocie importowym (924)	— rachunek rezultatów sprzedaży (092)	200
17. rachunek rezultatów sprzedaży (092)	— rachunek wyników (090)	26

Podobne rozliczenia jak wyżej podano obserwujemy w przedsiębiorstwach eksportu (A. 4).

Przedsiębiorstwa rejestrujące w swojej księgowości obrót towarowy w cenie hurtowej (punkt B) rozliczają z kolei różnice cen w sposób dla nich specjalny.

Przedsiębiorstwo hurtowe, mając wyznaczoną cenę sprzedaży, powinno w zasadzie nabywać towary według ceny przypadającej z potrącenia rabatu od ceny sprzedażnej. Zdarzyć się jednak może, że przedsiębiorstwo nabywa towar po innej cenie. W takich wypadkach powstają różnice pomiędzy ceną nabycia, a ceną, jaką należy uiścić za nabyty towar.

Oprzyjmy księgowanie o przykład, który wyjaśni wymieniony typ rozliczeń.

Cena sprzedaży przedsiębiorstwa hurtowego dla artykułu X wynosi 1.000.—; marża 20%; cena według

której przedsiębiorstwo nabywa artykuł X wynosi 700; narzut administracyjny 1%.

Jak wynika z przykładu cena, jaką przedsiębiorstwo uiści za towar wynosi:

$$\begin{aligned} & \text{cena zakupu} + \text{narzut administracyjny} = \\ & 700 + \text{narzut administracyjny (1\% czyli 707)}. \end{aligned}$$

Suma ta oznacza w zasadzie kwotę do uiszczenia przez przedsiębiorstwo za zakupiony towar. Ponieważ cena nabycia oznacza cenę hurtową pomniejszoną o rabat, co w omawianym wypadku daje:

$$1.000 - 200 = 800$$

różnica cen wyniesie:

$$800 - 707 = 93$$

Rozliczenie z tytułu różnicy cen następuje w momencie zakupu.

Księgowanie przykładu przyjmie formę podaną niżej:

Dt		Ct
1. faktury przychodzące (310)	— dostawy (140)	700
2. rozliczenie ceny nabycia (314)	— towary przychodzące (312)	700
3. rozliczenie ceny nabycia (314)	— narzut administracyjny (158)	7
4. rozliczenie ceny nabycia (314)	— rachunek różnic cen (1590)	93
5. towary ewidencjonowane w cenie hurtowej (33)	— rozliczenie ceny hurtowej (316)	1000
6. rozliczenie ceny hurtowej (316)	— marża hurtowa (35)	200

W sposób wyżej podany rozlicza się również różnice cen w d e t a l u (6).

Jeśli rozliczenia różnic cen nie wyrównują środków obrotowych przedsiębiorstwa do właściwego poziomu, następuje interwencja bardziej bezpośrednia przez odprorowadzenie (konto 05) lub doprowadzenie (konto

06) odpowiednich kwot.

Rozliczenie różnic cen w połączeniu z ową interwencją bezpośrednią stanowi czułą i elastyczną formę finansowania obrotu przedsiębiorstwa handlowego, zapewniającą ekonomiczną gospodarkę pieniądzem i sprawne funkcjonowanie przedsiębiorstwa.

Mieczysław Kucharski.

FINANSOWANIE ROBÓT KAPITAŁNYCH WYKONYWANYCH SPOSOBEM GOSPODARCZYM

Potrzeba znalezienia odrębnego źródła i sposobu finansowania robót kapitałnych (a więc tak inwestycji jak i kapitałnych remontów) wykonywanych sposobem gospodarczym zarysowała się już od początku bieżącego roku. Z całą konsekwencją realizowana zasada, że kredyty mogą być udzielane przez bank tylko na ściśle określone przedmioty kredytowania, wśród których pominięto nakłady na roboty kapitałne wykonywane sposobem gospodarczym oraz nieujęcie tych nakładów w normatywach przedsiębiorstw, musiało kryć w sobie zarodek komplikacji finansowych dla przedsiębiorstw wykonujących takie roboty.

Zanim zajmiemy się rozwiązaniem tego zagadnienia jakie zostało ostatnio przeprowadzone przez NBP — należy przede wszystkim określić ściśle co jest przedmiotem naszego zainteresowania, a więc co rozumiemy przez nakłady na roboty kapitałne wykonywane sposobem gospodarczym, ponieważ właśnie nieporozumienie co do charakteru i treści tych nakładów utrudniało rozwiązanie tego zagadnienia na początku bieżącego roku.

Można więc na wstępie zadać pytanie, czy istotnie problem finansowania takich nakładów jest związany z pojęciem środków obrotowych i czy wobec tego może być przedmiotem zainteresowania banku finansującego działalność eksploatacyjną przedsiębiorstw, czy też powinien należeć do zakresu zagadnień związanych z finansowaniem inwestycji i kapitałnych remontów. W tym celu należy przypomnieć, że począwszy od Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1948 r. w sprawie finansowania inwestycji i rozliczeń z tytułu dostawy i robót inwestycyjnych, przyjęto zasadę, że ze środków PPI lub ze środków przeznaczonych na kapitałne remonty nie finansuje się samego procesu powstawania inwestycji lub dokonywania kapitałnego remontu, lecz wypłaca się tylko i wyłącznie za roboty kapitałne już wykonane bądź w całości (np. dostarczone inwestorowi maszyny lub inne urządzenia techniczne), bądź w części tj. tam gdzie przyjęty jest system rozliczeń z wykonania poszczególnych faz budowanego obiektu (np. w budownic-

twie lub przy robotach kapitałnych wykonywanych sposobem gospodarczym).

Takie rozwiązanie jest najprostsze i całkowicie słuszne z punktu widzenia praktycznego rozgraniczenia finansowania środków obrotowych od finansowania robót kapitałnych. Z punktu widzenia teoretyczno-ekonomicznego można by co prawda wytoczyć przeciwko takiemu rozwiązaniu argument, że np. produkcja lokomotywy jest już działalnością inwestycyjną od momentu rozpoczęcia konstrukcji, a nie dopiero z chwilą jej zakończenia. Ale idąc po tej linii można by z kolei powiedzieć, że żelazo dostarczone do produkcji lokomotywy jest już też częścią składową przyszłego dobra inwestycyjnego a tym samym część produkcji hut należałoby uznać za działalność inwestycyjną, z kolei część wydobycia w kopalniach rudy żelaznej, następnie produkcję na zaopatrzenie kopalni itp.

Po tej więc linii idąc nie znaleźlibyśmy w większości przypadków definitywnego rozgraniczenia, z uwagi na powiązanie działalności produkcyjnej na różnych stadiach produkcji oraz z uwagi na to, że niektóre dobra nie posiadają wyraźnych cech dóbr inwestycyjnych, lecz nabywają je dopiero w momencie ich zastosowania jako dobra inwestycyjnego. Dlatego też w praktyce nie ma możliwości innego rozgraniczenia obrotu od robót kapitałnych jak dopiero w momencie realizacji tych ostatnich, a więc sprzedaży inwestorowi.

Wszelkie przeto roboty kapitałne, w trakcie ich powstawania aż do momentu ich realizacji, (sprzedaży) uważa się za działalność eksploatacyjną, a tym samym nakłady z tym związane za kwalifikujące się do finansowania w ramach środków obrotowych przedsiębiorstw.

Przejdźmy teraz do ustalenia co ma być przedmiotem finansowania gdy mówimy o nakładach na roboty kapitałne. Otóż nie chodzi w tym przypadku o wszystkie wydatki jakie są związane z robotami kapitałnymi, a więc przede wszystkim nie wchodzi tu w grę wydatki na tworzenie zapasów materiałów potrzebnych do wykonywania tych robót, ponieważ zapasy te albo

mieścić się powinny w normatywach, albo powinny być finansowane z odpowiednich kredytów na zapasy (np. kredyty sezonowe, specjalne). Chodzi więc o same nakłady tj. koszt robót kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym, a więc o wartość zużytych już materiałów (lub mających być użytych według planu), koszty robocizny i udział innych kosztów w części przypadającej do rozliczenia na roboty kapitalne. Te nakłady wymagają pewnego czasu do ich definitywnego rozliczenia, mającego na celu ustalenie faktycznego kosztu robót kapitalnych w okresie sprawozdawczym — co może nastąpić dopiero po sporządzeniu przez przedsiębiorstwo bilansu i rachunku wyników — oraz pewnego okresu do uzyskania refundacji tych nakładów przez Bank Inwestycyjny ze środków PPI lub przez bank finansujący eksploatację z rachunku kapitalnych remontów (czas na sprawdzenie przez bank rozliczenia i na dokonanie przelewu).

Przedmiotem naszego zainteresowania są przeto nakłady na kapitalne remonty wykonywane sposobem gospodarczym już poniesione ale jeszcze nierozliczone, bądź już rozliczone ale jeszcze nie zrefundowane z właściwych źródeł. Jak więc widzimy niezrefundowane nakłady na roboty kapitalne oznaczają coś w rodzaju niezrealizowanych (niesprzedanych) robót w toku lub wyrobów gotowych (gdy w danym miesiącu przypadają roboty kończące daną inwestycję). Roboty kapitalne wykonywane sposobem gospodarczym należy bowiem zaliczyć do produkcji danego przedsiębiorstwa, produkcji dla siebie samego i sprzedawanie samemu sobie, a jedynie opłacanej ze specjalnych środków (np. ze środków PPI), które nie są w swobodnej dyspozycji przedsiębiorstwa.

Jednakże tych wartości nie znajdziemy w bilansie przedsiębiorstwa wśród elementów środków obrotowych po prostu dlatego, że jeśli przedsiębiorstwo dokona już rozliczenia kosztów, umożliwiającego sporządzenie bilansu, nakłady na roboty kapitalne jako już rozliczone księgowane są w klasie 0 w podgrupie 030 lub 031 jako inwestycje lub kapitalne remonty rozpoczęte.

Tak więc w księgowości przedsiębiorstw opartej o nowy JPK nie znajduje żadnego wyrazu sam proces wykonywania robót kapitalnych, a jedynie określone etapy rozliczeń. Zaciera się tym samym przesunięcie nakładów na roboty kapitalne ze sfery środków obrotowych przedsiębiorstwa do sfery środków trwałych przez to, że występują one w bilansie przedsiębiorstwa od razu w klasie 0.

Ten przeskok dokonywany w księgowości przedsiębiorstw był jednym z zasadniczych powodów, dla któ-

rych nakłady na roboty kapitalne nie mogły zostać ujęte w normatywach, ponieważ ustalonymu normatywo- wi odpowiadałby stan faktyczny nie w klasach 1, 3, 8 przeznaczonych do ewidencjonowania majątku obrotowego, lecz w klasie 0 przeznaczonej do ewidencji majątku trwałego.

Drugą niemniej ważną przyczyną nienormowania nakładów na roboty kapitalne jest to, że nakłady te nie stanowią właściwej działalności przedsiębiorstwa, przebiegają zwykle bardzo nieregularnie w poszczególnych miesiącach, bądź też w ogóle w niektórych miesiącach nie występują. Tam zaś gdzie roboty kapitalne wykonywane sposobem gospodarczym występują stale i na poważniejszą skalę, tam powinny być utworzone wydziały inwestycyjne finansowane przez Bank Inwestycyjny na zasadach takich samych jak przedsiębiorstwa budowlano-montażowe.

Dlatego też jako jedyne możliwe źródło finansowania robót kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym pozostał kredyt bankowy i tym się tłumaczy wprowadzenie, począwszy od 1 lipca br. kredytów na wstępne finansowanie robót kapitalnych wykonywanych sposobem gospodarczym.

Przedmiotem tych kredytów mogą być oczywiście tylko takie nakłady, które dotyczą inwestycji lub kapitalnych remontów objętych planem inwestycyjnym lub planem kapitalnych remontów danego przedsiębiorstwa. Wszelkie nakłady na roboty kapitalne nie objęte planem nie mogą być przedmiotem omawianych kredytów, jak również nakłady nie rozliczane w terminie ustalonym cytowaną wyżej uchwałą KERM z dnia 7, 12. 1948 r.

W celu ustalenia potrzeb kredytowych, przedsiębiorstwa ubiegające się o kredyty powinny złożyć co kwartał preliminarz nakładów na roboty kapitalne. Ponieważ w preliminarzu tym przedsiębiorstwo powinno powołać się na odpowiedni tytuł inwestycyjny lub odpowiednią pozycję planu kapitalnych remontów, przeto byłoby zbędną rzeczą zatwierdzanie takiego preliminarza przez jednostkę nadrzędną przedsiębiorstwa. Skoro bowiem nakłady przewidywane przez przedsiębiorstwo na dany kwartał nie są objęte planem inwestycyjnym lub planem kapitalnych remontów, wówczas preliminarz taki zatwierdzony nawet przez jednostkę nadrzędną nie może być przez bank honorowany. W przeciwnym razie tj. gdy nakłady dotyczą inwestycji lub kapitalnego remontu przewidzianego w planie inwestycyjnym lub w planie kapitalnych remontów, wówczas fakt ten czyni zbyteczne pośrednictwo jednostki nadrzędnej, która już raz zatwierdziła te plany przedsiębiorstwa.

Ponieważ refundacja nakładów na roboty kapitalne następować może z dwóch różnych źródeł, a mianowicie: ze środków PPI oraz z rachunku kapitalnych remontów, przeto konieczny jest podział omawianych kredytów na:

- 1) kredyty na wstępne finansowanie inwestycji wykonywanych sposobem gospodarczym;
- 2) kredyty na wstępne finansowanie kapitalnych remontów wykonywanych sposobem gospodarczym.

Z uwagi na wymogi przestrzegania terminów płatności kredytów, które zależą z kolei od terminów przewidzianych dla rozliczeń i refundacji nakładów na roboty kapitalne, kredyty na wstępne finansowanie robót kapitalnych muszą być udzielone na każdy miesiąc oddzielnie, niezależnie od stopnia wykorzystania kredytów z ubiegłych miesięcy. Tym samym niewykorzystanie w pełni kredytu za miesiąc ubiegły nie może samo przez się być podstawą do zwiększenia kredytu na miesiąc bieżący. Należy przy tym podkreślić, że przez kredyt danego miesiąca nie należy rozumieć kredyt wykorzystany w danym miesiącu, ale kredyt wykorzystany na pokrycie nakładów określonego miesiąca; tak np. kredyt wykorzystany w czerwcu na pokrycie nakładów dokonanych w maju jest kredytem na maj, a nie kredytem na czerwiec. Łączy się to ze sprawą dyspozycji przedsiębiorstw przyznanym kredytem.

Dysponowanie omawianymi kredytami przysługuje przedsiębiorstwu, które może się umówić z bankiem w sprawie terminów wykorzystywania kredytów na dany miesiąc np. w dniach dekadowych. Bank pilnuje tylko żeby kredyt był mniej więcej równomiernie wykorzystany w ciągu miesiąca oraz ogranicza termin, do którego przedsiębiorstwo może wykorzystać kredyt przyznany na dany miesiąc — a mianowicie najdalej do dnia 10 następnego miesiąca. Ponieważ niektóre wydatki związane z robotami kapitalnymi jak np. robocizna, świadczenia z tytułu ubezpieczeń społecznych itp. pokrywane są przez przedsiębiorstwo z dołu i to po upływie kilku dni od ultima miesiąca, którego wypłaty dotyczą, przeto w terminie do 10 następnego miesiąca przedsiębiorstwo powinno wykorzystać w pełni przyznany mu kredyt. Jeśli to nie nastąpi należy przypuszczać, że przedsiębiorstwo albo nie wykonało planowanych robót kapitalnych albo posiadało skądinąd wolne środki (np. zapasy utrzymywało poniżej normatywów, posiadało niefakturowane dostawy itp.). Dlatego z dniem 10 każdego miesiąca zamyka się możliwość wykorzystania przez przedsiębiorstwa kredytów za miesiąc ubiegły. W przeciwnym razie bank miałby wielkie trudności w ewidencjonowaniu i pilnowaniu terminów płatności kredytów na poszczególne miesiące.

Termin płatności kredytów ustala się w zależności od terminu sporządzania przez przedsiębiorstwo zamknięć rachunkowych, na podstawie których sporządza się rozliczenia nakładów na roboty kapitalne. Maksymalny termin dla tych rozliczeń wynosi 45 dni od ultima miesiąca, którego rozliczenie dotyczy. Następnie uwzględnia się dodatkowo 5 — 10 dni na dokonywanie refundacji od momentu przedłożenia rozliczenia. Terminy te są oczywiście maksymalne, jeśli więc przedsiębiorstwo sporządza bilans już np. w 30 dni po upływie miesiąca sprawozdawczego, wówczas odpowiednio powinno nastąpić skrócenie terminu refundacji a tym samym terminu spłaty kredytów.

W oznaczonym terminie podlega spłacie cały kredyt udzielony na sfinansowanie nakładów danego miesiąca, bez względu na wysokość faktycznej refundacji przeprowadzanej przez Bank Inwestycyjny lub z rachunku kapitalnych remontów przez bank finansujący działalność eksploatacyjną przedsiębiorstwa. Jeśli np. przedsiębiorstwo wykorzystało kredyt na wstępne finansowanie inwestycji wykonywanych sposobem gospodarczym w maju, w kwocie 120/M a refundacja z BI za maj dokonana w lipcu wyniosła tylko 70/M, to spłacie podlega suma 120/M a nie 70/M. Jeśli bowiem refundacja przez BI wyniosła 70/M oznacza to, że albo przedsiębiorstwo dokonało nakładów na inwestycje na mniejszą sumę od podanej w preliminarzu i dlatego sporządziło na mniejszą sumę rozliczenie na BI, albo też BI z tych czy innych powodów nie uznał części nakładów np. wskutek nieprawidłowości sporządzonego przez przedsiębiorstwo rozliczenia. W pierwszym przypadku przedsiębiorstwo musi zwrócić całą sumę wykorzystanego kredytu, ponieważ z dokonanej refundacji okazuje się, że wykorzystano go w nadmiarze; w drugim zaś przypadku dlatego, że z winy przedsiębiorstwa nieprawidłowe rozliczenie opóźniło refundację w pełnej wysokości.

Oczywiście, jeśli przedsiębiorstwo wykorzystało kredyt na dany miesiąc tylko w wysokości 120/M, a refundacja została dokonana w wysokości 200/M, spłacie podlegać może również tylko suma 120/M, ponieważ nie może być spłacona kwota wyższa od kredytu wykorzystanego na dany miesiąc. Wyższa kwota refundacji od kwoty kredytu danego miesiąca oznacza, że przedsiębiorstwo nie wykorzystało w pełni środków bankowych na sfinansowanie dokonanych nakładów na roboty kapitalne.

Wreszcie spłata kredytu na dany miesiąc powinna nastąpić w terminie wcześniejszym od ustalonego, jeśli w terminie wcześniejszym nastąpiła refundacja za dany miesiąc.

kowego kredytu w kwocie 30/M, wynikającej z różnicy między 280/M a 310/M. Jak już bowiem podkreśliśmy poprzednio, nie można kompensować uruchamiania nowych kredytów ze spłatą poprzednich. Przy uruchamianiu nowych kredytów bank ma więc wyznaczone tylko granice w postaci następujących kwot: lipiec 150/M, sierpień 120/M, wrzesień 80 M. Jednocześnie bank musi się domagać bezwzględnie spłaty w dniu 20 lipca 120/M, w dniu 20 sierpnia 160/M i t. d.

Zobaczmy teraz jak powinno kształtować się zadłużenie przedsiębiorstwa w poszczególnych miesiącach, przy uwzględnieniu podanych wyżej kwot i terminów wykorzystania kredytów oraz spłat:

10.7 — 320	7.9 — 240
18.7 — 350	10.9 — 250
20.7 — 230	15.9 — 260
30.7 — 260	18.9 — 110
5.8 — 280	22.9 — 130
12.8 — 310	30.9 — 160
20.8 — 170	
30.8 — 190	

W dniu 10 i 18 lipca zadłużenie przedsiębiorstwa rośnie w wyniku wykorzystania nowych kredytów ($280 + 40 = 320 + 30 = 350$). W dniu 20 lipca następuje spłata kredytów udzielonych w maju, obniżająca zadłużenie przedsiębiorstwa do kwoty 230/M ($350 - 120$). W dniu 30 lipca zadłużenie rośnie do sumy 260/M, nie osiąga jednak granicy 310/M ponieważ przedsiębiorstwo wykorzystało w lipcu nowe kredyty tylko na 100/M, zamiast 150/M. Do dnia 5 sierpnia przedsiębiorstwo wykorzystuje z kredytów na nakłady poniesione w lipcu jeszcze kwotę 20/M tak, że ogólna suma wykorzystanego kredytu na lipiec wynosi 120/M. W dniu 10 sierpnia zamykamy przedsiębiorstwu możliwość wykorzystania kredytu na lipiec i kwotę 120/M wpisujemy w terminarzu płatności przy terminie płatności 20 września. Do dnia 12 sierpnia zadłużenie przedsiębiorstwa rośnie w wyniku wykorzystywania przyznaných kredytów i osiąga w dniu 12 sierpnia kwotę 310/M. W dniu 20 sierpnia zadłużenie spada do 170/M w wyniku spłaty kwoty 160/M oraz wykorzystania nowego kredytu na 20/M ($310 + 20 - 160 = 170$). Czytelnik łatwo teraz doliczy się zadłużenia przedsiębiorstwa w pozostałych dniach III-go kwartału. Podkreślamy tylko, że spadek zadłużenia przedsiębiorstwa w dniu 18 września zamiast 20 nastąpił w wyniku wcześniejszej refundacji od terminu płatności kredytu.

Jak więc widzimy, gdybyśmy uruchamiali omawiane kredyty na podstawie wyliczenia per saldo nowych kredytów i spłat, wówczas dostarczalibyśmy przedsiębiorstwu nadmiar środków, w szczególności w dniach

spłaty kredytów z ubiegłych miesięcy, tak więc np. w dniu 20 lipca zadłużenie przedsiębiorstwa mogłoby się wahać między 280/M a 310/M, podczas gdy nie powinno ono przekraczać sumy 230/M. Stwierdzamy też, że zadłużenie przedsiębiorstwa w ciągu miesiąca może odbiegać w dół i w górę od przewidywanego zadłużenia na ultimo miesiąca.

Dla tych powodów konieczne jest przy kredytach na wstępie finansowania robót kapitalnych rozgraniczenie wykorzystywania nowych kredytów, od spłat kredytów poprzednio udzielonych.

Przy ewidencji spłat kredytów wstawiliśmy oddzielną rubrykę „Kwota refundacji“ w celu porównania faktycznie dokonanej refundacji z planowanymi nakładami. Służyć to ma analizie stopnia dokładności planowanych przez przedsiębiorstwo nakładów na roboty kapitalne. W naszym przykładzie widzimy, że przedsiębiorstwo wykorzystało kredyt na roboty kapitalne wykonane w czerwcu, w kwocie 160/M, podczas gdy nakłady zgodnie z danymi o refundacji wyniosły tylko 145/M. Oznacza to, że przedsiębiorstwo wykorzystało kredyt w kwocie większej od faktycznie poniesionych nakładów. Gdyby sytuacja ta powtarzała się częściej, bank zmuszony byłby bardzo rygorystycznie podchodzić do podanych przez przedsiębiorstwo cyfr w preliminarzach, a w przypadkach wyraźnego wprowadzania w błąd, po prostu odmówić kredytu na wstępie finansowania robót kapitalnych. Należy bowiem pamiętać, że bank ma znaczne trudności właśnie w ocenie realności prelininowanych przez przedsiębiorstwo nakładów na roboty kapitalne, przedsiębiorstwo zaś może wykorzystywać to przez planowanie tych nakładów „na wyrost“, aby w ten sposób uzyskać przejściowo środki na pokrycie innych potrzeb wynikających np. z nieprawidłowej gospodarki. Dlatego analiza wykonania preliminarza za okresy ubiegłe musi mieć podstawowe znaczenie dla oceny cyfr preliminarza na okresy następne.

Należy jeszcze podkreślić różnice w ujęciu nakładów na roboty kapitalne w składanym bankowi preliminarzu, będącym jednocześnie wnioskiem kredytowym, od ujęcia tych nakładów w planie finansowania przedsiębiorstw. W przedstawionym wyżej preliminarzu objęte są tylko te nakłady, które mogą być przedmiotem kredytu na wstępie finansowania robót kapitalnych, natomiast w kwartalnym planie finansowania przedsiębiorstw (wzór P-1 str. 2 poz. 8 oraz wzór P-2 str. 2 poz. 9) powinny być podane wszystkie planowane na ultimo danego kwartału niezrefundowane nakłady, bez względu na okres obowiązujący dla rozliczeń. W planie finansowania przedsiębiorstw chodzi nam bowiem o możliwie wyczerpujące ujęcie wszystkich aktywów i pasywów przedsiębiorstwa bez względu

na to, czy ich kształtowanie się jest wynikiem prawidłowej gospodarki, czy też powstałych nieprawidłowości. Oczywiście, jeśli wracając do naszego przykładu ogółem stan niezrefundowanych nakładów na ultimo czerwca wynosiłby 350/M, w tym nakłady w maju i w czerwcu 280/M, to odpowiednikiem sumy 280/M powinien być kredyt na wstępne finansowanie robót kapitalnych, a odpowiednikiem sumy 70/M kredyt przeterminowany (o ile przedsiębiorstwo nie korzystało z innych wolnych środków na pokrycie tej nieprawidłowości w zakresie rozliczeń nakładów na roboty kapitalne).

Na zakończenie należy podkreślić konieczność wyraźnego rozróżniania kredytów na wstępne finansowanie kapitalnych remontów, wykonywanych sposobem

gospodarczym, od kredytów na kapitalne remonty. Pierwsze udzielane są na finansowanie kapitalnych remontów w czasie ich wykonywania do terminu refundacji nakładów z rachunku kapitalnych remontów — i dlatego zaliczane są do kredytów obrotowych, księgowanych w klasie 2-iej JPK dla banków. Drugie udzielane są w przypadkach, gdy w momencie wypłaty z rachunku kapitalnych remontów akumulacja odpisów amortyzacyjnych nie wystarcza na pokrycie wypłat. Kredyty przeto na kapitalne remonty są kredytami na sfinansowanie kapitalnych remontów już wykonanych i rozliczonych i dlatego nie mogą być zaliczone do kredytów obrotowych, lecz do kredytów na finansowanie robót kapitalnych. W związku z tym są one księgowane w klasie 6-iej JPK dla banków.

Teodor Czerwiński.

STOSOWANIE RYGORÓW I SANKCJI FINANSOWYCH

W pierwszym roku realizacji zadań wytyczonych gospodarce narodowej przez sześcioletni plan rozbudowy kraju, zachodzi konieczność usprawnienia metod pracy Banku na odcinku kontroli i finansowania uspołecznionych jednostek gospodarczych, w celu zmobilizowania ich do osiągnięcia jak najlepszych wyników w zakresie powiększenia produkcji i obrotów, obniżenia kosztów działalności i przyśpieszenia obracalności środków obrotowych. Najwłaściwszym środkiem prowadzącym do tego celu jest zwiększenie operatywności kontroli bankowej przez umiejętne wykorzystanie wszelkich środków oddziaływania Banku na kontrolowane przedsiębiorstwa, w kierunku pojębienia przez nie dyscypliny finansowej i utrwalenia zasad rozrachunku gospodarczego. Tylko tak zrozumiana kontrola bankowa doprowadzi do maksymalnego wykorzystania przez przedsiębiorstwa wszystkich środków znajdujących się w ich dyspozycji, zarówno własnych jak i tych, które Bank dostarcza im w formie kredytu. Taka też jest intencja I. Sł. VI/2, o kontroli i finansowaniu przedsiębiorstw, która ostatecznie zerwała z obowiązującą poprzednio kontrolą ewidencyjną, polegającą głównie na rejestrowaniu zaszczości finansowych przedsiębiorstw i wykrywaniu ex post niedociągnięć i nieprawidłowości występujących w ich gospodarce finansowej. Wprowadzone I. Sł. VI/4 nowe formy i metody finansowania i kontrolowania przedsiębiorstw, dostosowane do zmian dokonanych

na odcinku systemu finansowego, zacieśniają kontakty oddziałów z kontrolowanymi jednostkami. Bieżąca obserwacja procesów gospodarczych zachodzących w kontrolowanych przedsiębiorstwach, współpraca na odcinku budowania planów finansowych, ścisłe powiązanie kredytów z określonymi przedmiotami finansowania, przestrzeganie spłacalności kredytów w terminach ustalonych, bieżące kontrolowanie poszczególnych odcinków gospodarki przedsiębiorstw, analiza osiągniętych przez nie wyników — oto najważniejsze cechy operatywnej kontroli bankowej, która konsekwentnie zmierzać powinna do pogłębienia dyscypliny finansowej i rozrachunku gospodarczego w jednostkach kontrolowanych.

Skuteczność działania aparatu kredytowego na odcinku finansowania i kontrolowania przedsiębiorstw uzależniona jest od ścisłego wypełniania przez te jednostki obowiązków wynikających z zasad prawidłowej gospodarki i obowiązującego systemu finansowego. Przedsiębiorstwo, które świadomie lub nieświadomie odstępuje od tych zasad, wykracza przeciwko dyscyplinie finansowej. Wykroczenia przeciwko dyscyplinie finansowej mogą występować na różnych odcinkach działalności przedsiębiorstw, a więc na odcinku gospodarki środkami pieniężnymi, gospodarki materiałowej produkcyjnej, na odcinku funkcjonowania zbytu, rozliczeń fakturowych, cen i kontroli funduszu płac. Oddziały Banku, które zobowiązane są kontrolować i ba-

dać wszystkie etapy działalności przedsiębiorstw, muszą dążyć do ujawnienia i zarejestrowania zachodzących nieprawidłowości. Niezwłocznie po ich ujawnieniu winny być podjęte odpowiednie środki zmierzające do zlikwidowania tych nieprawidłowości i przywrócenia przedsiębiorstwu równowagi finansowej. Ta natychmiastowa reakcja Banku na ujawnione odchylenia od prawidłowej gospodarki czyni z kontroli bankowej ważki instrument pogłębienia dyscypliny finansowej w jednostkach kontrolowanych.

Zadania Banku są na tym odcinku w bieżącym roku o tyle ułatwione, że w stosunku do przedsiębiorstw wykraczających przeciwko dyscyplinie finansowej dysponuje on odpowiednimi środkami nacisku i represji. Mowa tutaj o rygorach i sankcjach finansowych, które — umiejętnie wykorzystane — przyczynią się skutecznie do usprawnienia działalności finansowej przedsiębiorstw. Podkreślić trzeba, że rygory i sankcje którymi Bank rozporządza w stosunku do przedsiębiorstw nie przestrzegających zasad prawidłowej gospodarki, nie są wynikiem jednostronnych zarządzeń Banku. Przeciwnie, są one wyrazem przekonania nadrzędnych władz gospodarczych kraju, że organizacja operatywnej kontroli bankowej musi być wyposażona w odpowiednie sankcje, których celem jest wymuszenie na jednostkach kontrolowanych gospodarowania w ramach zatwierdzonego dla nich planu oraz zgodnie z podstawowymi zasadami planowej gospodarki pieniężnej. Rezultatem takiego ustosunkowania się nadrzędnych władz gospodarczych do zadań kontroli bankowej jest zarządzenie ministra skarbu z dnia 21 listopada 1949 r., wydane w porozumieniu z Państwową Komisją Planowania Gospodarczego, w sprawie zasad finansowania i kontroli bankowej, które upoważnia Bank do stosowania sankcji wymienionych w tym zarządzeniu, w stosunku do przedsiębiorstw naruszających dyscyplinę finansową. Wymienione w tym zarządzeniu sankcje nie mogą pozostać martwą literą, lecz muszą być w pełni wykorzystane przez oddziały jako skuteczny środek oddziaływania na kontrolowane jednostki, w kierunku usprawnienia i polepszenia dyscypliny finansowej.

Podkreślenie tego faktu jest konieczne, gdyż jak wskazuje praktyka, mimo okrzepnięcia struktury organizacyjnej przemysłu, a w znacznej mierze i handlu, mimo przekształcenia szeregu niesamodzielnych dotąd zakładów na przedsiębiorstwa działające na samodzielnym rozrachunku gospodarczym, znaczna jeszcze ilość jednostek kontrolowanych przez Bank wykazuje w dalszym ciągu poważne odchylenia od zasad prawidłowej gospodarki. Tymczasem wiele oddziałów nie docenia znaczenia rygorów i sankcji finansowych, jako istotnego elementu kontroli bankowej. Poza sankcjami

przewidzianymi w instrukcji o kontroli funduszu płac i poza kredytem przeterminowanym, przypadki zastosowania innych środków represyjnych w stosunku do jednostek wykraczających przeciwko dyscyplinie finansowej były nicliczne. Negatywne lub obojętne ustosunkowanie się do zagadnienia pogłębienia dyscypliny finansowej jest dowodem niezrozumienia sensu i istoty kontroli bankowej, która nie może ograniczać się jedynie do biernego rejestrowania nieprawidłowości zachodzących w gospodarce przedsiębiorstw, lecz musi nieustannie oddziaływać na przedsiębiorstwa w kierunku usprawnienia ich działalności. Dlatego też oddziały muszą niezwłocznie usprawnić metody pracy na tym odcinku i zagadnieniu pogłębienia dyscypliny finansowej przez przedsiębiorstwa kontrolowane poświęcić maksimum wysiłku i dobrej woli. Wypełnienie zaś tego obowiązku będzie możliwe, jeśli w ramach bankowej kontroli przedsiębiorstw zostaną należycie wykorzystane wszystkie środki prowadzące do tego celu.

Rozpatrzmy teraz środki jakimi dysponują oddziały wobec przedsiębiorstw naruszających dyscyplinę finansową. Według przyjętej w Departamencie Kredytowym nomenklatury środki te można podzielić na trzy zasadnicze grupy, a mianowicie:

1. środki instrukcyjno - wychowawcze,
2. środki nacisku,
3. środki represji czyli właściwe sankcje.

Środki instrukcyjno - wychowawcze

Do tej grupy należą wskazówki i wyjaśnienia, jakich oddziały winny udzielać kontrolowanym przedsiębiorstwom na wszystkich etapach kontroli bankowej, w sprawach dotyczących praktycznej realizacji zasad systemu finansowego. Obowiązek udzielania wyjaśnień i wskazówek wynika z samego charakteru kontroli bankowej, której zadaniem jest m. in. także instruowanie przedsiębiorstw w zakresie przestrzegania zasad prawidłowej gospodarki. Środki instrukcyjno - wychowawcze stosowane we właściwym czasie i na właściwym etapie kontroli mogą przyczynić się do usprawnienia gospodarki finansowej przedsiębiorstw i zapobiec powstawaniu w przyszłości niedociągnięć i nieprawidłowości.

Okazją do instruowania przedsiębiorstw i do udzielania im wskazówek co do trafnego rozwiązywania poszczególnych zagadnień finansowych będą częste wizytacje w przedsiębiorstwach, dokonywane w ramach kontroli bieżącej. Przez udzielanie wskazówek i instrukcji oddziały mogą wpływać na właściwe ukształtowanie się sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Tak np. jeśli w toku badania gospodarki materiałowej oddział stwierdzi, że przedsiębiorstwo stosuje wadliwy system zaopatrzenia, który w przyszłości mo-

że spowodować przerosty magazynowe i co za tym idzie zapotrzebowanie na ponadplanowe kredyty, winien udzielić przedsiębiorstwu odpowiednich wskazówek, w celu naprowadzenia go na właściwy system zaopatrywania się. Innym przykładem możliwości usprawnienia dyscypliny finansowej przy pomocy środków instrukcyjnych jest zagadnienie wykorzystywania przez przedsiębiorstwa właściwych rodzajów kredytów. Dużo nieprawidłowości da się usunąć przez odpowiednie poinstruowanie przedsiębiorstw. Stwierdzono np. że zadłużenie przedsiębiorstw na rachunku kredytu przeterminowanego B powstaje często wyłącznie ze względów formalnych, (brak dyspozycji) przy zupełnie wolnej marży kredytu normatywnego lub inkasowego. Przez udzielenie odpowiednich wskazówek co do terminowego zasilania rachunku operacyjnego w ciężar właściwych rodzajów kredytów można uniknąć zbędnego, ze względów formalnych, zadłużenia się przedsiębiorstw w kredycie przeterminowanym B.

Przy stosowaniu środków instrukcyjno-wychowawczych należy pamiętać, że wynikający z I. Sł. VI/2 obowiązek instruowania przedsiębiorstw co do realizacji przez nie zasad systemu finansowego nie może być pojmowany jako obowiązek wykonywania przez oddziały pewnych czynności za przedsiębiorstwa. Współpraca oddziałów z przedsiębiorstwami polega na instruowaniu, udzielaniu wskazówek i wyjaśnień, a nie na wykonywaniu czynności należących do obowiązków przedsiębiorstw. Tak np. oddział nie może sporządzić planu przemysłowo-finansowego za przedsiębiorstwo. Właściwym zadaniem oddziału na tym odcinku będzie udzielanie wskazówek w toku opracowywania planu co do wypełniania formularzy, powiązania poszczególnych planów odcinkowych między sobą itp. oraz zaopiniowanie planu po przedłożeniu go w oddziale. Przy stosowaniu środków instrukcyjno-wychowawczych należy unikać wydawania przedsiębiorstwu jakichkolwiek poleceń, które by naruszały kompetencje kierownictwa przedsiębiorstwa, względnie jego jednostek nadrzędnych. Jeżeli oddział stwierdzi, że jego zalecenia co do usprawnienia dyscypliny finansowej nie odnoszą skutku winien wystąpić do jednostki nadrzędnej o wydanie przedsiębiorstwu odpowiednich poleceń, względnie zastosować odpowiednie sankcje.

Przechodząc do omówienia drugiej i trzeciej grupy środków mających na celu pogłębienie dyscypliny finansowej należy zaznaczyć, że trudno jest nieraz w praktyce wytyczyć wyraźną linię podziału między nieprawidłowościami w gospodarce przedsiębiorstwa, które należy zwalczać przy pomocy interwencji (środki nacisku), a tymi, które wymagają od razu stosowania sankcji. W zależności od stanu faktycznego sprawy, ta sama nieprawidłowość w gospodarce przedsiębiorstwa może być przedmiotem środków nacisku

bądź też przedmiotem sankcji. O zastosowaniu jednego czy drugiego środka decydować będzie stopień winy przedsiębiorstwa, rozmiary i skutki nieprawidłowości oraz ustosunkowanie się przedsiębiorstwa do stwierdzonych uchybień. Wszędzie tam, gdzie mamy do czynienia z wyraźnymi odchyleniami od prawidłowej gospodarki powstałymi z winy przedsiębiorstwa, winny być stosowane sankcje, zwłaszcza w stosunku do tych przedsiębiorstw, które nie podejmują na czas starań w celu usunięcia nieprawidłowości. Natomiast przy niedociągnięciach i mniejszych przekroczeniach dyscypliny finansowej powstałych z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa można ograniczyć się do środków nacisku, o których mowa niżej.

Środki nacisku

I. Sł. VI/2 przewiduje podejmowanie przez oddziały na poszczególnych etapach kontroli bankowej pewnych czynności, których celem jest zapobieganie powstawaniu nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstw, względnie spowodowanie przedsiębiorstw do usunięcia zaobserwowanych już uchybień. Najczęściej będą to interwencje w przedsiębiorstwie, w jego jednostce nadrzędnej, a w sprawach ważniejszych w Departamencie Kredytowym. Należą tutaj także przypadki narzucenia przedsiębiorstwu pewnych obowiązków, których celem jest zmuszenie przedsiębiorstwa do przestrzegania dyscypliny finansowej (obowiązek dokumentowania wydatków) lub umożliwienie oddziałowi skontrolowania, czy przedsiębiorstwo stosuje się do zasad prawidłowej gospodarki (np. arkusz kontrolny).

Rozpatrzmy najbardziej typowe środki nacisku przewidziane w I. Sł. VI/2 i okoliczności ich stosowania:

- a) Na odcinku kontroli funduszy własnych w obrocie przedsiębiorstw niezmiernie ważną rzeczą jest kontrola realności normatywów środków obrotowych, ponieważ od właściwego ich ustalenia zależy nie tylko wysokość funduszy własnych w obrocie ale i wysokość kredytu bankowego. Nadmiar środków własnych w obrocie stwarza dodatkowe źródła finansowania się przedsiębiorstwa, co sprzyja finansowaniu różnych nieprawidłowości. Jeżeli oddział stwierdzi nierealność normatywów, winien spowodować przedsiębiorstwo do wystąpienia do jednostki nadrzędnej o odpowiednią korektę normatywów. Jednocześnie, jeżeli na skutek nierealnego normatywu na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa gromadzą się nadmierne środki, oddział winien odpowiednio zmniejszać zaplanowane dotacje lub zwiększać nadwyżki do odprowadzenia na rachunek sum obrotowych. W ten sposób od-

- dział zapobiegnie powstawaniu w przedsiębiorstwie rezerw, z których mogłyby być finansowane nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstwa, bez odzwierciedlenia ich we właściwym rodzaju kredytu;
- b) Obowiązujące zasady systemu finansowego zakazują zużywania środków obrotowych na inwestycje. Wyjątkiem od tej zasady jest wstępne finansowanie ze środków obrotowych inwestycji i kapitalnych remontów wykonywanych sposobem gospodarczym, pod warunkiem refundacji zużytych środków obrotowych z właściwych źródeł. Oddziały są zobowiązane do wywierania nacisku na przedsiębiorstwa w celu terminowego refundowania środków obrotowych zużytych w nakładach na inwestycje i kapitalne remonty. Nieterminowa refundacja tych kwot winna być przedmiotem interwencji w jednostce nadrzędnej. Wreszcie, na przedsiębiorstwa nie składające rozliczeń refundacyjnych w terminach ustalonych (45 dni po miesiącu obrachunkowym) winien być nałożony obowiązek przedstawienia przejściowych rozliczeń refundacyjnych. Bezskuteczna interwencja uzasadnia zastosowanie sankcji aż do wystąpienia do Departamentu Kredytowego z wnioskiem o pozbawienie przedsiębiorstwa prawa do korzystania z kredytu na wstępne finansowanie robót kapitalnych;
- c) Na odcinku kontroli cen fabrycznych, w przypadku gdy ceny fabryczne zostały ustalone na niewłaściwym poziomie, nie zapewniającym przedsiębiorstwu zaplanowanej akumulacji, oddział winien zwrócić przedsiębiorstwu na to uwagę, a jeśli przedsiębiorstwo nie reaguje na to, należy zwrócić się do jednostki nadrzędnej, w celu spowodowania jej do wydania odpowiednich zarządzeń. W przypadku bezskutecznej interwencji należy sprawę przedstawić Departamentowi Kredytowemu, który podejmie dalszą interwencję na terenie właściwego ministerstwa;
- d) Ważnym odcinkiem kontroli bankowej jest kontrola dyspozycji pieniężnych. W myśl I. Sł. VI/2 przedsiębiorstwa nie są zobowiązane do przedkładania dowodów uzasadniających wysokość i celowość wydatków. W stosunku do przedsiębiorstw nie wykazujących należytej dyscypliny finansowej należy jednak skorzystać z upoważnienia zawartego w wymienionej instrukcji i zobowiązać je do uzasadniania dyspozycji pieniężnych przy pomocy dowodów rachunkowych i ujmowania tych dyspozycji w zapotrzebowaniach środków obrotowych;
- e) Przedsiębiorstwom nadsyłającym bilanse i rachunki wyników w terminie znacznie spóźnionym, oddziały winny narzucić obowiązek prowadzenia arkusza kontrolnego. Oddział, który na przedsiębiorstwo nadsyłające wyżej wymienione materiały spowodowane z dużym opóźnieniem, nie nałoży obowiązku prowadzenia arkusza kontrolnego pozbawia się ważnego, często jedyne go instrumentu kontroli bieżącej, co może przyczynić się poważnie do rozluźnienia dyscypliny finansowej. W tych wszystkich więc przypadkach, gdy opóźniona sprawozdawczość bilansowa uniemożliwia oddziałowi kontrolę działalności finansowej, należy zmusić przedsiębiorstwo do ewidencjonowania wydatków i wpływów w arkuszu kontrolnym i na tej podstawie kontrolować kształtowanie się globalnej kwoty kredytu udzielonego danemu przedsiębiorstwu;
- f) Jako dalszy skuteczny środek zmuszający do usprawnienia dyscypliny finansowej przedsiębiorstw kontrolowanych należy zaliczyć zawarte w I. Sł. VI/2 upoważnienie oddziałów do odmowy udzielenia kredytu inkasowego na faktury złożone do inkasa po terminie przewidzianym w uchwale KERM z 20. 5. 1947 r., w sprawie rozliczeń za dostawy i usługi. Stosowanie tego rygoru ma na celu usprawnienie fakturowania i skrócenie cyklu inkasowego, a tym samym do zmniejszenia zapotrzebowania na kredyt inkasowy;
- g) Przy omawianiu środków zmierzających do pogłębienia dyscypliny finansowej nie można pominąć milczeniem zagadnienia przymusowej spłaty prawnie uzasadnionych zobowiązań przedsiębiorstwa. Instrukcja służbowa, wprowadzając zasadę dyspozytywności, nakłada tym samym na przedsiębiorstwa obowiązek terminowego regulowania wszelkich płatności, bez potrzeby ingerencji oddziałów w te sprawy. W interesie jednak prawidłowej gospodarki środkami obrotowymi leży wyeliminowanie z obrotu przedsiębiorstwa tej części środków obcych, które nie zostały uregulowane w terminie płatności. Ma to na celu pozbawienie przedsiębiorstwa rezerw finansowych, z których mogłyby być pokrywane różne nieprawidłowości. Z tego powodu, mimo wprowadzenia zasady dyspozytywności, oddziały zobowiązane są wywierać na przedsiębiorstwa odpowiedni nacisk, w celu zmuszenia ich do terminowego regulowania wszystkich prawnie uzasadnionych zobowiązań. W braku zaś zlecenia w terminie płatności oddziały winny uregulować przypadające płatności przymusowo, w ciężar rachunku operacyjnego przedsiębiorstwa.

Przytoczone wyżej środki nacisku podane są przykładowo — nie obejmują one wszystkich przypadków możliwości naruszenia dyscypliny finansowej, w których zajdzie potrzeba interwencji oddziału. Interwencję należy przeprowadzać w pierwszym rzędzie w przedsiębiorstwie. Jeżeli okaże się ona bezskuteczna, względnie gdy załatwienie sprawy nie leży w kompetencji przedsiębiorstwa, należy interweniować w jednostce nadrzędnej. Oddziały mogą interweniować w jednostkach nadrzędnych do centralnego zarządu (lub jednostki równorzędnej) włącznie. Jeśli zajdzie potrzeba interwencji w ministerstwie należy przedstawić stan sprawy Departamentowi Kredytowemu, który podejmie dalsze kroki zmierzające do usunięcia nieprawidłowości będącej przedmiotem interwencji.

Środki represji

Z kolei należy omówić środki represyjne czyli właściwe sankcje. I. Sł. VI/2 przewiduje stosowanie następujących sankcji:

- a) zawieszenie wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego;
- b) wnioski o wstrzymanie premii dla pracowników administracyjnych;
- c) kredyt przeterminowany;
- d) narzucenie głównym dostawcom przedsiębiorstwa obowiązku nierealizowania jego zamówień bez uprzedniego otwarcia przezeń akredytywy;
- e) czasowe lub częściowe wstrzymanie finansowania;
- f) pozbawienie przedsiębiorstwa prawa korzystania z kredytu z zablokowaniem rachunku operacyjnego przedsiębiorstwa, na pokrycie należności Banku.

Wyjaśnić należy, że wyliczenie powyższe jest wyczerpujące, wobec czego w stosunku do przedsiębiorstw naruszających dyscyplinę finansową, lub wykazujących odchylenie od prawidłowej gospodarki, oddziały mogą stosować jako sankcje tylko wyżej wymienione środki a nie inne.

Zastosowanie sankcji wobec przedsiębiorstwa może mieć miejsce dopiero po zbadaniu stanu faktycznego sprawy, po upewnieniu się, że naruszenie dyscypliny finansowej rzeczywiście nastąpiło. Powzięcie decyzji zastosowania sankcji wobec przedsiębiorstwa winno być oparte na faktach niewątpliwych, ocenionych najbardziej starannie i obiektywnie.

Podkreślić jeszcze należy, że wymienionych w instrukcji sankcji nie można traktować tylko z punktu

widzenia formalnego. Oddział nie może zadowolić się zastosowaniem takiej czy innej sankcji, np. wstrzymanie wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego lub obciążenie przedsiębiorstwa na rachunek kredytu przeterminowanego, lecz po zastosowaniu sankcji czuwać nad tym, aby nieprawidłowość, która była jej przedmiotem, została usunięta. Z tego też powodu I. Sł. VI/2 przewiduje prowadzenie w oddziale ewidencji spraw będących przedmiotem interwencji oddziału w przedsiębiorstwach względnie w jednostce nadrzędnej. Ewidencja ta ma umożliwić czuwanie nad realizacją zaleceń oddziału, poczynionych w związku ze stwierdzonymi nieprawidłowościami w gospodarce przedsiębiorstwa.

Ograniczenie wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego należy zasadniczo stosować w przypadku naruszenia przez przedsiębiorstwo dyscypliny finansowej na odcinku gospodarki środkami pieniężnymi. Za przekroczenie dyscypliny finansowej na tym odcinku należy uważać: nieprzestrzeganie przepisów dekretu o obrocie bezgotówkowym, w przypadkach gdy przedsiębiorstwo dokonuje wypłat gotówkowych przekraczających górną granicę drobnych wypłat gotówkowych, lub gdy przekracza wysokość ustalonego dla niego pogotowia kasowego, względnie gdy omija obowiązek koncentracji obrotów na rachunku w NBP, dokonywanie zakupów wolnorynkowych bez upoważnienia ze strony jednostki nadrzędnej, pokrywanie wydatków nie znajdujących uzasadnienia w planie finansowym przedsiębiorstwa. Za naruszenie dyscypliny finansowej na odcinku prawidłowej gospodarki środkami pieniężnymi należy również uważać: nieodprowadzanie utargów dziennych w terminach ustalonych dla przedsiębiorstwa, dokonywanie wypłat lub przelewów z rachunków pomocniczych w innych instytucjach kredytowych, przetrzymywanie zbyt dużej pozostałości (ponad istotne potrzeby) na tych rachunkach, przy jednoczesnym korzystaniu z kredytu w NBP, nieterminowe rozliczanie zaliczek udzielonych pracownikom na koszty podróży itp. W zależności od stopnia naruszenia dyscypliny finansowej oddział może zastosować całkowite lub częściowe wstrzymanie wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego. Stosując tę sankcję oddział winien jednocześnie zobowiązać przedsiębiorstwo do odprowadzania na rachunek operacyjny wszystkich utargów wpływających bezpośrednio do kasy przedsiębiorstwa, w przeciwnym bowiem razie ograniczenie wypłat nie odniesie skutku, ponieważ przedsiębiorstwo będzie mogło

uzupełniać brakujące mu środki na pokrycie bieżących wydatków z utargów dziennych. Przy całkowitym wstrzymaniu wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego przedsiębiorstwo zmuszone będzie pokrywać wszystkie bieżące wydatki ze środków zwalniających na ten cel z rachunku operacyjnego. Jeżeli przyczyną ograniczenia wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego było wydatkowanie na cele nie przewidziane w planie, lub niezasadnione zakupy wolnorynkowe, wówczas sankcję tę należy połączyć z nałożeniem na przedsiębiorstwo obowiązku dokumentowania dyspozycji pieniężnych przedstawianiem odpowiednich dowodów. Ograniczenie wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego można także stosować jako środek przynaglenia przedsiębiorstwa do terminowego dokonania pewnej określonej czynności, jak np. przedstawienia w terminie planów finansowych, kwartalnych planów finansowych przy planowaniu oddolnym, kopii raportów kasowych, materiałów sprawozdawczych itp. Ograniczenie wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego jest sankcją uciążliwą dla przedsiębiorstwa, nie należy więc jej stosować ponad czas istotnie potrzebny. Z chwilą gdy przedsiębiorstwo zastosuje się do zaleceń oddziału należy ograniczenie wypłat anulować.

Z wnioskami o wstrzymanie premii dla pracowników zatrudnionych w administracji należy występować, jeśli przedsiębiorstwo zalega z dostarczeniem materiałów sprawozdawczych przewidzianych w instrukcji VI/2 jak bilanse, rachunki wyników, zestawienie kosztów rodzajowych, zestawienie remanentów lub odpisy końcowych sum arkusza kontrolnego, w przypadku, gdy na przedsiębiorstwo nałożono obowiązek jego prowadzenia. Z uwagi na szczególne znaczenie, jakie dla oceny działalności przedsiębiorstwa posiadają bilanse i rachunki wyników, oddziały winny domagać się od przedsiębiorstw przedkładania tych materiałów w terminach ustalonych w instrukcji b. MP i H F38 z 1949 r. (Biuletyn b. MP i H nr 3/49).

Zagadnienie usprawnienia księgowości i sprawozdawczości winno być przedmiotem szczególnej troski aparatu kredytowego. Oddziały nie mogą biernie ustosunkowywać się do zaległości w rachunkowości przedsiębiorstwa, lecz muszą się tym zagadnieniem stale interesować — także w toku bieżącej kontroli przedsiębiorstwa — podejmować interwencję u kierownictwa przedsiębiorstwa lub u jego władz nadrzędnych. W stosunku do przedsiębiorstw nie przedkładających bilansów i rachunków wyników już sporządzonych należy występować do władz nadrzędnych z wnioskami o wstrzymanie premii dla pracowników administracji.

Jeżeli wniosek oddziału o wstrzymanie premii nie zostanie pozytywnie załatwiony przez jednostkę nadrzędną przedsiębiorstwa, oddział powinien przedstawić stan sprawy Departamentowi Kredytowemu.

Sankcję tę można również stosować w razie niedostarczenia przez przedsiębiorstwo innych materiałów zasadniczej natury, jak np. kwartalnych planów finansowania przy planowaniu oddolnym, planów funduszu płac itp. Muszą to być materiały sprawozdawcze względnie plany zasadniczej natury, przewidziane w obowiązujących instrukcjach kredytowych (VI/1, VI/2, VI/4).

Przechodząc do omówienia kredytu przeterminowanego jako sankcji bankowej należy wyjaśnić, że funkcją tego kredytu jest sfinansowanie potrzeb przedsiębiorstwa wynikających z odchyłeń od prawidłowej gospodarki. Łączy się to z przyjętą w Instrukcji Służbowej zasadą powiązania poszczególnych rodzajów kredytów z określonymi przedmiotami finansowania. Zadłużenie przedsiębiorstwa na rachunku kredytu przeterminowanego obrazuje więc sumę potrzeb finansowych przedsiębiorstwa, powstałych w wyniku naruszenia dyscypliny finansowej. Naruszenie to może powstać z winy przedsiębiorstwa, lub w wyniku wadliwej działalności innych przedsiębiorstw (np. centrali zaopatrzenia). W związku z tym rozróżnia się kredyt przeterminowany A, obrazujący nieprawidłowości powstałe z przyczyn niezależnych od przedsiębiorstwa, oraz kredyt przeterminowany B, w ciężar którego finansowane są odchylenia od prawidłowej gospodarki, powstałe z winy przedsiębiorstwa. Jako sankcję traktuje się wyłącznie kredyt przeterminowany B. Jak z tego wynika, kredyt przeterminowany B nie jest uprawnieniem do korzystania z niego przez przedsiębiorstwo, lecz jest postawiony do dyspozycji oddziału jako instrument sankcji wobec przedsiębiorstw wykazujących zawinione nieprawidłowości w gospodarowaniu środkami obrotowymi. Sankcja ta polega na samym uwidocznieniu zadłużenia przedsiębiorstwa na rachunku kredytu przeterminowanego B z czym łączą się określone konsekwencje dla przedsiębiorstwa. Stosowanie kredytu przeterminowanego B jako sankcji następuje więc automatycznie przez obciążenie przedsiębiorstwa na rachunek tego kredytu w przypadku:

1. gdy na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa brak jest pokrycia na zapłacenie bieżących płatności przedsiębiorstwa;
2. gdy w terminach płatności kredytu przeterminowanego A, który prezentuje nieprawidłowości niezawinione przez przedsiębiorstwo nie zostanie on spłacony.

Konsekwencją zadłużenia przedsiębiorstwa na rachunku kredytu przeterminowanego B są:

1. karne odsetki;
2. określony tryb interwencji oddziału w jednostce nadrzędnej i Departamentu Kredytowego we właściwym ministerstwie, jeśli obligo na rachunku kredytu przeterminowanego B utrzymuje się ponad czas dopuszczalny;
3. wystąpienie do Departamentu Kredytowego z wnioskiem o zamknięcie dla danego przedsiębiorstwa wszystkich rodzajów kredytów i pozbawienie go prawa do korzystania z kredytów w ogóle, jeżeli w wyznaczonym okresie czasu kredyt przeterminowany B nie zostanie spłacony. Decyzję o pozbawieniu przedsiębiorstwa prawa do korzystania z kredytów powożmie Departament Kredytowy po porozumieniu się z właściwym ministerstwem.

Jak z powyższego wynika, stosowanie kredytu przeterminowanego B jako sankcji nie może ograniczyć się do samego obciążenia przedsiębiorstwa karnymi odsetkami. Oddziały muszą podjąć określony w I. Sł. VI/2 tryb interwencji, zmierzający do zlikwidowania zadłużenia przedsiębiorstwa z tytułu tego kredytu, a tym samym do usunięcia nieprawidłowości w gospodarce przedsiębiorstwa i przywrócenia mu równowagi finansowej.

Sankcję o specjalnym charakterze przewiduje I. Sł. VI/2 w stosunku do przedsiębiorstw utrzymujących nieuzasadnione gospodarczo, ponadnormatywne zapasy surowców, materiałów i towarów. Sankcja ta polega na zobowiązaniu głównych dostawców do nierealizowania zamówień odbiorcy bez uprzedniego otwarcia przezeń akredytywy. Warunkiem zastosowania tej sankcji jest stwierdzenie, że odbiorca nie podejmuje należytych starań w kierunku zlikwidowania ponadnormatywnych zapasów. Za brak starań należy uważać m. in. dokonywanie zamówień towarowych ponad potrzeby ustalone w aktualnym planie zaopatrzenia, przyjmowanie bez zastrzeżeń materiałów i towarów niezamówionych, niestawianie do dyspozycji właściwych central zbyt dużych zapasów nadmiernych lub niepotrzebnych. Również za brak starań można uważać nieprowadzenie przez przedsiębiorstwo ewidencji zamówień i realizacji dostaw, jeśli skutkiem tego nie panuje ono nad gospodarką zaopatrzeniową.

Zastosowanie tej sankcji należy uzgodnić z jednostką nadrzędną przedsiębiorstwa.

Zastosowanie dwóch ostatnich sankcji t. j. czasowego lub częściowego wstrzymania finansowania przedsiębiorstwa oraz pozbawienia przedsiębiorstwa prawa do korzystania z kredytów bankowych w ogóle, uzależnione jest od zgody Departamentu Kredytowego,

który przed powzięciem decyzji w tej sprawie porozumie się z właściwym ministerstwem. Obowiązkiem jednak oddziałów jest występować do Departamentu Kredytowego z wnioskami o zastosowanie tych dwóch ostatnich sankcji w razie stwierdzenia, że przedsiębiorstwo w sposób zasadniczy narusza dyscyplinę finansową, lub jeśli dotychczasowe sankcje nie dały pożądanego rezultatu a uchybienia przeciwko dyscyplinie finansowej są kardynalnej natury. Tak np. uzasadniony będzie wniosek oddziału o pozbawienie prawa do korzystania z kredytu inkasowego dostawcy realizującemu wbrew zakazowi dostawy, na które odbiorca zobowiązany był uprzednio otworzyć akredytywę. Za uzasadniony może być również uznany wniosek o czasowe lub częściowe wstrzymanie finansowania przedsiębiorstwa, które stale nie wykonuje planów produkcji na skutek zawinionych przez siebie przestojów maszyn (np. z powodu niezaplanowania na czas kapitalnych remontów maszyn); lub wniosek o pozbawienie prawa do korzystania z kredytu na wstępne finansowania robót kapitalnych przedsiębiorstwa, które nie przedstawia w ogóle rozliczeń refundacyjnych lub przedstawia je stale w terminach znacznie opóźnionych. Jako zasadnicze uchybienia przeciwko dyscyplinie finansowej należy również uważać zużywanie środków obrotowych na inwestycje nie umieszczone w planie inwestycyjnym.

Na zakończenie przeglądu środków represyjnych wspomnieć jeszcze należy o sankcjach, które powinny być stosowane wobec jednostek utrzymujących się z dotacji z rachunku narzutów administracyjnych, w przypadku nieprzestrzegania przez nie limitów zatwierdzonych budżetów. Sankcje te polegają bądź na niehonorowaniu określonych wydatków, w przypadku wyczerpania przez te jednostki limitów poszczególnych grup wydatków budżetowych, lub na zupełnym wstrzymaniu wypłat, połączonym z zablokowaniem konta bankowego jednostki, w przypadku wyczerpania ogólnego limitu budżetu. (I. Sł. VI/2 Część D§14). W tym ostatnim przypadku oddział nie honoruje żadnych dyspozycji pieniężnych jednostki, nawet na pokrycie wydatków osobowych. O zastosowaniu każdej z wymienionych wyżej sankcji należy zawiadomić resortowe ministerstwo, Ministerstwo Finansów i Departament Kredytowy.

Poza sankcjami przewidzianymi w I. Sł. VI/2 Bank zobowiązany jest stosować sankcje wynikające z uchwały Rady Ministrów z dnia 21. 6. 1949 r., w sprawie bankowej kontroli funduszu płac. Zasady stosowania sankcji na odcinku kontroli funduszu płac są szczegółowo wyliczone w I. Sł. VI/4. Wyjaśnić należy, że w stosunku do przedsiębiorstw nie przedkładających w terminie planów funduszu płac lub materiałów spr-

wzodawczych mogą być stosowane jako sankcje nie-które środki przewidziane w I. Sł. VI/2, jak np. ograniczenie wypłat na uzupełnienie pogotowia kasowego, lub wnioski o wstrzymanie premii dla pracowników administracyjnych.

Wypełnienie obowiązków wynikających z kontroli bankowej na odcinku usprawnienia dyscypliny finan-

sowej zależy od umiejętnego i pełnego wykorzystania przez oddziały środków oddziaływania na przedsiębiorstwa nie przestrzegające zasad prawidłowej gospodarki. Zagadnienia sankcji nie można traktować jako leżącego tylko w granicach uprawnień oddziałów, lecz jako obowiązek związany nierozdzielnie z operatywną kontrolą bankową.

Jan Sztwiertnia.

ROLA IZB ROZRACHUNKOWYCH W PRZYŚPIESZENIU OBIEGU ŚRODKÓW OBROTOWYCH

Intencją niniejszego artykułu jest przedstawienie formy przyspieszenia rotacji środków obrotowych na odcinku inkasa należności za dostawy i usługi, poprzez organizowanie przy niektórych oddziałach Banku Izb Rozrachunkowych (Biur Wzajemnych Rozrachunków).

Koncepcja utworzenia Izb przy niektórych oddziałach NBP była poruszana już na łamach „Wiadomości” (nr 3/50) przy czym autor* odnośnego artykułu sugerował zorganizowanie takich Izb, które przeprowadzałyby pełną kompensatę wzajemnych pretensji fakturowych (per saldo), a rozrachunek odbywałby się na trzeci dzień od daty podania dokumentów do rozrachunku; w okresie tym płatnik miałby prawo złożenia zastrzeżenia wykupu dokumentów, wynikającego z uchwały KERM, z dnia 20 maja 1947 r. Ażeby system ten mógł dać zamierzone rezultaty natury gospodarczej (przyspieszenie obracalności środków pieniężnych) płatnicy musieliby wyrazić zgodę na wydatne skrócenie przysługującego im, z cytowanej wyżej uchwały KERM, terminu do złożenia zastrzeżeń.

Oddział wojewódzki w Katowicach realizując tę myśl zaprosił w dniu 16 marca br. jedenaście najpoważniejszych jednostek gospodarczych na konferencję i wystąpił wobec nich z projektem zorganizowania Izby Rozrachunkowej dla rozliczeń fakturowych.

W wyniku dyskusji, jaka się na ten temat wywiązała, reprezentanci obecnych na konferencji przedsiębiorstw nie wyrazili zgody na skrócenie przysługującego im z uchwały KERM (z dnia 20 maja 1947 r.) terminu do złożenia zastrzeżeń, jak również wypowiedzieli się przeciwko dokonywaniu rozliczeń per saldo.

Wszyscy obecni zgodzili się natomiast na automatyczne obciążenie ich przez Bank za faktury nawet w dniu ich złożenia, z tym, że będą mieli w ciągu pięciu dni prawo zwrotu faktury — połączone z wystornowaniem obciążenia — jeżeli stwierdzą, że towaru nie zamawiali, względnie dostarczony towar nie odpowiada zamówieniu co do jakości.

W tym stanie rzeczy oddział nasz zorganizował rozrachunek fakturowy pierwotnie pomiędzy jedenastoma przedsiębiorstwami na następujących zasadach.

Przedsiębiorstwa, które wyraziły zgodę na regulowanie wzajemnych zobowiązań fakturowych zgodnie z protokołem z dnia 17. 3. b. r. (nazwane w dalszym ciągu uczestnikami) składają do rozrachunku kopie faktur (nazwane w dalszym ciągu dokumentami).

Uczestnicy składają dokumenty do rozrachunku za pośrednictwem delegowanych pracowników pomiędzy godziną 10.30 a 11-tą (w soboty pomiędzy 9,30 a 10-tą).

Pracownicy ci zabierają ze sobą również oryginały dokumentów składanych do rozrachunku, które w tym terminie wymieniają między sobą w Banku. W oddziałach odczuwających trudności lokalowe można by do tego celu zainstalować odpowiednie safesy do których podawcy wkładaliby oryginały dokumentów, a przedstawiciele płatników zabierali przeznaczone dla nich faktury. System ten, jako bardzo praktyczny, oddział nasz wprowadzi w najbliższej przyszłości.

Dokumenty będące przedmiotem rozrachunku winny być posegregowane na poszczególnych płatników i składane przy zestawieniach sporządzanych w dwóch egzemplarzach na każdego płatnika.

Do czasu wydania odnośnego formularza, uczestnicy wypowiedzieli się za wykorzystaniem do tego celu list inkasowych o obojętnej numeracji (A, B, względnie D czy E — chodzi bowiem o pełne wykorzystanie kompletu tych list).

Zestawienia te (na razie listy inkasowe) winny być wypełnione w sposób następujący:

W nagłówku podaje się brzmienie firmy płatnika oraz numer jego rachunku operacyjnego w Banku. W treści wpisuje się kwoty i numery dokumentów. Po wyszczególnieniu dokumentów winna być wyrzucana łączna ich suma. Pod sumą podawca podpisuje zestawienie firmowo na oryginale. Na kopii wystarczy odciski pieczętki firmowej.

Niezależnie od zestawień na poszczególnych płatników, uczestnicy wypełniają „zestawienie podanych do zapłaty dokumentów“ również w dwóch egzemplarzach, podając w treści wszystkich płatników, którym w danym dniu prezentują dokumenty do zapłaty, łączną ilość sztuk dokumentów i łączną ich sumę wziętą z zestawień szczegółowych, o których mowa wyżej.

W nagłówku tego zestawienia uczestnik obowiązany jest wypisać brzmienie swojej firmy i podać numer rachunku operacyjnego w Banku. Suma ogólna zestawienia musi być zgodna z łączną sumą zestawień na poszczególnych płatników.

Do czasu wydania odpowiedniego formularza używa się do tego celu formularza nr 4821.

Uczestnicy obowiązani są delegować swoich pracowników do Banku codziennie — niezależnie od tego czy składają dokumenty do rozrachunku, gdyż mogą im być prezentowane oryginały dokumentów.

Biuro przyjmując dokumenty do rozrachunku sprawdza je pod względem formalnym, stosując się przy tym do postanowień § 8 I. S. Dz. IX cz. A.

Odbiór dokumentów potwierdza Biuro uczestnikom na drugiej kopii form. nr 4821, którą uczestnicy sporządzają dla własnych potrzeb.

Po zbadaniu dokumentów pod względem formalnym dział inkasowy oddaje je do działu kontroli i finansowania, który przeprowadza ich cenzurę merytoryczną, pod kątem widzenia dopuszczalności wykupienia ze środków eksploatacyjnych płatników. Dział kontroli winien ukończyć cenzurę w zasadzie do godz. 15-ej tego samego dnia.

Biuro Rozrachunkowe po otrzymaniu dokumentów z działu kontroli sporządza „zestawienie do obciążenia rachunku“ (posługując się przy tym do czasu wydania odnośnego druku form. nr 4822). W zestawieniu tym grupuje Biuro podaż wszystkich uczestników na

danego płatnika. W razie zakwalifikowania niektórych dokumentów jako nie nadających się do rozliczenia przez Biuro Rozrachunkowe, Biuro to dokonuje poprawek na odnośnych zestawieniach (listach inkasowych), a do formularzy nr 4822 wpisuje sumy netto podlegające zapłaceniu przez płatników.

W nagłówku tego formularza wypisuje Biuro brzmienie firmy płatnika i numer jego rachunku operacyjnego. Zestawienia te sporządzane są w dwóch egzemplarzach (przez kalkę) i podpisywane przez dwóch pracowników Biura (przez sporządzającego i sprawdzającego). W zestawieniu podanych do zapłaty dokumentów (form. 4821) sumę zwrotów odejmuje się od kwoty podaży.

Po załatwieniu tych czynności, Biuro sporządza „zestawienie obrotów dziennych“, używając do tego celu formularza nr 4827.

Po uzgodnieniu obrotów (co może nastąpić w godzinach rannych dnia następnego) Biuro oddaje obydwa egzemplarze formularzy nr 4821 i 4822 łącznie z dokumentami w dniu następnym (po dniu podaży) do działu żyrowego w celu przeprowadzenia obciążenia, względnie uznania rachunków operacyjnych płatników względnie podawców.

Płatnicy otrzymują przy wyciągu z rachunku operacyjnego dokumenty, za które obciążono ich rachunki, łącznie z kopią form. 4822 oraz kopiami zestawień sporządzanych przez podawców (obecnie kopia listy inkasowej), a podawcy — kopie form. 4821).

Dokumenty nie wykupione zwraca Biuro podawcom za pokwitowaniem w odpowiednim zeszyście.

Płatnikom przysługuje prawo wniesienia zastrzeżeń wynikających z uchwały KERM, z dnia 20. 5. 1947 r., w ciągu pięciu dni od daty złożenia przez podawcę dokumentów do inkasa. W tych przypadkach składają oni odnośne dokumenty (na podstawie których dokonano obciążenia) z odpowiednim umotywowaniem do rozrachunku, w trybie opisanym w niniejszym regulaminie, a więc łącznie z innymi dokumentami. Powtórne złożenie takiego dokumentu przez dostawcę, ale już w trybie normalnego inkasa może nastąpić tylko łącznie z pismem podawcy, obalającym zastrzeżenie płatnika.

Z uwagi na fakt, że w tych przypadkach (zastrzeżeń) płatnicy mogą mieć uzasadnione pretensje do podawców za odsetki płacone od kredytu w Banku, sprawę tę uzgodniono z uczestnikami w tym sensie, że płatnicy będą naliczali podawcom odsetki z tego tytułu sukcesywnie i podawali je do inkasa w trybie uchwały KERM z dnia 20 maja 1947 r.

Zaznacza się, że rozrachunkiem przez Biuro mogą być objęte wyłącznie faktury za dostawy i usługi przedsiębiorstw podległych kontroli i finansowaniu przez Narodowy Bank Polski i to z tytułu ich działalności eksploatacyjnej.

Tak zorganizowany rozrachunek działa już na naszym terenie od dnia 21 marca br. z tym, że począwszy od 5 kwietnia br. liczba uczestników rozszerzyła się na wszystkie samodzielne jednostki gospodarcze, kontrolowane przez oddział wojewódzki, a z początkiem maja br. wciągnięto do grona uczestników również przedsiębiorstwa kontrolowane przez obydwie tujejsze oddziały miejskie.

Kompensata przez Izbę pomiędzy przedsiębiorstwami finansowanymi przez oddział wojewódzki, a jednostkami przynależnymi kompetencyjnie do oddziałów miejskich nie nastęrcza większych trudności, a przebiega w sposób następujący:

Klienci oddziałów miejskich składają dokumenty najpierw w Izbie (w oddziale wojewódzkim). Izba po przeprowadzeniu cenzury pod względem formalnym przesyła w jak najkrótszym terminie wszystkie dokumenty ciągnięte na uczestników tych oddziałów do właściwych oddziałów miejskich, które z kolei po przeprowadzeniu merytorycznej cenzury dokumentów (pod kątem widzenia dopuszczalności ich pokrycia ze środków eksploatacyjnych płatników) obowiązane są odesłać je jeszcze w tym samym dniu (w dniu podaży) z powrotem do Izby. W następnym dniu Izba przeprowadza rozrachunek i przekazuje należności podawcom przez konto 130 „uznania w drodze“ względnie obciąża rachunki płatników poprzez „obciążenia w drodze“ — konto 131.

W celu niedopuszczenia do przedłużenia cyklu rozliczeń o jeden dzień (dzień pocztowy), zorganizowaliśmy pracę w ten sposób, że odnośne awizy są przez oddział wojewódzki sporządzane wcześniej i odsyłane do zainteresowanych oddziałów miejskich przez posłańców, tak, ażeby ich księgowanie w tamtejszych działach rachunków osobowych mogło nastąpić jeszcze tego samego dnia (t. zn. następnego dnia po dniu podaży).

Wydaje się, że opisany tryb rozrachunków posiada jeszcze i tę zaletę, że od strony techniczno-manipulacyjnej jest prosty w praktycznym stosowaniu. Dla działu inkasowego odpada wiele czynności związanych z ewidencjonowaniem i wyprowadzaniem stanów zobowiązań i należności fakturowych, a wiemy z doświadczenia, że potrzeba dużego wkładu pracy, ażeby

prowadzona ewidencja i stany należności fakturowych odzwierciedlały obraz faktyczny.

W trosce o objęcie działalnością Izby jak największej ilości przedsiębiorstw rozważana jest obecnie na naszym terenie koncepcja wciągnięcia na uczestników jednostek kontrolowanych i finansowanych przez sąsiednie oddziały, spoza terenu Katowic. Napotykamy jednak przy tym na pewne trudności wynikające z konieczności merytorycznej cenzury dokumentów.

Zdajemy sobie sprawę, że organizowanie Izb Rozrachunkowych obejmujących wyłącznie kompensatę wierzytelności i zobowiązań miejscowych uczestników, nawet gdyby Izby te powstały przy wszystkich większych oddziałach Banku, nie przyniesie w pełni zamierzonego celu gospodarczego. Przyspieszenie obracalności środków pieniężnych na tym odcinku dałoby oczywiście większy rezultat w skali ogólnopństwowej, gdyby uczestnicy Izb otrzymywali również od swych zamiejscowych płatników należności w trybie przyspieszonym.

Wydaje się, iż dla osiągnięcia tego zainteresowane oddziały mogłyby, do czasu formalnego wciągnięcia tych jednostek na uczestników Biur Rozrachunkowych, w drodze porozumienia uzyskać od płatników zgodę na automatyczne obciążanie ich za faktury, jeżeli nie wszystkich to przynajmniej niektórych dostawców, już w dniu nadejścia faktur, gwarantując im pięciodniowy okres do złożenia zastrzeżeń. O ile by obciążenie w pierwszym dniu napotykało na trudności z powodu tego, że płatnicy nie byłiby zorientowani o wysokości ciągniętych na nich dokumentów, a co za tym idzie nie mieliby możliwości zmobilizowania na rachunku operacyjnym odpowiednich środków (co byłoby naruszeniem zasady dyspozytywności gotówką) obciążenie mogłoby nastąpić w dniu następnym, co skróciłoby i tak cykl inkasowy o trzy dni.

Oddział nasz czyni również w tym kierunku starania i ostatnio uzyskał zgodę Centrali Zbytu Węgla na wykupywanie przez nią list inkasowych, z wystawienia rejonowych Zjednoczeń Przemysłu Węglowego, natychmiast po ich otrzymaniu.

Należałoby jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że uczestnicy Izb Rozrachunkowych, których pretensje nie pokrywają zobowiązań, a więc posiadający gros odbiorców zamiejscowych popadną — do czasu skrócenia cyklu zapłaty przez tych płatników — w trudności płatnicze i dlatego winny im być przyznane dodatkowo środki, ażeby nie byli zmuszeni dofinansowywać się z kredytu przeterminowanego „B“.

Środki te mogą być określone przez odpowiednią korektę ustalonych normatywów a mianowicie:

Jeżeli np. dotychczasowy cykl płatności ustalono dla takiego przedsiębiorstwa na dni dziesięć, zaliczając do pokrycia normatywów dziesięciodniowe faktury jako zobowiązania stałe, to przy skróconym cyklu płatności (przez uczestnictwo w Izbie Rozrachunkowej) należałoby wyliczyć zobowiązania stałe odpowiednio niższe. Tego rodzaju praktykę oddział nasz zastosował wobec Centrali Zbytu Węgla, która — jak wyżej wspomniano — zrezygnowała z pięciodniowego respira, również w stosunku do faktur ciągnionych na nią przez nieuczestników Izby.

Uczestnicy Izb Rozrachunkowych muszą mieć również możliwość korzystania z kredytu inkasowego na dokumenty złożone do rozrachunku, gdyż to wynika z obowiązujących obecnie zasad systemu finansowego.

Proponuję zastosowanie tutaj zasady obowiązującej w instrukcji służbowej dział VI/2 dla kredytu inkasowego na faktury składane do normalnego inkasa oraz na należności nie podlegające fakturowaniu. W tej sytuacji oddziały, po ustaleniu łącznego (orientacyjnego) limitu kredytu inkasowego dla danego przedsiębiorstwa, regulowały wysokość samego kredytu raz na dekadę, według stanu łącznych należności uczestników (inkaso + dokumenty + należności nie podlegające fakturowaniu) przy przestrzeganiu zasady jego obniżenia w ciągu dekady, w razie zaobserwowania poważnego obniżenia się tych wartości.

W przypadkach, w których uczestnicy rozliczaliby wszystkie swoje należności (z wyjątkiem nie podlegających fakturowaniu) przez Izby Rozrachunkowe, kredyt inkasowy winien być udzielany na określony cykl rozliczeniowy — na jeden dzień, gdy uczestnik posiada rachunek w oddziale prowadzącym Biuro, względnie np. na sześć dni, jeżeli dokumenty składałby we właściwym dla niego oddziale zamiejscowym.

Dla uczestników Izby winien być w zasadzie opra-

cowany regulamin ujmujący ich wzajemne prawa i obowiązki. Regulamin ten może być jednak wypracowany w terminie późniejszym, kiedy zostaną już ostatecznie ustalone jednolite zasady rozrachunku. Do tego terminu wystarczy, moim zdaniem, uzgodnienie tych zasad z przedsiębiorstwami na wspólnej konferencji i sporządzenie protokołu, który wręczony przedsiębiorstwom zgadzającym się na uczestnictwo w Izbie może stanowić prowizoryczny regulamin.

W celu jak największego rozszerzenia kręgu uczestników swojej Izby oddział wojewódzki w Katowicach wystąpi na najbliższej podkomisji koordynacyjnej, z propozycją rozszerzenia działalności Izby również na przedsiębiorstwa finansowane przez Bank Inwestycyjny i to zarówno w zakresie eksploatacji (budowlano-montażowe) jak i inwestycji (inwestorzy bezpośredni).

Nie potrzeba oczywiście udowadniać, że skrócenie cyklu rozliczeniowego uzyskane przy pomocy Biur Wzajemnych Rozrachunków wywala dla państwa poważne środki pieniężne, które mogą być zużyte na inne gospodarczo uzasadnione cele. Dlatego też należy dążyć do jak największego rozszerzania sieci tych Biur.

Przy wprowadzeniu rozliczenia za pośrednictwem Izb Rozrachunkowych nie zostaje również naruszona zasada obowiązującego w myśl uchwały KERM, z dnia 20 maja 1947 r., rozrachunku gospodarczego, ani też zasada dyspozytywności przedsiębiorstw ich środkami pieniężnymi w Banku. Usunięty zostaje natomiast pewnego rodzaju „paradoks“, który ma miejsce przy stosowaniu inkasa bankowego, charakteryzujący się tym, że np. 97 — 99% wierzycieli czeka pięć dni na wpływ swoich należności dlatego, że 2 czy 1% płatników może złożyć zastrzeżenie odnośnie zapłaty.

R. A. Ruecker.

OBIEG DOKUMENTÓW I TECHNIKA OBSŁUGI BANKOWEJ AKREDYTYWY DOKUMENTOWEJ

W numerach 4 i 5 „Wiadomości N. B. P.“ z bieżącego roku omówiliśmy rodzaje i najczęściej spotykane formy akredytywy dokumentowej — obecnie zapoznamy się także z ich obsługą i obiegiem dokumentów od przedstawienia których uwarunkowana została wypłata z akredytywy.

I.

OBSŁUGA AKREDYTYWY DOKUMENTOWEJ, EKSPORTOWEJ

Jak już mówiliśmy, banki przyjęły, gwoli bezpieczeństwa system powtarzania w swym awizie (lub potwierdzeniu) do eksportera, dosłownej treści zleconej akredytywy. Inaczej jest przy L/C.

A) Akredytywa w formie L/C.

W zasadzie L/C przesyłane są przez wystawiające je banki — wraz z kopią — bezpośrednio eksporterowi. Tym niemniej zdarza się często, że L/C obu omawianych poprzednio typów, t. j. płatnych à vista i płatnych tratami opiewającymi na terminy późniejsze, doręczane są eksporterom za pośrednictwem banku znajdującego się w siedzibie eksportera. Nie jest to jednak bynajmniej równoznaczne z intencją banku wystawiającego L/C, „awizowania“ przez bank pośredniczący akredytywy takiej eksporterowi. Potwierdza to fakt, że L/C jest zawsze adresowany na imię eksportera. Jeżeli bank wystawiający omawiany L/C doręcza go za pośrednictwem banku będącego jego korespondentem stałym, lub pozostającym z nim w stałym kontakcie handlowym, czyni on to w tym celu, aby zapewnić sobie właściwe doręczenie takiego „listu kredytowego“. Jest bowiem przyjętym zwyczajem kurtuazji międzybankowej, że bank-korespondent doręcza taki L/C — grzecznościowo. Poważne instytucje bankowe, którym ten zwyczaj nie jest obcy, żadnych opłat z tego tytułu nie pobierają. Wzamian bowiem, tą drogą, bank wystawiający L/C daje swemu korespondentowi sposobność do pośredniczenia w realizowaniu akredytywy, wskazując niejako eksporterowi drogę, jaką ma użyć, przy spieniężeniu dokumentów. Toteż banki zagraniczne często korzystają z tego rodzaju spo-

sobności, aby eksporterowi zaofiarować swe usługi; pośrednictwo zaś, w takich razach, z nawiązką pokrywa bankowi wydatkowane koszty doręczenia L/C — w praktyce bowiem, rzadkie są przypadki w których eksporter realizuje L/C bezpośrednio w banku wystawiającym go. Wreszcie warto wspomnieć także o często spotykanych w bankowości kapitalistycznej umowach — i to nierzadko pisemnych — wiążących współpracujące ze sobą banki zagraniczne, a w myśl których, zobowiązują się one do wzajemnego kierowania do siebie nadarzających się na terenie partnera interesów. W naszych warunkach, ponieważ zasadniczo przepisy dewizowe nie zezwalają eksporterom na utrzymywanie za granicą kont bankowych w walucie obcej, mogą oni realizować L/C wyłącznie za pośrednictwem banków.

Podkreślić tu należy jednak, że banki znajdujące się w siedzibie sprzedawcy - eksportera nie są obowiązane do realizowania akredytyw tego typu, jeśli są one odwoławalne i jak zwykle, domicylowane w kraju siedziby nabywcy - importera, a bankowi eksportera nie zostały „awizowane“. Odmowę swą banki uzasadniają wtedy: albo nie posiadaniem dostatecznych informacji o banku importera gdy nim nie jest instytucja bankowa pierwszorzędna, albo brakiem wystarczających danych o solidności kupieckiej eksportera w przypadku, gdy ten ostatni nie pozostaje z nim w stałych stosunkach handlowych, albo wreszcie brakiem takich danych o importerze. Bank, któremu zaproponowano zrealizowanie takiego L/C, musi bowiem mieć na uwadze ryzyko grożące eksporterowi na wypadek anulowania przez jego kontrachenta danej transakcji, bez uprzedzenia go o tym. Jak już wiemy, w myśl przepisów UC&P akredytywa pokrywająca taką transakcję, może być zmieniona lub anulowana przez nabywcę bez podania powodów a nawet bez uprzedzenia o tym eksportera. Fakt, że L/C wystawił pierwszorzędny bank, będzie wtedy bez znaczenia, gdyż importer niczym nie jest skrupowany w narzuceniu temu bankowi swej woli. W konsekwencji, w przypadku gdy eksporter przedstawia dokumenty załadowcze na zasadzie odwoławczego „limitu kredytowego“, nie awizowanego jego ban-

kowi, a domicylowanego w kraju siedziby importera, bank eksportera, albo zrealizuje je z odpowiednim zastrzeżeniem, albo też przyjmie je do inkasa, co wydaje się być najślusniejsze. Zrozumiałe, że koszty związane z realizacją takiego L/C drogą inkasa dokumentowego, ponosi eksporter. W okresie międzywojennym, gdy banki ubiegały się o każdą transakcję, a szczególnie o dewizowe, skupowały one tego rodzaju należności eksportowe drogą zaliczkowania ich w 2/3 do 3/4 ich wartości, dopłacając eksporterom pozostałą należność po wpływie takiej wierzytelności. Jakkolwiek transakcje takie dawniej mieściły się w normalnych granicach ryzyka ponoszonego przez banki z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa bankowego, uznać je dziś należy jednak z punktu widzenia interesów eksportera za ryzykowne i nie zabezpieczające dostatecznie należności eksportowych, chyba, że doświadczenia eksportera i dodatnia opinia o importerze usprawiedliwia uznanie tego typu L/C za wystarczające pokrycie transakcji, a bank wydający go, należy do klasy pierwszorzędnych banków.

Niekiedy jednak, gdy transakcja objęta danym „listem kredytowym“ jest terminowa, a droga korespondencyjna mogłaby opóźnić jej realizację lub gdy umowa ze sprzedawcą tego wymaga, bank wystawiający L/C zmuszony jest użyć pośrednictwa banku-korespondenta z którym zwykle posiada klucz telegraficzny, w celu „awizowania“ mu — w pierwszym przypadku telegraficznie, w drugim — listownie, wystawienia danego L/C. W tych przypadkach L/C, adresowany zresztą także na imię eksportera, doręczany jest obowiązkowo bankowi pośredniczącemu i zawiera wtedy wzmiankę o tym, że został „awizowany przez ten bank. Pobieranie za tę czynność prowizji, przez bank eksportera, jest słuszne i uzasadnione.

Negocjowanie traty ciągniętej na zasadzie L/C awizowanego w powyższy sposób, winno nastąpić — o ile to ma miejsce przed nadejściem L/C — wyłącznie w banku za pośrednictwem którego został „awizowany“. Jeśli względy handlowe zmuszają eksportera do użycia pośrednictwa innego banku, winien on uzyskać od banku, od którego otrzymał zawiadomienie („awiz“) o wystawieniu na jego rzecz L/C, potwierdzenie, że oryginalny „list kredytowy“ skieruje, po otrzymaniu go, do wskazanego przezeń banku.

Należy przy tym mieć na uwadze zasadę manipulacyjną związaną z obsługą tego rodzaju akredytyw, że oryginalny L/C winien zawsze wrócić, po całkowitym wyczerpaniu, do banku który go wystawił. Z tego też powodu, L/C przesyłane są eksporterowi względnie pośredniczącemu bankowi, jak wspomnieliśmy wyżej, zawsze z dodatkową kopią, która pozostaje w banku eksportera, jeśli przy zrealizowaniu L/C eksporter po-

służył się jego pośrednictwem. Jeśli więc warunki L/C przewidują prawo do częściowego wykorzystywania go, bank pośredniczący w realizowaniu takiej części winien przy przesyłaniu dotyczących dokumentów wydać bankowi wystawiającemu L/C oświadczenie, że suma jaką przedstawiają dane dokumenty, została z L/C odpisana. Oczywiście, że równocześnie z wydaniem takiego oświadczenia, bank winien efektywnie opisać odpowiednio ten fakt na drugiej stronie L/C, przeznaczonej na ten cel. Przeważnie na odwrocie L/C przygotowany jest tekst tego rodzaju wpisów. Wreszcie, przy zrealizowaniu końcowej sumy L/C, bank pośredniczący przesyła go (znów po wpisaniu dokonanej, tym razem resztującej, wypłaty) bankowi wystawiającemu, zachowując w swym aktach otrzymaną kopię. Rozumie się, że z tytułu pośrednictwa przy wykorzystywaniu przez eksportera „awizowanego“ L/C, bankowi realizującemu dokumenty, przysługuje normalna prowizja „za wypłatę“.

Obsługa L/C, płatnego drogą zaakceptowania przez bank importera traty ciągniętej przez eksportera na termin późniejszy, niewiele się różni od obsługi L/C płatnego à vista.

Treść takiego L/C różni się natomiast zasadniczo. — Przede wszystkim zawierać on musi bezsporne przyznanie banku wobec eksportera, że zaakceptuje tratę z terminem podanym w L/C, jeśli dokumenty przedstawione mu zostaną we właściwym czasie i zgodnie z przypisanymi w akredytywie warunkami. L/C tego typu są zawsze „potwierdzone“ eksporterowi a termin wyznaczony dla przedstawienia traty, z reguły — nieodwołalny. Bynajmniej nie znaczy to jednak, że na wypadek przekazania L/C za pośrednictwem banku znajdującego się w siedzibie eksportera dany „list kredytowy“ miał być tym samym „potwierdzony“ przez ten pośredniczący bank. Dokumenty wymagane przez L/C eksporterzy z reguły spieniężają za pośrednictwem swego stałego banku, dla którego trata eksportera staje się z tą chwilą — dewizą. Jeśli L/C nie był „awizowany“ bankowi eksportera, bank ten, realizując dokumenty, pobiera od eksportera prowizję „dokumentową“, niezależnie od odsetek za czas biegu danego akceptu oraz odsetek za zwyczajowo ustalony czas trwania „biegu pocztowego“. Rozumie się, że jeżeli L/C był „awizowany“ bankowi eksportera, prowizja dokumentowa obciąża bank który go wystawił.

Traty takie muszą zawsze wyraźnie wskazywać na zasadzie jakiego L/C są ciągnięte, przez umieszczenie w nich numeru i daty wystawienia L/C — poza tym muszą być wystawione w terminie pokrywającym się z terminem ważności akredytywy i opiewać ściśle na taki termin płatności (date of maturity), jaki wskazują warunki L/C. Wystawiane one są w obrocie za-

morskim najmniej w dwóch egzemplarzach co w ich treści uwidocznione jest za pomocą odpowiedniej redakcji trat a m. na pierwszym egzemplarzu: „First of Exchange — Second unpaid“, a na drugim egzemplarzu, odwrotnie: „Second of Exchange — First unpaid“. Przy większej ilości wymaganych egzemplarzy, redakcja ta jest odpowiednio zmodyfikowana. Przy skupie takich trat, bank wchodzi w posiadanie wszystkich egzemplarzy, wysyła je jednak do zaakceptowania, jak to jest zresztą w zwyczaju przy ekspediowaniu poczty zamorskiej, oddzielnie i to z takim wyrachowaniem, aby poszczególna przesyłka przewożona była innym środkiem lokomocji. Do pierwszego egzemplarza traty dołącza się oryginały dokumentów względnie pierwsze egzemplarze — obowiązkowo fakturę konsularną lub celną; do drugiego egzemplarza traty — duplikaty i dalsze egzemplarze dokumentów załadowniczych.

Traty ciągnięte są na bank wystawiający L/C na zlecenie własne eksportera i przezeń zażyrowane na bank pośredniczący, który z kolei zaopatruje skupione traty w żyro własne. Żyro to ma zresztą charakter indosu zastępczego, a w celu podkreślenia tego, banki najczęściej posługują się formułką: „pour acquit“. Tratę, nabytą w powyższy sposób, bank pośredniczący wysyła bądź bezpośrednio do banku, który wystawił L/C, bądź też za pośrednictwem swego stałego korespondenta, który na miejscu przedstawia tratę do zaakceptowania. O wyborze tej czy innej drogi przedstawienia traty do zaakceptowania decyduje przede wszystkim doświadczenie banku w zakresie współpracy z innymi, w grę wchodzącymi, bankami. Dodać trzeba, że użycie pośrednictwa innego banku przy przedstawieniu traty do zaakceptowania połączone jest często z nieznacznymi zresztą kosztami ponoszonymi jednak z reguły przez bank eksportera. Przy skupie takich trat bank eksportera winien koszty te ewentualnie uwzględnić. Przesyłając tratę do zaakceptowania, bank pośredniczący (eksportera) winien równocześnie zadysponować dewizami, które tratta przedstawia.

W momencie, w którym bank pośredniczący — bezpośrednio lub pośrednio — przedstawia tratę do zaakceptowania i dysponuje jej równowartością, uznawany on jest za jej właściwego posiadacza (bona fideholder) i nie ma potrzeby legitymowania się z jej posiadania pełnomocnictwem trasanta (drawer).

B) Akredytywa dokumentowa eksportowa typu

normalnego (D/C).

Manipulacja bankowa związana z realizacją akredytywy dokumentowej, eksportowej, typu D/C (t. zn. otwartej przez bank nabywcy w banku znajdującym się w kraju siedziby sprzedawcy, niewiele różni się od manipulacji związanej z honorowaniem dokumen-

tów przedstawionych bankowi na zasadzie „listu kredytowego“.

Obieg dokumentów jest dokładnie ten sam, natomiast różny bywa sposób pobrania przez bank eksportera, równowartości przyjętych dokumentów, zależnie od tego, czy pokrycie akredytywy otrzymał z góry (co przy akredytywach „potwierdzonych“ winno być zasadą), czy też równowartość dokumentów płatna jest zdołu, jak to się spotyka jeszcze przy akredytywach niepotwierdzonych, odwoławalnych. Poza tym bankowi honorującemu dokumenty przysługuje za jego czynności prowizja i zwrot kosztów, (portoria, koszt depesz i telefonów etc.), które zasadniczo obowiązany jest zapłacić bank importera.

Ponieważ przy realizowaniu dokumentów z akredytywy tego typu, odpowiedzialność materialna, przynajmniej teoretycznie, za zgodność ich z warunkami akredytywy, spada na bank przyjmujący je, winien on badać przedstawione mu dowody jak najskrupulatniej, a w przypadku stwierdzenia odchyień od tych warunków, odmówić zapłaty, względnie, o ile odpowiedzialność eksportera na to zasługuje, przyjmując je z odpowiednim zastrzeżeniem. Zastrzeżenia, odnośnie zauważonych braków winny być stwierdzone pisemnie. Przesyłając dokumenty swemu zagranicznemu korespondentowi względnie bankowi-zleceniodawcy, bank winien zwrócić mu uwagę na zauważone niezgodności i określić termin, w jakim winien on dokumenty uznać za wystarczające względnie zwrócić je. Praktykowany przez banki zwyczaj przyjmowania takich dokumentów do inkasa, nie jest dla nich korzystny, gdyż pozbawia je prowizji (otrzymywanej w dewizach).

II.

OBSŁUGA AKREDYTYWY DOKUMENTOWEJ, IMPORTOWEJ

Ostatnio, na skutek dokonanych uprzednio obserwacji, Departament Zagraniczny NBP wprowadził w obrotach z pewną grupą krajów, tytułem próby, formę „potwierdzania“ akredytyw importowych, nieodwoławalnych, bezpośrednio zagranicznym beneficjentem, przy jednoczesnym zleceniu zagranicznym korespondentom jedynie „awizowania“ ich tym beneficjentom.

Z uwagi na to, rozdział ten podzielimy na część dotyczącą:

- A) akredytyw importowych otwieranych u korespondentów zagranicznych;
- B) akredytyw nieodwoławalnych potwierdzanych przez NBP.

A) Akredytywa dokumentowa zlecona bankowi zagranicznemu.

Podczas gdy przy akredytywie eksportowej beneficjent otrzymuje zawiadomienie banku o jej otwarciu, z podaniem jej szczegółowych warunków w oryginalnym brzmieniu zagranicznego importera względnie jego banku, przy akredytywie importowej, odwrotnie, bank przytacza w swym zleceniu do banku zagranicznego, oryginalne warunki polskiego importera. Zasadę tę stosuje się niezależnie od rodzaju akredytywy: odwoławalnej czy nieodwoławalnej. Ponieważ, jak wiadomo, wprowadzenie zmiany warunków do akredytywy nieodwoławalnej uzależnione jest od uprzedniego uzyskania na to zgody beneficjenta akredytywy, wskazana jest najdalej idącą dokładność przy sformułowaniu warunków takiej akredytywy. Poza tym, każda zmiana warunków — również przy akredytywie odwoławalnej, powoduje dodatkowe koszty, których importer winien unikać zarówno w interesie własnym jak i gospodarki narodowej.

Otrzymywane dokumenty, w razie ich niezgodności z tymi warunkami, przekazywane są importerowi z zastrzeżeniem uznania usterek stwierdzonych przez bank zagraniczny przy ich prezentowaniu. Dokumenty takie doręczane są importerowi niejako „do wiernych rąk“, gdyż w razie nieuznania braków w nich zawartych, obowiązany on jest zwrócić je bankowi. Dla ewentualnego zwrócenia dokumentów względnie dla uchylecia zastrzeżenia, bank importera winien mu wyznaczyć termin, po upływie którego dokumenty uznać może automatycznie za słusznie opłacone, podobnie jak to ma miejsce z dokumentami eksportera polskiego, przesyłanymi z podobnymi zastrzeżeniami bankowi zagranicznemu. Na ogół, banki używają w tym celu specjalnych formularzy; dołączane one są wtedy do obciążenia względnie do rozliczenia i automatycznie zwracane, po uprzednim podpisaniu ich przez bank importera na dowód uchylecia zastrzeżeń, po upływie terminu wyznaczonego importerowi dla zgłoszenia sprzeciwu.

Trzeba tu podkreślić, że niestety, nie tylko branżowe biura importowe, lecz niekiedy również centrale importowe, w zleceniach udzielanych bankom, wykazują niedostateczne opanowanie wąskiego zresztą i uschematyzowanego odcinka handlu zagranicznego, do którego opracowania są powołane. Wprowadzenie przez banki specjalnych formularzy, w miejsce słusznie zaniechanego obowiązku składania im do wglądu odpisów kontraktów, których przedmiotem były zlecenia importowe udzielane przez nie bankom, zmusiło wprawdzie importerów do staranniejszego opracowywania swych zleceń, całkowitej poprawy modyfikacja ta jednak do tej chwili nie przyniosła. Nierzadko też

powtarzają się wypadki, w których importerzy zmieniają warunki transakcji w bezpośrednim porozumieniu ze swymi kontrahentami, bez powiadamiania o tym banków, skutkiem czego, warunki uprzednio otwartej akredytywy nie pokrywają się z faktycznymi warunkami transakcji. Wynikiem tego są omawiane właśnie, aż nazbyt często powtarzające się zastrzeżenia czynione przez banki zagraniczne przy honorowaniu dokumentów.

Równocześnie z udzieleniem bankowi zagranicznemu zlecenia na otwarcie akredytywy, bank importera winien wskazać mu sposób, w jaki otrzyma on pokrycie za dokonaną wypłatę. Zależnie od rodzaju akredytywy pokrycie to stawia się do dyspozycji banku zagranicznego przez lub po uskutecznieniu przezeń wypłaty. Zasadnicze wytyczne w tej mierze omawiane są zazwyczaj w indywidualnych umowach technicznych międzybankowych.

B) Akredytywa dokumentowa, importowa, nieodwoławalna, potwierdzona w kraju.

Jak zaznaczyliśmy już, Departament Zagraniczny NBP podjął ostatnio akcję obsługiwanego importu polskiego uwarunkowanego otwarciem akredytyw nieodwoławalnych, potwierdzonych — akredytywami typu L/C, płatnymi à vista i „awizowanymi“ bankowi zagranicznego eksportera. Ze względu na bezsporne korzyści, jakie ten sposób otwierania akredytyw nieodwoławalnych przynosi z jednej strony importerom, w postaci efektywnego pomnożenia ich środków własnych, a z drugiej strony gospodarce narodowej, w postaci zmniejszonego odpływu dewiz z tytułu kosztów „potwierdzenia“ pobieranych przez zagraniczne banki, importerzy polscy winni, przy zawieraniu kontraktów, zmierzać do ustalania jedynie takiej formy akredytywy, w przypadkach gdy akredytywa „nieodwoławalna“ jest nieodzownym warunkiem transakcji.

Od strony techniki bankowej zachodzą przy otwieraniu akredytywy tego typu, stosunkowo nieznaczne zmiany. Jak wiemy, przy akredytywie dokumentowej typu D/C beneficjent otrzymuje „potwierdzenie“ jej od banku zagranicznego, któremu bank importera zlecił otwarcie. Posługując się natomiast formą potwierdzenia stosowaną przy akredytywie nieodwoławalnej typu L/C bank polski udziela swego potwierdzenia bezpośrednio zagranicznemu beneficjentowi, przesyłając mu zarazem kopię akredytywy zleconej pośredniczącemu bankowi, wskazującą jej szczegółowe warunki. Zgodnie ze zwyczajami międzybankowymi, akredytywa taka potraktowana jest przez bank zagraniczny jako „odwoławalna“ i ze swej strony „awizowana“ beneficjentowi bez zobowiązania. Tą drogą następujące zastąpienie potwierdzenia banku zagranicznego, potwier-

dzeniem polskiego banku i na tym polega istotna różnica między formą potwierdzenia praktykowaną przy D/C a formą potwierdzenia przywiązaną do L/C. Warto tu jeszcze wspomnieć, że z chwilą „awizowania“ takiej akredytywy bankowi zagranicznemu, bank importera nadaje jej milcząco domicyl w bankach eksportera.

Oceniając rezultaty zmian, o których tu mowa, stwierdzić należy, że podczas gdy z jednej strony importer polski oszczędza milionowe sumy na kosztach banków zagranicznych — z drugiej strony, eksporter zagraniczny, akceptując potwierdzenie polskiego banku, nie traci domicylu takiej akredytywy, gdyż praktycznie płatna ona jest w jego siedzibie. Z punktu widzenia interesów eksportera zagranicznego istotnie ważne jest miejsce domicylovania akredytywy a nie pochodzenie „potwierdzenia“. Rozumie się samo przez się, że potwierdzenie to powinno pochodzić zawsze od poważnej instytucji finansowej. Gdyby natomiast bank polski zaniechał „awizowania“ akredytywy takiej za pośrednictwem banku eksportera, przywiązany do niej byłby automatycznie domicyl siedziby banku importera — jedynie więc w takim przypadku powstać by mogły dla eksportera niedogodności wynikające z domicylovania akredytywy w siedzibie importera o czym mieliśmy już sposobność wspomnieć. W przypadku, gdy eksporterowi zagranicznemu omówiony sposób potwierdzenia nie odpowiada a umowa z importerem polskim nie przewidywała potwierdzenia akredytywy przez bank zagraniczny, beneficjent może zwrócić się za pośrednictwem swego banku do banku importera z propozycją udzielania przezeń bankowi eksportera upoważnienia do potwierdzenia danej akredytywy. Oczywiście, że koszty potwierdzenia musiałyby ponieść wtedy eksporter zagraniczny. Ewentualność taka, w niczym nie narusza interesów importera ani banku polskiego — a zatem nic nie stoi na przeszkodzie w przyjęciu takiej propozycji i pójsia na rękę eksporterowi, tym bardziej, że posiadanie akredytywy potwierdzonej przez jego bank daje mu również możliwość otrzymania w tym banku, jak to się bardzo często zdarza, kredytu na wykonanie zamówienia.

III.

UWAGI OGÓLNE

Zamieszczone niżej uwagi mają zastosowanie zarówno przy akredytywach dokumentowych importowych jak i eksportowych.

Pozwolenia MHZ i zastępcze.

Zarówno realizacja akredytywy eksportowej jak i uruchomienie akredytywy importowej wymaga w pierwszym rzędzie, aby na daną transakcję wydane było uprzednio pozwolenie MHZ na przywóz względnie

na wywóz, pokrywające przedmiotową ilość towaru. Kolejność w jakiej dokumenty te są wymagane przez bank nie zawsze jest jednak ta sama: przy otwieraniu akredytywy importowej, pozwolenie przywozu wymagane jest przez bank *p r z e d* wykonaniem zlecenia, t. zn. *z góry* — przy realizowaniu akredytywy eksportowej — *z d o ł u*.

Obowiązek posiadania pozwolenia przywozu odpada w przypadku gdy na otwarcie akredytywy wydana została decyzja Komisji Dewizowej.

Przenośność akredytywy dokumentowej.

Warunek podzielności akredytywy ma na celu udostępnić beneficjentowi możliwość częściowego wysłania towaru, przy równoczesnym częściowym pobraniu przypadających mu należności. Przy tym bank nie ma obowiązku śledzić w jakiej proporcji dostawy te są wykonywane, chyba że akredytywa zawiera w tym względzie wyraźne wskazówki. Jeżeli więc warunki akredytywy nie podają cen jednostkowych towaru, lecz tylko jego ogólną wartość i ilość, bank nie ma obowiązku wniknięcia w słuszność przedstawionego mu do zapłaty rachunku, chociaż stosunek wartości towaru do jego ilości, nie będzie proporcjonalny.

Odnawialność akredytywy

(akredytywa „*revolvingowa*“).

Akredytywa „*revolvingowa*“ — w polskiej nomenklaturze bankowej nazwana „odnawialną“ stosowana jest zarówno przy operacjach finansowych jak i przy transakcjach handlowych dla ustalonego typu transakcyj powtarzających się systematycznie w różnych, mniej więcej odstępach czasu i przedstawiających jednakową, mniej więcej wartość. Zasadniczo charakter akredytywy odnawialnej w obrocie towarowym niewiele odbiega od cech akredytywy dokumentowej, podzielnej. Właściwa różnica polega na tym, że akredytywę podzielną nabywca otwiera na określoną a więc znaną mu sumę transakcji, która następnie realizowana jest częściowo, podczas gdy przy akredytywie odnawialnej, znana mu jest tylko wartość każdorazowej częściowej dostawy. Ponieważ z drugiej strony nabywca pragnie zapewnić sobie określoną serię takich dostaw, które ze względów produkcyjnych czy eksploatacyjnych dostarczane są periodycznie, może on określić jedynie górną granicę swego ogólnego zapotrzebowania. Ze specyficznego przeznaczenia akredytywy odnawialnej wypływa także jej podział na dwa rodzaje: akumulowaną i nieakumulowaną. Gdy otworzono beneficjentowi akredytywę odnawialną akumulowaną, uprawniony on jest do wykorzystania nie podjętej, przypadającej mu w ustalonym terminie sumy, w następnym okresie — natomiast przy akredytywie odnawialnej nieakumulowanej, niewykorzystana we właści-

wym czasie kwota akredytywy automatycznie zostaje anulowana, akredytywa zaś wraca wtedy jedynie do swej nominalnej wysokości.

Przedłużenie akredytywy dokumentowej.

W tej mierze obowiązuje zwyczaj nakazujący zleceniodawcy udzielenie bankowi swej dyspozycji w takim czasie aby przy uwzględnieniu urzędowych „dni pocztowych“, zlecenie jego mogło znaleźć się w siedzibie banku, w którym akredytywa jest domicylowana, na 2 dni — zaś telegraficzna dyspozycja, na 1 dzień, przed upływem terminu ważności.

O ile opracowywane przez polskie banki akredytywy eksportowe prolongowane są na ogół we właściwym czasie, o tyle obserwacje dokonywane przy obsłudze akredytyw importowych, (zleconych przez nasze biura i centrale importowe) wskazują, że na porządku dziennym są przypadki gdy importer zleca w najlepszej wierze przedłużenie akredytywy, której termin ważności upłynął niejednokrotnie przed tygodniem a nie rzadko nawet przed miesiącem. Rozumie się, że w takim przypadku bank musi otworzyć nową akredytywę co jest połączone z oczywistą stratą dla importera. Zanedbywanie konieczności przedłużenia akredytywy we właściwym czasie, t. j. p r z e d jej wygaśnięciem, wywodzi się częstokroć z niezrozumienia przez polskiego importera istotnego stanu rzeczy a mianowicie, że pobrane przez bank pokrycie akredytywy nie stanowi jej zabezpieczenia, lecz równowartość ściśle określonej i zakończonej transakcji dewizowej, t. j. sprzedaży dewiz na pokrycie zleconej akredytywy. Tym też tłumaczy się drugi z kolei fakt, że w razie niewykorzystania akredytywy, bank dokonuje jedynie transakcji skupu dewizowej wierzytelności importera.

* * *

Ponieważ z tematem obsługi akredytyw dokumentowych wiąże się także moment ich realizowania, omówimy jeszcze czynności banku i stawiane przez niego wymagania przy honorowaniu przedstawionych do zapłaty dokumentów.

Rodzaj dokumentów zależy od wymogów stawianych przez zleceniodawcę w warunkach akredytywy, wobec czego ograniczymy się do omówienia podstawowych dowodów które w obrocie handlowo-morskim, zwyczajowo wchodzi w skład t. zw. „kompletu“ dokumentów załadowniczych, a mianowicie: faktura handlowa, konosament, polisa ubezpieczeniowa. Uzupełnieniem tego składu będzie trąta, o ile realizacja akredytywy następuje przy pomocy akceptu bankowego.

Faktura handlowa.

Fakturą handlową stanowi podstawowy dowód wiążący sprzedawcę wobec nabywcy, ustalający wartość

objętego nim towaru; dla banku faktura handlowa jest zarazem dokumentem na podstawie którego bank identyfikuje transakcję stanowiącą przedmiot akredytywy. Z tego powodu bank wymaga całkowitej zgodności jej z pozostałymi dokumentami, szczególnie zaś z konosamentem. Faktura handlowa, stanowiąca w obrotach handlowych podstawowy dokument, winna być firmowo podpisana i zawierać: cechy opakowań, ich ilość, rodzaj towaru i jego wagę. Ponadto winna ona wskazywać datę i miejsce załadowania towaru oraz nazwę statku. Nieodzownym uzupełnieniem faktury handlowej jest specyfikacja towaru, która może być sporządzona w formie jej załącznika jeśli z powodów technicznych nie została umieszczona w samej fakturze. Data faktury winna mieścić się w okresie czasu ważności akredytywy. Jeżeli nabywca zażądał kilku egzemplarzy faktury, wszystkie następne egzemplarze winny zawierać dopisek lub nadruk wskazujący, którym z kolei jest dany egzemplarz. Gdy warunki akredytywy nie wskazują inaczej, faktura handlowa winna opiewać na imię nabywcy, który jest wymieniony w zleceniu otwarcia akredytywy.

Konosament.

Jeśli idzie o podstawowe warunki jakim winien odpowiadać konosament, wyjaśnienia w tej mierze zawarte są w publikacji na ten temat, zamieszczonej w „Wiadomościach NBP“ Nr 4 z roku bieżącego.

Warto zaznajomić się jeszcze z ostatnimi uchwałami paryskimi powziętymi przez „Podkomitet Konosamentów Czystych“ MIH, które w odniesieniu do t. zw. „czystości“ konosamentu postanawiają co następuje: (w wolnym przekładzie autora):

- „Konosamentem czystym nazywamy taki konosament, który nie posiada żadnych klauzul dopisywanych, stwierdzających wyraźnie wadliwy stan towaru lub jego opakowania.
- Konosamenty będą uważane za „czyste“ nawet gdy będą zawierały klauzulę:
 - a) która, bez wyraźnego stwierdzenia że towar lub /i jego opakowanie jest wadliwe, jednakże sugeruje, że może to mieć miejsce, jak np. „skrzywnie używane“, „beczki zużyte“ itp.;
 - b) w której przewoźnik zrzeka się odpowiedzialności za ryzyka połączone z natury rzeczy z rodzajem towaru i/lub opakowania,
 - c) w której przewoźnik stwierdza, że nie jest mu znana ani zawartość ładunku, ani waga, miara, gatunek i specyfikacja towaru.

Uchwały te powzięte zostały w porozumieniu i za zgodą miarodajnych przedstawicieli z ramienia armatorów i ubezpieczycieli i jakkolwiek wymagają jeszcze zatwierdzenia przez najbliższy kongres MIH stanowiąc

mogą już dzisiaj podstawę dla właściwej oceny klauzul spotykanych w konosamentach.

Polisa ubezpieczeniowa.

Wymagane przy transakcjach c. i. f. polisy ubezpieczeniowe winny wykazywać wszystkie dane odnoszące się do ładunku, zawarte w konosamencie względnie w fakturze, które omawia ustęp dotyczący faktury handlowej. Ryzyka pokryte daną polisą winny być wyraźnie wyszczególnione, względnie wyrażone międzynarodowymi symbolami i ściśle zgodne z wymaganiami objętymi warunkami akredytywy. Jeżeli polisa opiewa na imię eksportera, winien on na odwrocie zażyrować ją. W miejsce polisy ubezpieczeniowej, bank może przyjąć — gdy warunki akredytywy wyraźnie nie zabraniają tego — certyfikat ubezpieczeniowy wydany przez ubezpieczonych, w przypadku gdy towar został ubezpieczony na polisie generalnej. W tym przypadku certyfikat musi zawierać poza danymi, o których wspomnieliśmy wyżej, wyciąg z polisy general-

nej, wymieniający ryzyka objęte daną polisą. Rozumie się, że certyfikat taki może być przez bank honorowany o tyle, o ile zawarte są w nim ryzyka przepisane warunkami akredytywy. Wreszcie dozwolone jest, aby polisa, względnie certyfikat ubezpieczeniowy opiewał na sumę wyższą od wartości faktury. Nadwyżka ta, przedstawiająca dopuszczalny w ubezpieczeniach t. zw. „zysk iluzoryczny“ nie powinna przekraczać 10% wartości faktury. Oczywiście, że zwyczaj ten uznawany jest przez banki tylko w przypadkach w których warunki akredytywy nie wskazują wysokości ubezpieczenia.

Kończąc na tym, omówienie dokumentów wymaganych przez banki przy realizowaniu akredytyw dokumentowych, należy przypomnieć, że w tej mierze przepisy UC&P oraz reguły zawarte w „Incoterms 1936“ dają nam sprecyzowaną odpowiedź we wszystkich przypadkach, w jakich będą zachodziły wątpliwości co do właściwej oceny dowodów spotykanych w handlu zagranicznym.

Bogusław Gawor.

KONTROLA LICZNIKÓW MASZYN BIUROWYCH

Maszyny biurowe: sumujące, księgujące i arytmometry wykazują niekiedy błędy maszynowe, polegające na wyprowadzaniu fałszywych rezultatów, wskutek wadliwej pracy liczników. Dotyczy to zwłaszcza maszyn o znaczniejszym stopniu zużycia, kilkakrotnie remontowanych, względnie silnie eksploatowanych. Zdarza się w praktyce, że błąd maszynowy — jako trudny do wykrycia — pociąga za sobą znaczne ilości godzin nadliczbowych w komórkach operacyjnych jednostek organizacyjnych.

W związku z tym jest rzeczą bardzo pożądaną okresowa kontrola pracy maszyn, którą jednostka organizacyjna może przeprowadzić w sposób nadzwyczaj prosty we własnym zakresie, bez pomocy mechanika, w oparciu o niżej zamieszczone wskazówki. Kontrolę zaleca się szczególnie w stosunku do maszyn wykazujących znaczny stopień zużycia, maszyn odbieranych z remontu i maszyn nowoprzydzielonych jednostce organizacyjnej.

1. Maszyny sumujące.

Najprostszym sposobem kontroli maszyny sumującej polega na wprowadzeniu do licznika liczby 5, a następnie kolejno liczb składających się z jedynek, dwójek itd. — do dziesiątek włącznie, przy wykorzystaniu pełnej pojemności klawiatury. Jako wynik tego działania (dodawania) uzyskuje się:

- a) liczbę, składającą się z cyfry 5 na początku oraz tylu zer, ile jest miejsc w klawiaturze — na maszynach, których licznik dysponuje dodatkowym miejscem w stosunku do klawiatury;
- b) zero — odnośnie do maszyn o równej pojemności licznika i klawiatury, o ile licznik nie daje salda ujemnego;
- c) liczbę 5 — w odniesieniu do maszyn o równej pojemności klawiatury i licznika, o ile licznik jest licznikiem saldującym (wyprowadza saldo ujemne).

Tak np. sprawdzenie maszyny o dziewięciomiejscowej pojemności klawiatury z dodatkowym dziesiątym miejscem w liczniku przedstawia się następująco:

5
111.111.111
222.222.222
333.333.333
444.444.444
555.555.555
666.666.666
777.777.777
888.888.888
999.999.999

5,000.000.000

Przedstawiony wyżej sposób kontroli jest właściwszy dla maszyn o pełnej klawiaturze (np. „Burroughs“, „Continental“).

Maszyny systemu dziesięcioklawiszowego (np. „Astra“, „Addo“, „Rheinmetall“) właściwiej jest sprawdzać przy pomocy sumowania liczb następujących:

123.456.789
1.234.567.890
2.345.678.901
3.456.789.012
4.567.890.123
5.678.901.234
6.789.012.345
7.890.123.456
8.901.234.567
9.012.345.678

Wynik tego działania — w zależności od typu maszyny — winien być analogiczny do podanych wyżej w punktach a — c.

Bardzo dokładną metodą kontroli jest dziewięciokrotne powtórzenie liczby 12.345.679 i częściowe skasowanie licznika (suma „do przeniesienia“ — subtotal), sprawdzenie, czy wynik (częściowy) wynosi 111.111.111, następnie również dziewięciokrotne powtórzenie sumy 12.345.679, ponowne częściowe skasowanie licznika i sprawdzenie, czy nowy wynik częściowy wynosi 222.222.222 oraz kolejne powtarzanie podobnej manipulacji aż do uzyskania globalnej sumy końcowej 999.999.999.

Dalszy sposób (dla maszyn o pojemności 10 miejsc w liczniku) polega na dziesięciokrotnym powtórzeniu (dodawanie) liczby 123.456.789, częściowym skasowaniu licznika i sprawdzeniu, czy wynik wynosi 1.234.567.890, a następnie dziesięciokrotnym odjęciu liczby 123.456.789 i — po całkowitym skasowaniu —

sprawdzeniu, czy wynik ostateczny wynosi 0 (zero).

Maszynę o równej pojemności klawiatury i licznika, który ma charakter licznika saldującego (daje saldo ujemne) można również skontrolować drogą powtórzenia 9 razy liczby składającej się z samych dziewiątek — przy wykorzystaniu pełnej pojemności klawiatury i sprawdzenia, czy po całkowitym skasowaniu licznika uzyska się jako rezultat liczbę składającą się również z samych dziewiątek.

Inny wreszcie sposób kontroli maszyny sumującej polega na przeprowadzeniu i sprawdzeniu wyników następującego działania (dodawanie):

123.456.789
23.456.789
3.456.789
456.789
56.789
6.789
789
39
9

150.891.621 = suma częściowa

937.654.321

87.654.321

7.654.321

654.321

54.321

4.321

321

21

1

1.234.567.890 = suma końcowa

W maszynach dwulicznikowych (duplex) sprawdza się oddzielnie każdy licznik, stosując jeden z omówionych sposobów kontroli.

2. Maszyny księgujące.

Maszyny księgujące wielolicznikowe (np. „Continental“ klasy 600, 700 i 800, „Astra 63“, „Burroughs-multiplex“) sprawdza się w ten sposób, że kontroluje się jedną z podanych wyżej metod każdy licznik maszyny oddzielnie.

Inny sposób kontroli tego rodzaju maszyn polega na sumowaniu dowolnych liczb równocześnie na liczniku zbierającym (pionowym) i krzyżowym (saldującym) i sprawdzaniu, czy uzyskiwane rezultaty obu liczników są sobie równe. Metodą tą winien być sprawdzony oddzielnie każdy licznik pionowy.

3. Arytmometry.

Maszyny do mnożenia i dzielenia (np. „Facit“, „Bruńsviga“, „Borsig - Rheinmetall“) sprawdza się przy pomocy następujących działań i ich wyników:

37.037.037 X	3 =	111.111.111
37.037.037 X	33 =	1.222.222.221
37.037.037 X	333 =	12.333.333.321
37.037.037 X	3.333 =	123.444.444.321
37.037.037 X	33.333 =	1.234.555.554.321
37.037.037 X	333.333 =	12.345.666.654.321
37.037.037 X	3.333.333 =	123.456.777.654.321
37.037.037 X	33.333.333 =	1.234.567.887.654.321

Arytmometry o mniejszej pojemności miejsc w liczniku dają w przypadku dokonywania działań mnożeniowych, których wynik przekracza pojemność licznika, wy-

nik niezupełny. Tak np. działanie 37.037.037 X 33.333.333 na maszynie, której licznik ma pojemność 13 miejsc, wykaże rezultat niezupełny:
4.567.887.654.321.

Podane przykłady kontroli liczników maszyn biurowych nie wyczerpują wszystkich możliwych sposobów sprawdzania, lecz stanowią najczęściej praktykowane, najprostsze a zarazem skuteczne metody kontroli maszyn.

W celu sprawdzenia danej maszyny należy wybraną metodą (lub kilkoma) przeprowadzić co najmniej kilkanaście, a w zasadzie kilkadziesiąt prób, gdyż błąd wystąpić może po całym szeregu prawidłowych początkowo wyników.

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

DEPARTAMENT OGÓLNY

WYCIĄGI Z PISM WYDZIAŁU ORGANIZACYJNEGO

INSTRUKCJA SŁUŻBOWA IV/A

Wzory podpisów.

Wyjaśniamy, że w z ó r pieczęci lub stempla winien być umieszczony na f. 4009 jedynie w tym przypadku, gdy na mocy przepisów (ewentualnie wewnętrznych) obowiązujących posiadacza rachunku (głównie władze, urzędy, instytucje, przedsiębiorstwa państwowe) do rozporządzenia wierzycelnością potrzebna jest — oprócz podpisów pod brzmieniem firmy — również pieczęć lub stempel ś c i ś l e o d p o w i a d a j ą c y p o d a n e m u w z o r o w i.

Klient, który nie poda w z o r u pieczęci lub stempla firmowego może na czekach i poleceniach przelewu wypisać brzmienie rachunku pismem maszynowym lub ręcznie atramentem i złożyć pod nim podpisy.

Tylko w razie złożenia w z o r u pieczęci lub stempla, dyspozycja opatrzona pieczęcią lub stemplem innego formatu lub układu nie może być przez Bank honorowana.

(0/1/7a z 17 maja 1950 — BG).

Wyjaśniamy, że przepis § 4 IS IV/A dotyczy jedynie rachunków otwartych po 2. I. 1950 r.

W stosunku do klientów, którzy posiadali rachunki przed 2. I. 1950 r. winien oddział odnotować na f. 4009, że wzory podpisów odnoszą się do wszystkich

rachunków osobowych danego klienta (np. w ramach konta 110,112 i kont klasy 2 JPKB).

Zgodnie bowiem z treścią rozesłanych w dniu 31. 12. 1949 r. zawiadomień na f. 4350/I złożenie pisemnego oświadczenia w stosunku do rachunków otwartych w dniu 2. I. 1950 nie jest konieczne, jeżeli klient nie składa zastrzeżenia.

(0/1/7a z 17 maja 1950 — BG).

KONTROLA I FINANSOWANIE PRZEDSIĘBIORSTW.

Przekazywanie kontroli przedsiębiorstw nowopowstałym oddziałom.

Wyjaśniamy, że oddział przekazujący kontrolę i finansowanie jednostki nowopowstałemu oddziałowi winien przekazać jednocześnie temu oddziałowi w s z y s t k i e a k t a, dotyczące dotychczasowej kontroli i finansowania danej jednostki,

Przy przekazywaniu akt należy sporządzić jedynie ogólny wykaz odnośnych jednostek kontrolowanych i finansowanych i zaznaczyć, jakich okresów czasu akta dotyczą.

Szczegółowych spisów rodzajów przekazywanych akt sporządzać nie należy.

Przejęcie akt według wykazu jednostek i okresów czasu należy potwierdzić oddziałowi przekazującemu.

(0/1/3i z 8 maja 1950 — BG).

DEPARTAMENT KREDYTOWY

USPRAWNIĆ PRACĘ ODDZIAŁÓW

I Sprawozdanie z kontroli obliiga kredytowego i stanu na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa xy za kwiecień br. zawiera m. in. następujące dane:

Część I.

	w tysiącach złotych	
	Stan na ultimo miesiąca poprzedniego	sprawozdawczego
Kredyt inkasowy na faktury	9.800	—
Kredyt przeterminowany „B“	—	3.430
Rachunek operacyjny	2.228	—
Należności fakturowe	15.055	13.475

Z powyższych danych wynika, że przedsiębiorstwo zostało zadłużone w kwietniu br. na rachunku kredytu przeterminowanego „B“, przy czym nie korzysta ono z kredytu inkasowego przy stanie należności fakturowych w wysokości zł 13.475 na ultimo kwietnia b. r.

W uzasadnieniu sprawozdania oddział podaje: „Kredyt przeterminowany „B“ uruchomiony został 14. 4. br. na pokrycie płatności podatkowych i wypłatę poborów. Zbadanie przyczyn powstania tego kredytu przez oddział natrafia na trudności z powodu braku bilansu netto za rok 1949 i bilansów brutto od stycznia br. Ponieważ fakturowanie odbywa się zgodnie z uchwałą KERM z dnia 20. 5. 1947 r., a równocześnie przedsiębiorstwo nie wykazuje stanów ponadnormatywnych, zachodzi przypuszczenie, że normatywy zostały przez oddział błędnie obliczone, a w szczególności umniejszenie wskaźników w dniach przez Departament Kredytowy pismem z dnia 25. 3. br. odbiło się ujemnie na cyklu obrotu środkami własnymi. Obecnie oddział przystąpił wspólnie z przedsiębiorstwem do zbadania przyczyn braku środków obrotowych i ewentualnie udzielenie przedsiębiorstwu kredytu przeterminowanego „A“, jeśli odchylenia mają charakter czasowy i dadzą się usunąć“.

Po zapoznaniu się z powyższym Wydział Finansowania Przemysłu Rolnego i Spożywczego polecił oddziałowi zasilić rachunek operacyjny przedsiębiorstwa xy w ciężar kredytu inkasowego i zlikwidować zadłużenie na rachunek kredytu przeterminowanego „B“. Jednocześnie wydział wyjaśnił, że przy niewykorzystanym kredycie inkasowym podatki i robociznę należy pokrywać z rachunku operacyjnego, który przedsiębiorstwo powinno w razie potrzeby zasilić z rachunku kredytu inkasowego. W odpowiedzi na powyższe oddział nadesłał wyjaśnienie, w którym czytamy: „Przy udzielaniu przedsiębiorstwom kredytu inkaso-

wego oddział stosuje ściśle przepisy I. S. VI—Część „B“ § 12 dotyczące kredytów inkasowych, które najwyraźniej powiadają, że „kredyty inkasowe przyznawane są zasadniczo na upłynnienie należności fakturowych przedsiębiorstw“. Z zaleceń zaś departamentu wynika, że kredyt inkasowy może być zużyty przez przedsiębiorstwo także i na inne cele, jak podatki i wypłatę poborów. Możliwe, że użyte słowo „zasadniczo“ należy interpretować rozszerzająco, tak jak to departament w piśmie swoim z daty jak wyżej podał. Ta sama zasada udzielania kredytu inkasowego t. zn. tylko na pokrywanie należności fakturowych jest podana w Wiadomościach Narodowego Banku Polskiego Nr 4 str. 265 Dział Instrukcyjny Departamentu Kredytowego „Kredyt Inkasowy“ z tym uzupełnieniem, że w zdaniu 12-ym od góry jest powiedziane „że przedmiotem tego kredytu mogą być zasadniczo tylko należności fakturowe“. Przez dodanie słowa „tylko“, którego brak w I. S. VI — do słowa „zasadniczo“ wynika, że żadne inne należności z kredytu inkasowego oddział pokrywać nie może“.

Z przedstawionych wyjaśnień oddziału wynika, że nie rozumie on przeznaczenia i roli kredytu inkasowego. Oddział błędnie utożsamia przedmiot kredytu inkasowego z przeznaczeniem środków pieniężnych pochodzących z realizacji (wykorzystania) kredytu inkasowego. Przedmiotem kredytu inkasowego są należności dostawcy od odbiorcy za sprzedane towary lub wyświadczone usługi. Należności te ucieleśnione są w fakturach ciągnionych przez dostawcę na odbiorcę. Zadaniem kredytu inkasowego jest sfinansować te należności do czasu zapłacenia ich przez odbiorcę. Użyte tą drogą środki zastępują wpływy z inkasa należności za sprzedane towary lub wyświadczone usługi i mogą być zużyte na pokrywanie wszelkich wydatków przedsiębiorstwa, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

2 Oddział x nie nadesłał do Departamentu Kredytowego wykazu uchybień za I kwartał 16 kontrolowanych przedsiębiorstw, ponieważ — jak wynika to z pisma oddziału — nie zaobserwowano uchybień ani niedomagań w gospodarce tych przedsiębiorstw. Oddział nadto wyjaśnił, że „uchybień w gospodarce przedsiębiorstw zostałyby wykryte w tym wypadku, gdyby przedsiębiorstwa prowadziły na bieżąco księgowość finansową i materiałową. Podawane przez przedsiębiorstwa telefoniczne przypuszczalne dane odnośnie stanu zapasów, należności, funduszków własnych i zobowiązań nie pozwalały na ustalenie uchybień i niedomagań tym bardziej, że normalny przebieg wykorzystywania kredytów nie nasuwał żadnych wątpliwości“.

Oddział niewłaściwie podchodzi do zadań kontroli bankowej. Brak bieżąco prowadzonej księgowości finansowej czy materiałowej nie może być przeszkodą w wypełnianiu obowiązków wynikających z I. S. VI/2,

w zakresie bieżącego kontrolowania przebiegu procesów gospodarczych w kontrolowanych jednostkach i rejestrowaniu nieprawidłowości i uchybień przeciwko dyscyplinie finansowej. Poza sprawozdawczością i księgowością przedsiębiorstwa oddział rozporządza licznymi środkami, które umożliwiają mu bieżące wykrywanie nieprawidłowości zachodzących w gospodarce przedsiębiorstwa, jak kontrola obliiga, wizytacje w przedsiębiorstwie w ramach kontroli bieżącej, lustrację fragmentaryczne itp. Z istoty operatywnej kontroli bankowej wynika obowiązek oddziału podejmowania wszelkich środków oddziaływania na przedsiębiorstwa kontrolowane, w kierunku usprawnienia ich działalności. Oddział nie może ustosunkować się biernie do stwierdzonych zaległości w rachunkowości przedsiębiorstwa lecz winien podejmować interwencje u kierownictwa przedsiębiorstwa lub w jego jednostce nadrzędnej, w celu usprawnienia tego odcinka pracy.

T. Cz.

WYCIĄGI Z KOMUNIKATÓW WEWNĘTRZNYCH ZSS

Numer dziewiąty

1 Wstępne zatwierdzanie zamknięć rachunkowych spółdzielni spożywców za 1949 r.

Zarządzeniem ministra finansów z dnia 11. 4. 1950 r. zamknięcia rachunkowe za 1949 r. muszą być wstępnie zatwierdzone przez jednostkę nadrzędną (właściwie terytorialnie oddziały okręgowe).

Mając na względzie wykonanie powyższego zarządzenia, poleca się tym spółdzielniom, które jeszcze nie złożyły w oddziałach okręgowych sprawozdania rachunkowego za 1949 r., przyspieszenie prac bilansowych.

2 Zasady zużytkowania części nadwyżki przeznaczonej na zwroty członkom.

Rada Nadzorcza ZSS uchwałą z dnia 18 kwietnia 1950 r. wypowiedziała się za utrzymaniem zwrotów członkom z czystej nadwyżki (z nadwyżki za rok 1949 minimum 12,5%) i za następującym ich zużytkowaniem:

- a) na zbiorowe potrzeby ogółu członków (np. na imprezy kulturalno - oświatowe);
- b) do równego podziału pomiędzy czynnych członków z dopisaniem do udziałów bądź do wypłaty w towarze, jeśli zainteresowani członkowie wpłacili już udziały w pełnej wysokości;
- c) zastosowanie łącznie obydwu sposobów wymienionych pod a) i b).

Zwroty w stosunku do dokonanych zakupów powinny mieć miejsce jedynie w tych spółdzielniach, w któ-

rych kontrola zakupów członkowskich była prowadzona.

3 Zmiana narzutu na Fundusz Socjalny w 1950 r.

Zarząd C. Z. S. na posiedzeniu w dniu 15. 4. 1950 r. postanowił wprowadzić z dniem 1. 1. 1950 r. następujące zmiany w wytycznych gospodarowania funduszami socjalnymi w roku 1950:

- a) Ustalił stałą stawkę na pozycję „Administracja stołówek“ w wysokości 590 zł rocznie dla jednego pracownika, dla wszystkich placówek spółdzielczych mających siedzibę na terenie miejskim, których pracownicy nie korzystają ze stołówek. Uchwała ta nie dotyczy placówek spółdzielczych mających siedzibę w miejscowościach wiejskich i tych placówek, których pracownicy korzystają ze stołówek (w tym ostatnim wypadku obowiązują stawki w zależności od ilości stołujących się);
- b) Zmienił wysokość dotacji z Funduszu Socjalnego dla Pracowniczych Kas Zapomogowo - Pożyczkowych na zapomogi, z dotychczas wynoszącego 0,5% na 0,35% Funduszu Płac.
- c) Ustalił narzut na Fundusz Socjalny w br. na 4,13% zatwierdzonego funduszu płac, zamiast obowiązujących do dnia 31. 12. 1949 r. — 5% (Decyzja P. K. P. G. z dnia 12. 4. 1950 r. Nr Zn. s. o. IV B-04-15).

W związku z dokonanymi naliczeniami na Fundusz Socjalny w I kwartale i ewentualnie w kwietniu br.

w granicach 5% narzutu od funduszu płac, zamiast 4,13%, który to narzut obowiązuje od 1 stycznia 1950 r. powstała różnica, która przy obliczaniu i ustalaniu Funduszu Socjalnego na następne miesiące musi być potrącona i odprowadzona do funduszków obrotowych placówki. Wyrównanie musi być przeprowadzone w I półroczu br.

4 Wpłaty na scentralizowany fundusz kolonijny i prewentyjny.

W myśl regulaminu funduszu wczasów dziecięcych (funduszu kolonijnego) i funduszu prewentyjnego spółdzielnie obowiązane są w terminie do dnia 31 maja 1950 r. przekazać 80% pełnej należności na fundusz kolonijny do NBP Warszawa — Mokotów konto ZSS Nr 112-2577; pozostałe 20% należy przekazać w terminie do dnia 1 października br.

Należność na fundusz prewentyjny winna być przekazywana na konto ZSS Nr 112-2577 w NBP Warszawa — Mokotów w terminach następujących:

do dnia 30. 5. należność za I półrocze br.

do dnia 31. 8. należność za III kwartał br.

do dnia 30. 11. należność za IV kwartał br.

Należności powyższe muszą być obliczane w wysokości 15% i 5% od Funduszu Socjalnego.

5 Przestrzeżenie dyscypliny inwestycyjnej i finansowej.

Poniżej podaje się treść pisma Ministerstwa Handlu Wewnętrznego z dnia 19. 4. 1950 r. Nr In-I-908/50 zwracającego uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania dyscypliny finansowej przy wykonywaniu planu inwestycyjnego 1950 r.:

„W związku z zakończeniem rozliczeń z PPI na 1949 r. Biuro Inwestycji zwraca uwagę na konieczność ścisłego przestrzegania dyscypliny finansowej przy wykonywaniu PPI na 1950 r. Przekroczenia limitów w 1949 r. wskazują na to, że plan był wykonywany bez przestrzegania obowiązujących przepisów odnośnie dyscypliny finansowej.

W roku bieżącym wypadki samowolnego rozszerzenia programu rzeczowego lub finansowego inwestycji nie mogą mieć miejsca.

Biuro Inwestycji zwraca uwagę na treść pisma okólnego Nr 13 PKPG przesłanego przy piśmie z dnia 20. 3. br. L. dz. In-I-392/50“.

Samowolne zmiany zakresu rzeczowego planu są w myśl wyżej wymienionego okólnika PKPG działalnością nielegalną. Inwestor bezpośredni nie może liczyć na to, że tego rodzaju zmiany będą dofinansowane.

6 Kwartałne orientacyjne bilanse netto.

Na zasadzie pisma Ministerstwa Handlu Wew-

nętrznego z dnia 21. 4. br. wszystkie spółdzielnie zostały zwolnione z obowiązku sporządzania i przesyłania bilansów miesięcznych. Sprawozdawczość finansowa miesięczna została zastąpiona kwartalną.

Kwartałne orientacyjne bilanse netto należy sporządzać na nowych drukach sprawozdań rachunkowych i w 2-ech egzemplarzach przesyłać do właściwego oddziału okręgowego w terminie do dnia 20 następnego miesiąca po upływie okresu sprawozdawczego. Okres sprawozdawczy musi obejmować działalność od początku roku.

7 Uzupełnienie zarządzenia w sprawie przewyższenia majątku trwałego spółdzielni.

Zgodnie z zarządzeniem Centralnego Związku Spółdzielczego przerachowania majątku trwałego spółdzielni należy dokonać w ciągu pierwszego półrocza 1950 r. do bilansów sporządzanych na dzień 30. 6. 1950 r.

8 Towary niechodliwe.

Na podstawie nadesłanych wykazów stwierdzono, że na dzień 1. I. 1950 r. w spółdzielniach spóżywców znajdowały się towary niechodliwe. Wobec tego zarządza się:

- 1) Spółdzielnie, w których znajdują się towary nie nadające się do sprzedaży (zepsute, bezwartościowe, wybrakowane), bezzwłocznie powołują komisje w następującym składzie: przedstawiciel działu handlowego, magazynier oraz przedstawiciel czynnika społecznego.

Do zadań komisji należy:

- a) zakwalifikowanie towarów nie nadających się do sprzedaży oraz wskazanie sposobu ich likwidacji (zniszczenie, oddanie zakładom opiekuńczym, zakładom wytwórczym lub zbiornicom odpadków itp.), mając zawsze na względzie dobro społeczne;
 - b) ustalenie procentowe straty na wartości towarów, które zostały źle wykonane, uległy zleżeniu itp. i w tym stosunku obniżenie ich ceny. Obniżka ceny może umożliwić rozproszczenie tych towarów na miejscowym rynku.
- 2) Oddziały okręgowe sporządzają zestawienia towarów dobrej jakości, które na miejscowym rynku nie mają popytu, podając: ceny, ilości, jednostki miary — wagi, krótką charakterystykę (np. zawartości torebki w gramach itp.) i przesyła je w terminie do 20. 5. 1950 r. do Wydziału Obrotu Towarowego, Dział Analizy i Organizacji — ZSS w Warszawie, ul. Grażyny 13.

W wykazach nie należy umieszczać towarów nie-sezonowych względnie małych ilości, których przesyłanie nie będzie się kalkulowało.

Oddziały okręgowe i spółdzielnie dołożą specjalnych starań, celem zorganizowania natychmiastowej akcji upłynnienia zastoin bądź na terenie działania spółdzielni, bądź na terenie działania właściwego oddziału okręgowego. Należy także zainteresować tymi towarami miejscowe instytucje i zakłady społeczne. Doskonałe rezultaty w tej akcji daje otwieranie kiosków na targowiskach.

Podkreśla się, że z uwagi na dość duże sumy zablokowane w zastoinach oraz z uwagi na jakość towa-

ru, który z biegiem czasu traci coraz więcej na wartości, należy sprawę upłynnienia zastoin potraktować jako niezmiernie ważną i pilną i użyć wszelkie rozporządalne siły, celem upłynnienia remanentów.

Oddziały Okręgowe ZSS złożą na dzień 30. 5 i 30. 6. 1950 r. sprawozdania upłynnionych zastoin za okresy miesięczne według niżej podanego wzoru oraz sprawozdanie końcowe na dzień 30. 6. 1950 r. towarów nieupłynnionych za cały okres, podając powód nieupłynnienia pozostałych zastoin.

L.p.	Nazwa towaru	Ilość	Jedn. miary	Wartość sprzedażna według cen nabycia	Ogólna kwota uzyskana ze sprzedaży	Straty	Nadwyżki
1	2	3	4	5	6	7	8

9 Zwrot opakowań przesyłkowych.

Opóźnienie zwrotu opakowań powoduje duże trudności przy upłynnianiu remanentów w wytwórnich, komplikuje sytuację gospodarczą i naraża spółdzielnię na niepotrzebne straty z tytułu zbyt długo ulokowanej gotówki w opakowaniach zwrotnych.

W związku z tym poleca się wszystkim spółdzielniom pilnie przestrzegać terminowego zwrotu opakowań i natychmiast dokonać zwrotu opakowań znajdujących się w magazynach, a nadających się do dalszego użytku.

10 Zakup przez spółdzielnie spożywców konfekcji niesezonowej, produkcji państwowej.

Podaje się do wiadomości treść pisma Ministerstwa Handlu Wewnętrznego Departament Artykułów Przemysłowych, z dnia 26. 4. 1950 r. Nr P-VII. B 22g. 4:

„W związku ze wzbranianiem się dystrybutorów przed nabywaniem w hurtowniach C. O. artykułów niesezonowych, Departament Artykułów Przemysłowych M. H. W. zawiadamia, że nie podziela stanowiska odbiorców konfekcji, którzy twierdzą, że nie mają obowiązku zakupywania pewnych ilości artykułów jesienno-zimowych w sezonie letnim i wiosennym.

Przejęcie asortymentu niesezonowego w wysokości 5%, w stosunku do ogólnej puli przewidzianej dla każdego dystrybutora, jest uzasadnione nawet potrzebami konsumentów, którzy bardzo często latem poszukują towarów zimowych.

Poza tym Departament uważa za konieczne rozłożenie ciężarów wynikających z czasowego zamrożenia środków obrotowych na wszystkich dystrybutorów — a nie tylko na Centralę Odzieżo-

wą. Reasumując Departament poleca przystosować się do powyższego polecenia, oczekuje wiadomości o wydaniu odpowiednich dyspozycji swojemu detalowi“.

Przy zakupach konfekcji niesezonowej należy zwrócić uwagę, aby towary te nie były wybrakowane.

11 Zakup przetworów mięsnych.

Podaje się do wiadomości treść pisma M. H. W. z dnia 22. 4. 1950 r. Nr R-V-E/SI-A/5000/40:

„Dążąc do pełnego nasycenia rynku w przetwory mięsne, zezwalam aż do odwołania na zakup przetworów mięsnych od produkującego rzemiosła dla własnej sprzedaży detalicznej w tych miejscowościach, gdzie warsztatów spółdzielczych nie ma lub ilość ich jest niedostateczna do zaspokojenia chłonności rynku według obowiązujących cen“.

12 Podatek obrotowy.

W związku z licznymi wypadkami żądań urzędów skarbowych płacenia przez spółdzielnie podatku obrotowego od obrotów w stołówkach, wyjaśnia się, że spółdzielnie prowadzące stołówki pracownicze przy zakładach pracy zwolnione są od obowiązku wykupywania kart rejestracyjnych dla stołówek oraz płacenia podatku obrotowego od obrotu w stołówkach (Dekret z dnia 25. 10. 1948 r. Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 413).

Celem dokładnego wyjaśnienia tego przepisu Ministerstwo Skarbu wydało okólnik do wszystkich urzędów skarbowych z dnia 19 maja 1949 r. Nr V. 7920/3/49, w którym wyjaśnia, że świadczenia tych stołówek, jako uzyskujących przez wydzielenie ich z administracji zakładów pracy samodzielnie (spółdzielczą) formę organizacyjną, są zwolnione od podatku obro-

towego z mocy art. 4 pkt. 15 w. powołanego dekretu o podatku obrotowym, jeżeli stołówki użytkowane są wyłącznie przez pracowników zakładów pracy oraz ich rodziny.

13 Zakup artykułów spożywczych na wolnym rynku.

Podaje się do wiadomości, że Ministerstwo Handlu Wewnętrznego pismami z dnia 17. 2. 1949 r. Nr R-O-42/55/49 i z dnia 22. 11. 1949 r. (numer jak wyżej) zezwoliło spółdzielniom zakupywanie artykułów codziennej konsumpcji bezpośrednio od producentów rolnych z zachowaniem następujących warunków:

- 1) Spółdzielnie mogą skupywać artykuły codziennej konsumpcji bezpośrednio od producenta rolnego, o ile producent dostarczy artykuły te do miejscowości, w której znajduje się sklep spółdzielni, poza tą miejscowością prowadzenie skupu jest zakazane;
- 2) spółdzielnia skupuje artykuły codziennej konsumpcji w takiej ilości, jaka jest niezbędna dla bieżącego zaopatrzenia ludności miejscowej, nie można natomiast tworzyć ze skupionych artykułów rezerwy, ani też dokonywać przerzutów do innych miejscowości;
- 3) cena sprzedaży zakupionych artykułów nie powinna odbiegać od ceny obowiązującej w sektorze uspołecznionym. Skupem należy objąć następujące artykuły: jaja, masło, drób, owoce, warzywa, miód, ziemniaki, strączkowe jadalne, grzyby suszone, mak, sery.

14 Zakup sprzętu pożarniczego z sektora prywatnego.

Wnioski o zezwolenie na zakup sprzętu pożarniczego w sektorze prywatnym należy adresować do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, a przysyłać do Inspektoratu Pożarnictwa Bezpieczeństwa i Higieny Pracy Związku Spółdzielni Spożywców w Warszawie, ul. Grażyny 13.

Numer dziesiąty

1 Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych przy przejmowaniu sklepów P. C. H.

Z uwagi na szczególny charakter pracy przy przejmowaniu sklepów P. C. H. przez spółdzielnie, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego — Departament Organizacyjny udzieliło zezwolenia (Nr O. VIII. E2 — 722/Og/50 z dnia 29. 4. 1950 r.) na wypłatę ekwiwalentu za godziny nadliczbowe przepracowane przy

przejmowaniu sklepów P. C. H. tym pracownikom, którzy pobierają dodatek funkcyjny.

Za podstawę do obliczania wynagrodzenia godzinowego pracowników pobierających dodatki funkcyjne, należy przyjąć stawkę uposażenia zasadniczego bez dodatków, podzieloną przez 200.

Należne z tego tytułu kwoty winny być pokryte w funduszu płac lub w wypadku braku pokrycia w budżecie z 2% Funduszu Nagród — Fundusz Prac Zleconych.

Równocześnie M. H. W. wyraziło zgodę na wypłacenie zryczałtowanego wynagrodzenia w wysokości zł 1.500 za przeprowadzenie przejęcia jednego sklepu dla przedstawiciela czynnika społecznego uczestniczącego w pracach komisji zdawczo-odbiorczej, o ile przedstawiciel ten nie jest pracownikiem P. C. H., Z. S. S., czy spółdzielni i praca komisji odbywała się po normalnych godzinach urzędowania lub w dni świąteczne.

Wypłata wynagrodzeń z tego tytułu winna znaleźć pokrycie w 2% Funduszu Nagród — Fundusz Prac Zleconych.

2 Umieszczanie ogłoszeń prasowych.

Stosownie do uchwały Zarządu C. Z. S. z dnia 9 lipca 1948 r. (Monitor Spółdzielczy Rok I Nr 3 str. 13) w sprawie ograniczenia wydatków na reklamę prasową, spółdzielnie spożywców mogą umieszczać bez zezwolenia jedynie ogłoszenia ustawowe. Na wszelkie inne ogłoszenia muszą uzyskać uprzednią zgodę Z. S. S. — Wydział Ekonomiczno-Finansowy — Samodzielny Referat Reklamy.

Spółdzielnie uzyskują zgodę jedynie na takie ogłoszenia, których umieszczenie będzie uzasadnione koniecznością poinformowania szerokiej mas konsumentów np. o uruchomieniu nowych punktów sprzedaży, otwarcia nowej gospody, zmianie adresów lub telefonów biur itp.

Powyższe dotyczy zarówno ogłoszeń w prasie, jak i we wszelkich innych wydawnictwach.

3 Zakup artykułów chemicznych i kosmetycznych produkcji prywatnej.

Spółdzielnie mogą nabywać artykuły chemiczne i kosmetyczne produkcji prywatnej za pośrednictwem Centrali Prywatnej Przemysłu Chemicznego w Warszawie pod warunkiem, że:

- a) zamówienia nie mogą obejmować artykułów rozprowadzanych przez Centralę Handlu Przemysłu Chemicznego;
- b) zamówienia spółdzielni winny być bezwzględnie akceptowane przez właściwe terenowo oddziały okręgowe ZSS.

WYCIĄGI Z PISM DEPARTAMENTU KREDYTOWEGO

FINANSOWANIE PRZEDSIĘBIORSTW.

Splata kredytu przeterminowanego „B“.

Splata kredytu przeterminowanego winna następować zgodnie z odnośnymi przepisami Instrukcji Służbowej Dz. VI/2 Część B § 8 str. 25 i Ok. 9K/50 pkt 1. W przypadku więc gdy przedsiębiorstwo posiada saldo na rachunku operacyjnym wówczas istniejący kredyt przeterminowany „B“ winien być codziennie spłacany do wysokości tego salda.

Jednocześnie w związku z rozważaniami oddziału na temat czy tego rodzaju splata kredytu przeterminowanego „B“ jest słuszna, wówczas gdy kredyt ten jest wynikiem udzielonego uprzednio przedsiębiorstwu i spłaconego kredytu przeterminowanego „A“, bez zlikwidowania nieprawidłowości na które został udzielony ten kredyt — wyjaśniamy, że kredyt przeterminowany „B“ zostanie tylko wówczas spłacony bez usunięcia przyczyn jego powstania, gdy nadmierny stan na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa jest jednocześnie wynikiem drugiej nieprawidłowości (np. dodatkowe źródło finansowania się przedsiębiorstwa u dostawców). W tym przypadku jedna nieprawidłowość mogłaby równoważyć się z drugą nieprawidłowością (kredyt przeterminowany równy dodatkowemu źródłu finansowania się) i wówczas omawiane nieprawidłowości nie znalazły odbicia na rachunku operacyjnym i rachunkach kredytów — ale taki przypadek należy zaliczyć raczej tylko do teoretycznych rozważań.

Sprawa „znikania“ nieprawidłowości w obliżu kredytowym przedsiębiorstwa bez usunięcia przyczyn tych nieprawidłowości została omówiona w I. Sł. Dz. VI/2 Część D § 7 str. 40.

W przypadku istnienia tych nieprawidłowości — nie mających odbicia w kredycie przeterminowanym „B“ oddział winien postąpić w myśl przepisów Instrukcji Służbowej Dz. VI/2 Część B § 13 str. 31, stosując wobec przedsiębiorstwa odpowiednie sankcje.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 20 maja 1950 r.

Kredyt inkasowy.

Dla przedsiębiorstw, które prowadzą księgowość centralnie i fakturują na podstawie dokumentów dostarczonych przez jednostki produkcyjne pięciodniowy termin składania faktur do inkasa, przewidziany uchwałą KERM z dnia 20. 5. 1947 r. może być przedłużony o dni pocztowe potrzebne na przesłanie rozliczeń finansowych (dowodów wysyłkowych) przez zakłady produkcyjne do biura sprzedaży.

W przypadku gdy opóźnienie złożenia faktur do inkasa bankowego jest spowodowane dodatkowymi dniami pocztowymi — wówczas oddział — przy udzielaniu kredytu inkasowego winien również uwzględnić faktury złożone po terminie ustalonym uchwałą KERM z dnia 20. 5. 1947 r. W przypadku natomiast, gdy opóźnienie złożenia faktur na inkaso bankowe nastąpiło z winy przedsiębiorstwa — wówczas oddział może odmówić kredytu inkasowego na faktury złożone po terminie przewidzianym uchwałą KERM z dnia 20. 5. 1947 roku.

Sz. M.

K/2 Warszawa, dnia 31 stycznia 1950 r.

Zabezpieczenie kredytów.

Wszelkie ruchomości kredytobiorcy objęte umową zastawu lub umową przyrzeczenia ustanowienia prawa zastawu powinny być ubezpieczone na pełną sumę od ognia i ewentualnie na sumy ułamkowe od kradzieży, przy czym polisa ubezpieczeniowa winna być scedowana na rzecz Narodowego Banku Polskiego.

Ubezpieczenia od kradzieży przeprowadzają przedsiębiorstwa indywidualnie, na podstawie zarządzeń odnośnych jednostek nadrzędnych (vide 26 Obow. Zarz. Dz. VI/C str. 30-31 pkt k).

W przypadku więc gdy jednostki nadrzędne wydały podległym przedsiębiorstwom zarządzenie przeprowadzenia ubezpieczeń od kradzieży — oddział winien skontrolować czy ubezpieczenia te zostały przeprowadzone i czy polisy scedowane na rzecz NBP.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 29 kwietnia 1950 r.

FINANSOWANIE SPÓŁDZIELNI.

Pokrycie normatywów w spółdzielniach spóżywców.

Wyjaśnia się, że przy obliczaniu normatywów dla spółdzielni spóżywców nie wchodzi zupełnie w grę procent ich pokrycia funduszami własnymi, spółdzielnie spóżywców bowiem nie rozliczają się z rachunkiem sum obrotowych.

St. S.

H/2/1 Warszawa, dnia 30 maja 1950 r.

Zapasy towarowe w hurtowniach Centrali Spóżywczej.

Zgodnie z informacjami otrzymanymi z Ministerstwa Handlu Wewnętrznego — Departament Artykułów Rolnych i Spóżywczych — nie przewiduje się na

razie poza ryżem i olejem tworzenia *z a d n y c h* specjalnych rezerw towarowych.

Onośnię normatywnych zapasów towarowych obowiązują następujące wskaźniki w dniach dla najważniejszych artykułów spożywczych:

przetwory mączne	— 14 — 21 dni
inne przemiałowe	— 14 — 21 dni
cukier	— 14 dni
sól	— 28 — 60 dni
wyroby PMS, PMT	— 6 — 12 dni

przy czym wskaźniki dolne należy rozumieć jako zapasy minimalne. Ogólny wskaźnik dla towarów nie powinien przekraczać w stosunku do obrotów (po cenie zakupu) 21 dni, a w odniesieniu do materiałów 34 dni.

A. K.

H/1/1 Warszawa, dnia 27 maja 1950 r.

Tworzenie specjalnych rezerw cukru i mąki w spółdzielniach spożywców.

Według otrzymanych z MHW informacji spółdzielnie spożywców nie mają obowiązku utrzymywania *s p e c j a l n y c h* rezerw cukru i mąki poza zapasami na bieżące potrzeby, które spółdzielnia powinna mieć stale na składzie. Zapasy na bieżące potrzeby powinny utrzymywać — jeśli chodzi o mąkę i inne przemiałowe na poziomie 2 — 3 tygodni, a jeśli chodzi o cukier — na poziomie 2 tygodniowego obrotu po cenach zakupu i powinny być sfinansowane w ramach kredytu normatywnego.

Wskaźniki dolne należy rozumieć jako zapasy minimalne.

Zarządzenia miejscowych czynników co do utrzymywania zapasów niektórych artykułów pierwszej potrzeby na pewnym poziomie należy rozumieć w ten sposób, że spółdzielnia powinna tak regulować zamówienia na te artykuły, aby zapas bieżący utrzymywać w podanych wyżej granicach.

Centrala Spożywcza, jako dystrybutor hurtowy, nie może narzucać spółdzielniom spożywców obowiązku utrzymywania przez nie rezerw towarowych. W związku z podanymi wyżej wyjaśnieniami należy anulować przyznany spółdzielniom kredyt specjalny na sfinansowanie stałych zapasów mąki i cukru. W przypadku gdyby zapasy te przewyższały podane wyżej normy, należy wezwać spółdzielnię do upłynnienia ponadnormatywnych zapasów w oznaczonym przez oddział terminie, przeksięgując jednocześnie część zadłużenia odpowiadającego wartości ponadnormatywnych zapasów w ciężar kredytu przeterminowanego „A”.

J. T.

H/2/1 Warszawa, dnia 12 maja 1950 r.

Przejęcie sklepów od PCH przez spółdzielnie spożywców.

Przy przejmowaniu sklepów od PCH przez spółdzielnie spożywców należy z kredytu normatywnego pokryć należność tylko za te towary, które mieszczą się w granicach normatywu spółdzielni ustalonego na odpowiedniej wysokości i przy uwzględnieniu rozszerzenia jej działalności na skutek przejęcia i prowadzenia sklepów PCH.

Przejęcie towarów nie mieszczących się w granicach tego normatywu należy traktować jako nagromadzenie ponadnormatywnych zapasów nie z winy spółdzielni i dlatego też należność za nie należy pokryć w ciężar kredytu przeterminowanego „A”, na spłatę którego oddział wyznaczy spółdzielni odpowiedni termin, biorąc pod uwagę realne możliwości ich upłynnienia przez spółdzielnię.

Jeśli chodzi o należność za przejmowane urządzenia i ruchomości wspomnianych sklepów — wyjaśniamy, że wydatki na ten cel należy traktować jak nakłady inwestycyjne i oddział nie może zwalniać spółdzielni na pokrycie tych należności żadnych kwot z środków obrotowych. Spółdzielnia powinna uzyskać odpowiednie fundusze na uregulowanie tych należności z ogólnego funduszu inwestycyjnego spółdzielczości. (OK. 23K/50).

T. Jar.

H/2/1 Warszawa, dnia 30 maja 1950 r.

Wskaźniki w dniach dla normatywów — towary dla Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego.

Wskaźniki w dniach dla normatywów — towary dla Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego: dla hurtu 30 dni, dla detalu 45 dni, z tym, że podane wskaźniki w dniach należy traktować jako maksymalne.

Jednocześnie nadmieniamy, że jeżeli z obliczenia wskaźnika lub z analizy warunków, w jakich dana jednostka pracuje (I. S. VI/2 Część B § 6 II/1), wynika wskaźnik niższy, to należy przyjąć ten ostatni.

H/3/3 Warszawa, dnia 5 maja 1950 r.

Odliczenia 0,2% od obrotu spółdzielni spożywców na fundusz inwestycyjny w 1950 r.

Zgodnie z regulaminem funduszu inwestycyjnego spółdzielczości, spółdzielnie spożywców, w których udział funduszy własnych w obrocie wynosi przynajmniej 15% powinny odprowadzać odliczenia 0,2% od obrotu na fundusz inwestycyjny spółdzielczości.

Podstawę, na jakiej trzeba oprzeć obliczenia tego udziału funduszy własnych w obrocie, podawaliśmy w Ok. 23k/50 pkt 1. Na odliczenie 0,2% od obrotu spółdzielni spożywców nie potrzeba w br. uzyskiwać

specjalnego zezwolenia Departamentu Kredytowego ani Związku Spółdzielni Spożywców. Jedynie tylko w tych przypadkach, kiedy dokonanie obliczeń 0,2% od obrotu może spowodować obniżenie minimalnego procentu (15%) udziału funduszy własnych spółdzielni w obrocie, sprawę należy skierować do decyzji Departamentu Kredytowego (Ok. 23 K/50, pkt 1).

K. J.

H/2/1 Warszawa, dnia 24 maja 1950 r.

Kapitałny remont samochodu
w spółdzielni spożywców.

Remont kapitałny samochodu spółdzielni spożywców może być sfinansowany z kwot przeznaczonych na ten cel, zgodnie z regulaminem funduszu inwestycyjnego ZSS (odpisy amortyzacyjne) przesłanym oddziałowi przy O. K. 23 K/50 pod warunkiem jednak, że wydatek na remont samochodu był uwzględniony w planie remontów kapitałnych spółdzielni na 1950 r. W przypadku, gdy suma na remont kapitałny samochodu nie figuruje w zatwierdzonym dla spółdzielni planie remontów kapitałnych lub figuruje w kwocie niższej od kosztu rzeczywistego, oddział może zwolnić spółdzielnię odpowiednią kwotą na pokrycie remontu samochodu dopiero po zatwierdzeniu dodatkowego planu remontów kapitałnych dla spółdzielni.

T. Jar.

H/2/1 Warszawa, dnia 23 maja 1950 r.

Akcja wczasów letnich w spółdzielczości.

Przepisy L. O. 13 k/50 nie mają zastosowania do spółdzielni spożywców. Na podstawie uchwały Centralnego Związku Spółdzielczego z dnia 8. 3. br. fundusz Akcji Socjalnej na akcję wczasów dziecięcych w spółdzielniach spożywców jest scentralizowany na rachunku Związku Spółdzielni Spożywców.

Na akcję wczasów dziecięcych spółdzielnie spożywców obowiązane są przekazać 15% realnego Funduszu Akcji Socjalnej na rok 1950, przy tym 80% odpowiedniej kwoty powinny przelać na właściwy rachunek ZSS do dnia 1 czerwca, pozostałą część należności do dnia 1 października br. Z nagromadzonych w ten sposób kwot Związek Spółdzielni Spożywców za pośrednictwem swoich oddziałów okręgowych będzie przekazywał na konta bankowe właściwych terenowo Powiatowych Komisji do Spraw Wczasów Letnich dla Dzieci i Młodzieży za dzieci skierowane na placówki obce przez wszystkie spółdzielnie danego województwa w następujących terminach:

do dnia 31 maja br. za dzieci korzystające z wczasów w I terminie;

do dnia 25 czerwca br. za dzieci korzystające z wczasów w II terminie w kwotach podanych w L. O. 13 k/50.

Szczegółowe instrukcje w omawianej sprawie otrzymały wszystkie spółdzielnie spożywców od ZSS.

T. Jar.

H/2/1 Warszawa, dnia 12 maja 1950 r.

Udzielanie przez spółdzielnie spożywców kredytu towarowego różnym instytucjom i zakładom użyteczności publicznej.

Ministerstwo Finansów Departament Finansów Handlu po porozumieniu się z Departamentem Budżetu Państwa w piśmie Nr FH. 569/3/50 z dnia 15 maja 1950 r. przyznał słuszność stanowisku zajętemu przez Narodowy Bank Polski, a mianowicie, że jednostki budżetu państwowego nie mają prawa korzystania z kredytu towarowego. Obowiązane są one rozliczać się ze spółdzielniami jako swymi dostawcami, w trybie przewidzianym w Instrukcji Ministra Skarbu z dnia 12 czerwca 1948 r. (I. S. IV D załącznik Nr 3).

M. D.

H/2/1 Warszawa, dnia 30 maja 1950 r.

Gromadzenie w składnicach Centrali Tekstylnej artykułów sezonowych.

Niżej podaje się do wiadomości treść pisma MHW Departament Artykułów Przemysłowych do Centrali Tekstylnej z dnia 3 stycznia 1950 r. Nr P-VII-357/pfn/Gx-17:

„Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, na wniosek Centrali Tekstylnej, zgadza się na gromadzenie w składnicach C. T. artykułów sezonowych, które będą przeznaczone do sprzedaży we właściwych sezonach. Gromadzenie sezonowych tkanin wełnianych (wiosennych) winno odbywać się stopniowo począwszy od dnia 15 stycznia 1950 r. i powinno być zakończone do dnia 1 marca 1950 r.

Kumulacja artykułów sezonowych nie może jednak obejmować całej bieżącej produkcji, lecz pewne drobne ilości należy zwalniać na zaspokojenie indywidualnych potrzeb konsumenta. Należy również przygotować się do tego, by z chwilą rzucenia na rynek w początkach sezonu wiosennego zakumulowanej masy towarów sezonowych, rozpocząć gromadzenie z bieżącej produkcji pewnej ilości artykułów nie podlegających wahaniom sezonowym, celem stworzenia w Składnicach C. T. rezerw interwencyjnych.

Tworzenie remanentów artykułów sezonowych i rezerw interwencyjnych powinno być tak przeprowadzone, aby nie wywołało na rynku poważniejszych perturbacji“.

OPINIOWANIE FINANSOWYCH PLANÓW PRZEDSIĘBIORSTW.

Podział limitów na r. 1950.

W przypadku gdy poszczególne centralne zarządy lub zjednoczenia sporządzają we własnym zakresie plany finansowe dla podległych sobie przedsiębiorstw — winny one równocześnie powiadomić właściwe oddziały Banku o sposobie repartycji otrzymanych limitów na poszczególne przedsiębiorstwa.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 22 maja 1950 r.

KONTROLA WYKONANIA PLANÓW FINANSOWYCH.

Wypłata gotówki na pobory.

Oddział może dokonać wypłaty przedsiębiorstwu w przeddzień ustalonego terminu wypłat robocizny i poborów pod tym warunkiem, że przedsiębiorstwo dokona wypłaty w ustalonym terminie. Przedsiębiorstwo winno wówczas złożyć oświadczenie stwierdzające, że posiada ono zezwolenie władz bezpieczeństwa na przechowywanie w ciągu nocy gotówki na wypłatę we własnej kasie pancernej.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 27 maja 1950 r.

Splata zobowiązań przedsiębiorstw przejętych pod przymusowy zarząd państwowy.

Ocena czy dane konkretnie zobowiązanie przedsiębiorstwa pod przymusowym zarządem państwowym winno być spłacone czy nie — należy do kompetencji zarządcy przymusowego i jego władz nadrzędnych, które na podstawie posiadanych materiałów są w możności ustalić czy dane roszczenie jest uzasadnione pod względem merytorycznym i formalnym.

O ile zarządca przymusowy i jego władze nadzorcze ustalą, że dane roszczenie jest uzasadnione winny wstawić je do preliminarza przedsiębiorstwa w którym wykazywane są zobowiązania przejęte przez zarząd państwowy. Wstawienie odpowiedniej sumy do preliminarza przedsiębiorstwa na pokrycie zobowiązania z okresu przed ustanowieniem zarządu państwowego jest wówczas podstawą dla NBP do wyrażenia zgody na wypłatę tejże sumy.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 19 maja 1950 r.

Zakaz stosowania sprzedaży wiązanej przez Centralę Spożywczą.

Według informacji otrzymanych z Ministerstwa Handlu Wewnętrznego Centrala Spożywcza nie powin-

na stosować sprzedaży wiązanej i narzucać spółdzielniom spóżywców kupowanie towarów niechodliwych.

J. T.

H/2/1 Warszawa, dnia 29 maja 1950 r.

Odprowadzanie rat amortyzacyjnych i dokonywanie wypłat na kapitalne remonty w spółdzielniach spożywców.

Sprawa odprowadzenia rat amortyzacyjnych została załatwiona Regulaminem Funduszu Inwestycyjnego ZSS na r. 1950 dołączonym do okólnika 23 K/50.

Jeśli chodzi o sposób przeprowadzania wypłat na kapitalne remonty, to spółdzielnia obowiązana jest przedłożyć oddziałowi zatwierdzony przez ZSS plan kapitalnych remontów.

J. T.

H/2/1 Warszawa, dnia 29 maja 1950 r.

Przestrzeganie dyscypliny finansowej.

W wydanych zarządzeniach władze Banku wielokrotnie podkreślały, że obowiązkiem oddziałów jest dopilnowanie, aby kontrolowane przedsiębiorstwa nie przekraczały dyscypliny finansowej, a w przypadku jej naruszenia oddziały obowiązane są stosować odpowiednio sankcje. (Okólnik Nr 18 K/50). Powyższe odnosi się również do ścisłego przestrzegania terminów wypłat. W Liście Okrężnym Nr 15 K/50 pkt II ponownie przypomniano oddziałom o obowiązku dopilnowania, by dyscyplina finansowa na odcinku płac nie została naruszona i aby terminy wypłat poborów były należycie przestrzegane.

W tym stanie rzeczy oddziały posiadają jasne dyrektywy w sprawie przestrzegania terminów wypłat poborów w przedsiębiorstwach i nie mają potrzeby zwracania się o opinię do Departamentu Kredytowego w przypadku gdy kontrolowane przedsiębiorstwa żądają przyspieszenia wypłaty poborów (np. w związku ze świętami).

Wyjaśnia się również, że w przypadku gdy termin wypłaty przypada na niedzielę i święto wypłata poborów może nastąpić w dzień powszedni poprzedzający dzień świąteczny.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 25 maja 1950 r.

Sankcje za nieterminową sprawozdawczość.

Przepisy Instrukcji Służbowej Dz. VI/1 pkt 98 oraz Instrukcji Służbowej VI/2 Część A § 3 ustalają, że w przypadku stwierdzenia naruszenia przez przedsiębiorstwa obowiązujących przepisów normujących gospodarkę finansową należy stosować sankcję polegającą na wstrzymaniu wypłaty premii dla pracowników administracyjnych przedsiębiorstwa. Sankcje winny być

zawsze oczywiście stosowane tylko wobec tej grupy pracowników, którzy są odpowiedzialni za terminowe sporządzanie danej sprawozdawczości lub odpowiedzialni za przekroczenie dyscypliny finansowej.

W przypadku gdy sprawozdania z wykonania planu funduszu płac sporządzane są przez pracowników Działu Pracy i Płacy i nie są w terminie przesłane do oddziału — wówczas sankcje winny być zastosowane wobec pracowników tego działu.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 9 maja 1950 r.

Miesięczne sprawozdanie z kontroli obliiga kredytowego i stanu na rachunku operacyjnym.

W części pierwszej sprawozdania miesięcznego z kontroli obliiga należy wykazywać w pkt. 13:

- a) w rubr. II — kwotę wpłat na rachunek kapitalnych remontów od początku roku według stanu na ultimo miesiąca poprzedniego;
 - w rubr. III — kwotę wpłat na rachunek kapitalnych remontów od początku roku według stanu na ultimo miesiąca sprawozdawczego;
- b) w rubr. II — kwotę wypłat z rachunku kapitalnych remontów od początku roku według stanu na ultimo miesiąca poprzedniego;
 - w rubr. III — kwotę wypłat z rachunku kapitalnych remontów od początku roku według stanu na ultimo miesiąca sprawozdawczego;
- c) w rubr. II — saldo kredytowe rachunku kapitalnych remontów na ultimo miesiąca poprzedniego;
 - w rubr. III — saldo kredytowe rachunku kapitalnych remontów na ultimo miesiąca sprawozdawczego;
- d) w rubr. II — saldo debetowe rachunku kapitalnych remontów na ultimo miesiąca poprzedniego;
 - w rubr. III — saldo debetowe rachunku kapitalnych remontów na ultimo miesiąca sprawozdawczego;

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 11 maja 1950 r.

RACHUNKI SPECJALNE.

Rozliczenia z rachunkiem sum obrotowych.

- 1) Termin dokonywania rozliczeń z rachunkiem sum obrotowych w dniu 15 każdego miesiąca za miesiąc bieżący ustalony I. Sł. VI/2 Część B § 2 został zatwierdzony przez Ministerstwo Finansów w ramach zatwierdzenia całości przepisów wspomnianej instrukcji;
- 2) W przypadku gdyby przedsiębiorstwo mogło rozliczać się z rachunkiem sum obrotowych na ultimo miesiąca, wówczas korzystałoby przez cały miesiąc z dodatkowego źródła finansowania w którym byłyby nagromadzone przez ten miesiąc nadwyżki środków obrotowych;
- 3) Precyzja obliczenia normatywów środków obrotowych nie stoi jeszcze na tak wysokim poziomie, aby przypadku, w którym wskutek odprowadzania w terminie do 15 każdego miesiąca nadwyżek na rachunek sum obrotowych — przedsiębiorstwo w ciągu następných 15 dni korzystałoby z kredytu przeterminowanego — można było nie zaliczać do teoretycznych rozważań;
- 4) W przypadku jednak, gdy przedsiębiorstwo wnosi reklamacje, że przyczyną istniejącego kredytu przeterminowanego jest odprowadzanie nadwyżek na rachunek sum obrotowych w terminie wyżej wspomnianym — wówczas należy go poinformować, że termin ten został ustalony w porozumieniu z Ministerstwem Finansów;

Jednocześnie należy zbadać, czy udzielony przedsiębiorstwu kredyt przeterminowany jest rzeczywiście wynikiem t y l k o odprowadzania planowanych nadwyżek w dniu 15 każdego miesiąca, za miesiąc bieżący. W przypadku pozytywnym — przedsiębiorstwo może wystąpić do swoich władz nadrzędnych z wnioskiem o ustalenie innych terminów odprowadzania jego nadwyżek (np. 10, 20 i 30 każdego miesiąca, za miesiąc bieżący).

W tym stanie rzeczy przedsiębiorstwo — do czasu ewentualnego ustalenia dla niego innych terminów odprowadzania nadwyżek — w konkretnym przypadku dodatkowe zapotrzebowanie środków obrotowych winno pokrywać z uzyskanego kredytu przeterminowanego. Wobec zatwierdzenia terminu zaliczeń przez Ministerstwo Finansów reklamacje przedsiębiorstwa w tym względzie należy uważać obecnie za nieistotne.

Sz. M.

OK/4 Warszawa, dnia 1 czerwca 1950 r.

Pytania i odpowiedzi

W jaki sposób należy ewidencjonować stan „depozytów na zabezpieczenie w skarbcu“ (dawniej „kaucje na rzecz banku“)?

Zarządzenie zamieszczone w Zbiorze Zarządzeń z r. 1947 Dz. VIII, str. 5, IV, w przeważającej części straciło aktualność skutkiem wprowadzonych w międzyczasie w różnych etapach zmian w sposobie, tak udzielania kredytów, jak i technicznego prowadzenia rachunków kredytów. Odpowiednią zmianę tego zarządzenia przewiduje się łącznie z wydaniem nowej instrukcji depozytowej.

Zgodnie z wewnętrznym komentarzem do klasy O Jednolitego Planu Kont Bankowych (nowy Zb. X str. 44), podając na ultimo miesiąca na form. 10124 stan konta 043 „Depozyty na zabezpieczenie w skarbcu“, jako wartość szacunkową tych depozytów przyjmuje się ogólną wysokość wykorzystanych kredytów według stanu z tego dnia. Dla otrzymania ogólnej wysokości kredytów wykorzystanych w oddziale na ultimo miesiąca zbędne jest codzienne odnotowywanie w „Głównej Księdze Kontroli“ zmian w stanie kredytów, gdyż korzyść z tego jest wątpliwa. W księdze tej wystarcza bieżące prowadzenie ilościowej ewidencji złożonych zabezpieczeń, przyjmując — jako ich stałą szacunkową wartość w okresie danego miesiąca — wysokość kredytów wykorzystanych na ultimo ubiegłego miesiąca.

Jak na form. 10124 (Zestawienie stanów kont klasy O) należy podawać wartość depozytów o nieokreślonej wartości?

Wewnętrzny komentarz do konta 046 „Depozyty własne w skarbcu“ (Zb. X str. 44) wskazuje wyraźnie, że w wysokości zł 1.000.— ocenia się wartość każdego depozytu o nieokreślonej wartości — zgodnie z przepisem I. S. IX/C, § 2 (dawniej I. S. VIII).

Zasadę powyższą należy stosować również względem innych depozytów o nieokreślonej wartości (ewidencjonowanych na kontach 040 i 047) z wyjątkiem depozytów na zabezpieczenie (konto 043).

Dlaczego I. S. IV/D (dawniej I. S. IX/A/1) nakłada na dział kredytowy obowiązek przechowywania faktur przedsiębiorstw kontrolowanych oraz czuwania nad ich terminowym wykupem, co pociąga za sobą obciążenie działu kredytowego czynnościami manipulacyjnymi?

Obowiązująca instrukcja służbowa o rozliczeniach

fakturowych została wydana w r. 1948. Zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami finansowania i kontroli przedsiębiorstw, referent kredytowy cenzurował fakturę pod kątem widzenia zgodności jej z preliminarzem finansowo-gospodarczym przedsiębiorstwa i decydował o jej terminowym wykupie, z uwzględnieniem innych pilnych wydatków przedsiębiorstwa. Przy istniejącym poprzednio przechowywaniu wszystkich faktur w dziale rozliczeń fakturowych, system ten powodował krążenie faktur pomiędzy tym działem a działem kredytowym, raz przy cenzurze, drugi raz w ostatnim dniu terminu wykupu; jeżeli zaś wykup faktury został przez dział kredytowy wstrzymany, dział rozliczeń fakturowych był obciążony koniecznością ciągłego uzgadniania z działem kredytowym, czy faktura może już zostać wykupiona. Mając powyższy stan na uwadze, cały portfel faktur przedsiębiorstw kontrolowanych oraz manipulację związaną z przechowywaniem i częściowo z wykupem faktur, instrukcja przerzuciła do działu kredytowego.

Wobec wprowadzenia w b. r. zasady, że każda płatna i prawnie wymagalna faktura musi być opłacona bez względu na stan środków na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa, cenzura faktur zasadniczo obejmuje jedynie stwierdzenie właściwych środków, z których faktura ma być pokryta. W tym stanie rzeczy wydaje się, że obecnie nic nie stoi na przeszkodzie, by wszystkie oddziały, a nie tylko oddziały małe, skorzystały z przepisu § 16-go (ust. 2, zdanie ostatnie), uprawniającego do wspólnego przechowywania wszystkich faktur w dziale rozliczeń fakturowych. Zwolni to działy kredytowe oddziałów o większych obrotach fakturowych od czynności manipulacyjnych i pozwoli im na wydatniejsze poświęcenie się zagadnieniom kontroli i finansowania przedsiębiorstw. Rola referenta kredytowego ograniczy się przy rozliczeniach fakturowych do przeprowadzenia cenzury i odnotowania jej na listach inkasowych. Cała manipulacja związana z ewidencjonowaniem zobowiązań fakturowych i normalnym, częściowym lub przedterminowym wykupem faktur skoncentrowana będzie w dziale rozliczeń fakturowych, który dzięki temu będzie mógł w czwartym dniu terminu wykupu przygotować całość materiału (I. S. IV/D, § 23) do zaksięgowania w dniu następnym.

Jak uregulować czynności, by przerzuty z rachunków kredytów na rachunki operacyjne nie hamowały terminowego zakończenia pracy w oddziale?

Konieczność dokonywania po ukończeniu godzin kasowych przerzutów z rachunków kredytów na rachunki operacyjne występuje w szerokim zakresie w wielu

oddziałach, niejednokrotnie utrudniając i opóźniając zakończenie pracy. Właściwe uregulowanie sprawy wymaga bardzo dobrego zgrania pracy działu kredytowego i działu rozliczeń fakturowych z pracą działu rachunków osobowych, pod kątem takiego ułożenia jej, by przy końcu godzin kasowych ograniczyć ilość przerzutów. Bez ograniczenia bowiem ilości przerzutów, nawet przy najdalej idących usprawnieniach techniczno-manipulacyjnych nie do uniknięcia jest — jak wydaje się — przedłużenie pracy działu rachunków osobowych.

Idąc po linii ograniczenia ilości przerzutów oddział w Bytomiu znalazł zdaje się dość szczęśliwy sposób rozwiązania sprawy, wprowadzając u siebie następujący tok czynności, przedstawiony przez ob. dyr. Błaszaka na naradzie wytwórczej oddziałów z terenu województwa śląskiego, odbytej w Katowicach dnia 21 kwietnia b. r.:

Pomiędzy godziną 8 a godziną 10-tą rano przedstawiciele kontrolowanych przedsiębiorstw zgłaszają się w dziale kredytowym. Po zapoznaniu się, na podstawie wyciągów z rachunków, ze stanem rachunku operacyjnego i ze stanem zadłużeń na poszczególnych rachunkach kredytów, przedstawiciele przedsiębiorstw wręczają referentom polecenia przelewu i ewentualnie czeki gotówkowe oraz podają im ogólne sumy swych dyspozycji dnia. Referenci badają złożone zlecenia pod kątem celowości i legalności wydatków.

W międzyczasie — w każdym razie do godziny 10 — każdy referent kredytowy otrzymuje z działu rozliczeń fakturowych kwotę płatnych w danym dniu

przez przedsiębiorstwo faktur oraz kwotę przypadającą do pobrania prowizji inkasowej, a z działu rachunków osobowych nadesłane „zawiadomienia o obciążeniu w drodze“ i czeki rozrachunkowe.

Po ustaleniu wspólnie z przedstawicielem przedsiębiorstwa ogólnej sumy obciążeń na dany dzień, ten ostatni wypełnia dowody memoriałowe (form. 4190) i bądź zasila rachunek operacyjny w ciężar rachunków kredytów, bądź dokonuje spłaty kredytów w ciężar pozostałości na rachunku operacyjnym. Do godziny 11 dział rachunków osobowych otrzymuje wszystkie dyspozycje przelewowe i memoriałowe dowody rozliczeniowe kontrolowanych przedsiębiorstw.

Wpływy danego dnia uwzględnia się zasadniczo dopiero w dniu następnym z tym, że dział rachunków osobowych ma obowiązek telefonicznego podawania działowi kredytowemu większych pozycji wpływów, w celu uwzględnienia ich w pierwszym lub ewentualnie dodatkowym rozliczeniu danego dnia.

Tego rodzaju harmonogram czynności działu kredytowego, połączony ściśle z harmonogramem czynności działu rozliczeń fakturowych i działu rachunków osobowych, pozwala na uniknięcie przy końcu dnia zatorów pracy, wynikłych z konieczności przeprowadzania większej ilości przerzutów i uzgadniania przez dział rachunków osobowych z działem kredytowym, w ciężar jakich rachunków kredytów przerzuty mają być przeprowadzone.

S. S.